

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 580

Poznań, czwartek dnia 17 grudnia 1931

Rok XXVI

Nowa przegrana

Przed kilku dniami Trybunał Międzynarodowy w Hadze wydał opinię, że Polska nie ma prawa posiadania w Gdańsku tak zwanego „port d'attache” dla swojej marynarki wojennej. Inne mi słowy, polskie statki wojenne nie mają prawa przebywania w porcie gdańskim, jak w swoim własnym porcie.

Opinia Trybunału wydana została na życzenie Rady Ligi Narodów, która zwróciła się z tem do Hagi we wrześniu na skutek wypowiedzenia przez wolne miasto prawa do „port d'attache”, jakie Polska tam nabyła na mocy specjalnej umowy. Gdańsk twierdzi, że ani traktat wersalski, ani konwencja polsko-gdańska z dnia 9-go listopada 1920 r. nie dają Polsce wyraźnie tego prawa. Polska na to odpowiadała, że skoro Gdańsk uznany został za port polski, wojenne statki polskie powinny mieć prawo przebywania w porcie gdańskim, choćby ze względu na oczywistą potrzebę ochrony polskich statków handlowych i zabezpieczenia w porcie interesów polskich. Trybunał przyznał słuszność tezie gdańskiej. Rada Ligi zajmować się będzie tą sprawą na sesji styczniowej. Choć opinia Trybunału w zasadzie nie jest obowiązująca to jednak Rada Ligi nigdy jeszcze nie sprzeciwiła się poglądom naszym.

Rada Ligi Narodów conajwyżej będzie mogła starać się o wynalezienie jakiegoś praktycznego kompromisu między Polską a wolnym miastem. W warunkach normalnych taki kompromis mógłby być z łatwością osiągnięty, gdyż niewątpliwie każdy port czerpie duże korzyści z przebywania w jego obrębie statków wojennych, a zwłaszcza stocznie otrzymują poważne zatrudnienie wskutek koniecznych zwykle remontów przy okrętach wojennych. W czasach obecnego kryzysu, kiedy wskutek upadku handlu międzynarodowego, porty znalazły się w ciężkim położeniu, powinno Gdańskowi zależeć na utrzymaniu u siebie polskiej marynarki wojennej.

Ale, jak wiadomo, polityka gdańska nie kieruje się względami gospodarczymi ani swoim interesem, ale względami politycznymi. Od pewnego czasu znać ogromne wzmożenie działalności wolnego miasta w kierunku ograniczania tam praw polskich. Dzieje się to niewątpliwie pod wpływem hitleryzmu, który konsekwentnie rozwija się na terenie Gdańska.

Wobec tej ofensywy znajdujemy się w defensywie. Już w czasie wrześniowych obrad nad tą sprawą, zwracaliśmy uwagę w korespondencji z Genewy na niebezpieczny obrót, jaki ona przybiera. Twierdziliśmy przytem, że niewłaściwe stanowisko polskie, aby rzecz traktować na gruncie prawnym, a nie zasadniczym i politycznym. O ile wiemy, rząd polski nie uczynił zastrzeżenia — jakie zrobił np. rząd włoski, gdy była omawiana sprawa „Anschlussu” niemiecko-austriackiego, że niezależnie od opinii Trybunału Haskiego sprawę potraktuje w o-

„Nowe warunki” dyskusji nad zmianą konstytucji

O konfiskacie „Kurjera Poznańskiego”

Warszawa 17. 12. (Tel. wł.). — Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej przed początkiem obrad zabrał głos poseł Winiarski (Kl. Nar.), który przypomniał swoje oświadczenie złożone na ostatnim posiedzeniu komisji i stwierdził, że nie przypuszczał by jego słowa o nowych warunkach, w jakich się toczy obrady nad zmianą konstytucji, znalazły natychmiastowe potwierdzenie. Ustępy jego oświadczenia zostały w „Kurjerze Poznańskim” skonfiskowane, a konfiskatę zatwierdził sędzia Długołęcki. Gdyby to nawet było prywatne streszczenie, to, o ile jest zgodne

z rzeczywistością, nie mogłoby być konfiskowane. W danym wypadku było to streszczenie sporządzone dla protokołu przez stenografa sejmowego. Takie praktyki ubliżają komisji i poseł Winiarski zapytuje przewodniczącego, co zamierza uczynić w obronie powagi komisji.

Przewodniczący pos. Makowski (B. B.) odpowiedział, że posłowi Winiarskiemu przysługuje prawo wstąpienia na plenum izby ale on sam nie widzi, co komisja i jej przewodniczący mogliby w danym wypadku uczynić. (w)

Komisarz rządowy do Banku Polskiego

Ma nim zostać plk. Koc

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.). — Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji skarbowej dla potwierdzenia uchwał ogólnego zgromadzenia akcjonariuszy w sprawie zmiany statutu Banku Polskiego. Zmiana statutu polegać ma m. in. na wprowadzeniu komisarza do Banku Polskiego i na tem, że komisarzem może być także urzędnik państwowy. Z dyskusji, która się wyłoniła, wynikało, że komisarz ma otrzymać z kasy Banku Polskiego pobory, zbliżone do poborów dyrektorów Banku. P. Polakiewicz wspominał nawet o

kwocie 8000 zł. miesięcznie. Obecny na posiedzeniu minister skarbu Piłsudski nie udzielił w tej sprawie wystarczających wyjaśnień, a można było nawet przypuszczać, że potwierdza wszystko.

Wnioski Klubu Narodowego, kwestjonujące wprowadzenie komisarza do Banku, nie zostały nawet poddane pod głosowanie. B. B. uchwalił wszystkie zmiany. W kołach bankowych mówią, że na stanowisko komisarza Banku ma być podobno upatrzony wice-minister plk. Koc. (w)

Chiny bez rządu

W Nankinie panują nad sytuacją studenci

Londyn, 17. 12. (Tel. wł.). Z Szanghaju donoszą: Po ustąpieniu marszałka Czang-Kaj-Czeka i ministra spraw zagranicznych Koo organizacją nowego rządu zajmie się grupa polityków kantońskich i członków rządu kantońskiego. Zamierzają oni stworzyć gabinet, oparty na wzorach zachodnio-europejskich bez charakteru dyktatorskiego. Nowy rząd ma zaproponować Czang-Kaj-Czekowi objęcie stanowiska przewodniczącego rady obrony państwa.

Sytuacja w Nankinie jest bardzo

naprężona. Z powodu rozruchów antyjapońskich studentów w mieście ogłoszono sądy doraźne. Gmach ministerstwa spraw zagranicznych, oraz biura Kuomintangu strzeżone są przez silny oddział policji. Faktycznie panami sytuacji w mieście są studenci. Stary rząd ustąpił, a nowy jeszcze nie jest utworzony. Silne oddziały wojska, piesze i konne patrolują ulice. Komunikacja telegraficzna z zagranicą jest wstrzymana. Podczas starcia policji ze studentami po obu stronach padło 30 zabitych.

Niemcy mogą płacić długi

Londyn, 17. 12. (Tel. wł.). „Daily Mail” donosi z Bazylei, iż komisja znawców finansowych, której zadaniem jest zbadać zdolności płatniczej Niemiec miała dojść do wniosku, że położenie gospodarcze Niemiec nie jest tak groźne, aby wymagało odroczenia spłaty długów ponad dwa lata.

Komisja, jak twierdzi korespondent jest zdania, iż życie gospodarcze Niemiec może być łatwo przywrócone do równowagi pod warunkiem zastosowania oszczędności i zaniechania rozrzu-nej gospodarki inwestycyjnej, o której

wspomniał w swem przemówieniu premier Laval.

Raport komisji, jak twierdzi korespondent, ma zakończyć się wnioskiem o przyznanie Niemcom dwuletniego moratorium, z tym jednak warunkiem, że niezabezpieczone części spłat przewidzianych w planie Younga, podobnie jak moratorium Hoovera, powinny być zagwarantowane przez zdepotowanie obligacji kolejowych Rzeszy w Banku Wyplat Międzynarodowych.

staleczności z politycznego punktu widzenia. Ale we wrześniu w Genewie delegacja polska starała się przede wszystkim o zlikwidowanie skarg niemieckich na sposób przeprowadzania wyborów na Śląsku i gotowa była dlatego na ustępstwa w innych dziedzinach. Ciągłe więc płacimy w polityce zagranicznej za nasze stosunki wewnętrzne.

Znaczenia tej sprawy nie potrzebujemy uzasadniać. Rozumie dziś każdy

uświadomiony Polak, że Polska w Gdańsku musi być silna i nie może tam pozwalać na zważanie swoich uprawnień. Tak zwany obóz „mocarstwowy” jednak zachowuje się inaczej wobec tej sprawy. Milczy. Być może, że gdyby orzeczenie haskie wypadło przypadkowo na okres rządów ministra spraw zagranicznych z obozu narodowego, podniesionoby gwałt niebывały. Ale obecnie uznano za najlepszą taktykę — milczenie.

Natomiast dla odwrócenia uwagi prasa prorządowa reklamuje „triumfy” polskiej polityki zagranicznej, które widzi w wizycie p. Marinkowicza w Warszawie i p. Zaleskiego w Londynie. Nie umniejszając znaczenia tych manifestacji, musimy stwierdzić, że nie wynagrodzą one realnych i konkretnych strat, jakie ponosimy w najdrażliwszym punkcie naszych interesów — u ujścia Wisły. Nie możemy pocieszać się tem, że mamy Gdynię. Dla Gdyni nie możemy zrezygnować z Gdańska.

Prasa zagraniczna okazała więcej zainteresowania dla tej sprawy. Nie mówiąc już o pismach niemieckich, które z triumfem obwieściły „Klęskę Polski w Gdańsku”, prasa francuska zwłaszcza wyraziła zrozumiałe zaniepokojenie z powodu orzeczenia haskiego. Na uwagę zasługuje przytem artykuł Saint Brice'a w „Journalu” który nazywa opinię Trybunału „monstrualną”.

Wiązankę „triumfów” polityki zagranicznej obozu „mocarstwowego” uzupełniła nowa przegrana.

5 milionów złotych

Według prowizorycznych obliczeń nowe podatki, uchwalone we wtorek w Sejmie, obciążą miasto Poznań sumą 5 milionów złotych. Poznań płaci obecnie podatków państwowych na sumę 32 milionów złotych, obecnie płaci 37 milionów złotych. Czy temu podoła? I czy nowe obciążenia dadzą ten efekt skarbowy? Należy się m. in. obawiać, że wskutek opodatkowania energii elektrycznej, spadnie u nas zużycie prądu, co może odbić się na budżecie elektrowni miejskiej.

„Dziennik Kijowski”

W piątek, 18 b. m. odbędzie się w Warszawie w salach Resursy Obywatelskiej akademja dla uczczenia 25-tej rocznicy założenia „Dziennika Kijowskiego”.

„Dziennik Kijowski” powstał i wychodził zaczął w Kijowie w dniu 14 lutego 1906 roku. Projekt tego pierwszego na Rusi pisma polskiego powstał w drugiej połowie roku 1905 w gronie, do którego należeli ś. p. Włodzimierz hr. Grocholski, późniejszy poseł do I. Dumy, senator Władysław Jabłonowski, prezes Wilhelm Kulikowski, prezes Joachim Bartoszewicz i poseł Stanisław Zieliński.

Redaktorem naczelnym był przez pierwsze pół roku ś. p. dr. Witold Lewicki, poczem w drugiej połowie 1906 roku objął redakcję p. J. Bartoszewicz. Grono najbliższych współpracowników składało się z pp. W. Kulikowskiego, S. Zielińskiego, Edwarda Paszkowskiego, ś. p. Zygmunta Skarżyńskiego, później Joachima Wołoszynowskiego.

W roku 1914 pp. Bartoszewicz, Kulikowski i Zieliński ustąpili z redakcji, którą objął p. E. Paszkowski.

Po wyjeździe tego ostatniego Kijów znalazł się w chaosie zmieniających się rządów. Odbiło się to i na „Dzienniku”, gdzie zmieniali się kierownicy, współpracownicy i administracja, aż wszystko załamała przemoc bolszewicka i „Dziennik” przekształcony został na wydawnictwo bolszewickie.

Ideowym kontynuatorem „Dziennika” w roku 1918 był „Przegląd Polski”, wydawany w Kijowie od lutego do końca tego roku pod redakcją Zyg. Wasilewskiego, przy współudziale: J. Bartoszewicza, W. Kulikowskiego, ś. p. Biegi, Z. Raczkowskiego i S. Zielińskiego.

Polska i Niemcy

Wykład p. Birnbauma — „Moratorium polityczne” — Nieślusna argumentacja — Pan Abel za wojną — Ostrzeżenie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 15 grudnia 1931
Pod powyższym tytułem wygłosił w tych dniach wykład na sali „Reichswirtschaftsratu” korespondent warszawski „Vossische Zeitung” Immanuel Birnbaum. Był to jeden z wykładów, urządzanych przez „Liga für Menschenrechte”, i jest rzeczą charakterystyczną, że temat ten poruszono właśnie na tem forum, które w Niemczech ma bardzo mało oddźwięku.

Pan Birnbaum mówił, aczkolwiek na niejedno się nie godzimy, w tonie zupełnie przyzwyczajonym i spokojnym i to już jest bardzo dużo. Jeżeli bowiem chodzi o Polskę, panuje w Niemczech prawdziwa psychoza podniecenia. Od lat trwająca agitacja antypolska doprowadziła do takich stosunków, że ludzie tu poprosi boją się być posądzonymi już nie o przyjaźń, ale nawet neutralny i rzeczowy stosunek do Polski.

W wykładzie pana Birnbauma należy podkreślić z politycznego punktu widzenia dwie rzeczy:

1) że stoi on również na stanowisku rewizji terytorjalnych postanowień traktatu wersalskiego w stosunku do Polski;

2) że widzi, iż w Polsce niema nikogo, kto by się na to zgodził i z którym można by na ten temat rozmawiać. Gdy więc w Niemczech, jak powiada, również żadna partja nie może się zgodzić na istniejący stan rzeczy, należy się zastanowić nad tem, czyby obie strony nie zgodziły się na pewne moratorium polityczne w tej sprawie, to znaczy, żeby Niemcy na jakiś czas zaprzęstały ataku, a Polska kontrakcji w przeciwnym kierunku, co może doprowadzić do połączenia z nawiązaniem stosunków gospodarczych do pewnego odprężenia.

Mówca przyznaje najwyraźniej, że „sprawa korytarza”, jak się wyraża, nie jest sprawą trudności komunikacyjnych. Tych trudności w rzeczywistości niema, co podkreślono również w dyskusji. Problem leży zupełnie gdzie indziej, a mianowicie w poczuciu zagrożenia Prus Wschodnich i w sprawie Gdańska, oderwanego od Rzeszy. Demokraci niemieccy jako przyjaciele pokoju nie mogą również jego zdaniem uznać dzisiejszego stanu rzeczy. Chcą oni pokoju, ale dla pokoju nie zgodzą się na to, żeby druga strona odrzucała na ten temat dyskusję.

Otóż na proponowane przez pana Birnbauma „moratorium” można by przedewszystkiem odpowiedzieć, że w gruncie rzeczy sprawa dotyczyłaby tylko Niemiec. Nie Polska bowiem prowadzi atak na Niemcy, ale Niemcy na Polskę, a z polskiej strony kontrakcja o wiele zresztą za słaba, jest tylko samoobroną. Nie wiem również, jakby sobie mówca wyobrażał zawarcie takiego moratorium. Ze strony polskiej nie może być mowy, ażeby na ten temat prowadzić jakieś rozmowy, bo w ten sposób eo ipso przyznalibyśmy Niemcom prawo podjęcia po pewnym czasie dyskusji i uznalibyśmy Pomorze jako obiekt sporny.

Gdyby więc ze strony niemieckiej powiedziano sobie, że akcji politycznej przeciwko Polsce należy zaniechać chociaż na jakiś czas, nie mielibyśmy oczywiście nic przeciw temu i im dłużej Niemcy by w tem wytrwały, tem dla pokoju europejskiego byłoby lepiej. Niestety nie widzimy w tym kierunku żadnych oznak. Formalna zaś umowa obustronna, jak wspomnieliśmy z wyżej wymienionych powodów, jest oczywiście niemożliwa.

Pan Birnbaum argumentuje, że Prusy Wschodnie czują się zagrożone z powodu otoczenia przez Polskę. Na to zapytałyby można, jak by się czuła Polska bez dostępu do morza, otoczona prawie zupełnie przez Niemcy, które wtedy umocniłyby się jeszcze bardziej na Litwie, od wschodu zagrażając nam polityką, rozpoczętą w Rapallo? Co sprawiedliwie rzecz biorąc, więcej wazy na szali, spokój małej prowincji niemieckiej, jeżeli już konieczne chce się czuć „zagrożoną”, czy też spokój całego wielkiego narodu?

Mamy tu typowy przykład owej jednostronności niemieckiej, która w swoich wymaganiach nie bierze absolutnie pod uwagę innych, kierując się wyłącznie swojemu uczuciom i interesami w ocenie położenia. Nawet fakt, że przeciwko Pomorzu jest etnograficznie polskie, nie przejmują strony niemieckiej. Bardzo ciekawe z tego punktu wi-

zenia były wywody mówcy, twierdzącego, że powinien był rozstrzygać plebiscyt, ale nie na obszarze dzisiejszego polskiego Pomorza, ale że trzeba było włączyć do tego Gdańsk oraz te polacie niemieckie, które do Pomorza polskiego geograficznie należą. Wtedy większość byłaby niemiecka i rozstrzygnięta byłaby ona o całości.

To rozważanie, z którym się już spotkałem w literaturze niemieckiej, zasługuje o tyle na uwagę, że ma ono być prawdopodobnie punktem wyjścia dla akcji „pokoju” poruszenia i rozwiązania sprawy w sensie niemieckim. Rozumowanie zresztą jest karkołomne. Nie chciałbym mówcy, który mówił, jak podkreślał, o Polsce w tonie przyzwyczajonym i spokojnym, niczem dotknąć, ale łatwo jest uwydatnić mylną podstawę jego rozumowania, idąc o krok dalej i powiadając, że Polska i Niemcy leżą w pewnej geograficznej całości, zwanej Europą środkową. To jądro Europy środkowej powinno wspólnie odbyć plebiscyt, kto ma w niej panować. Ponieważ Polska liczy dzisiaj 30 milionów mieszkańców, a Niemcy 60 milionów, plebiscyt wypadłby na korzyść Niemiec, które wobec tego powinny Polskę zaanektować.

Odstójmy jednak żart na stronę i powiedzmy otwarcie: Stosunki polsko-niemieckie tak długo się nie unormują, dopóki Niemcy nie zrozumieją, że utrzymywane nawet przez sto przeszło lat bezprawie rozbiory, z którym Polska nigdy się nie pogodziła, nie stwarza podstawy moralnej i prawnej, żeby je powtórzyć! Im szybciej Niemcy to zrozumieją, tem lepiej dla nich i Europy. Jest rzeczą przykrą, że psychoza nienawiści jest w Niemczech tak wielką, iż nie pozwala nawet na najniewinniejsze w stosunku do Polski kroki zwykłej kurtuazji i dobrego wychowania.

Kto dzisiaj w Niemczech chce robić karierę polityczną, zaczyna od kroków antypolskich, kto bywa posądzony o to, że z Polską sympatyzuje, a boi się, że mu to może przeszkodzić w jego dalszej drodze, copędzej oczyszcza się w oczach opinii jakimś antypolskim wystąpieniem. Nie zapominajmy, że swego czasu minister Curtius bał się przyjąć protektorat nad wystawą polskiej sztuki plastycznej w Berlinie, robiąc tem samem poprostu osobistą niegrzeczność ministrowi Zaleskiemu, który takż protektorat nad niemiecką wystawą w Warszawie przyjął. Podobne też jest źródło psychologiczne książki von Oertzena „Das ist Polen”, któremu, jak się zdaje, z różnych względów niewygodnie było z marką człowieka, obiektywnie odnoszącego się do Polski. W sprawozdaniu swoim z odczytu Birnbauma zaatakował on ostro pacyfistę niemieckiego Kraschutzky'ego, który dowodził, że należy się z granicami pogodzić, a stosunki później się ułożyć. W odpowiedzi na ten atak „Liga für Menschenrechte” przesłała skwapliwie do „Vossische Zeitung” pismo, że ze swej strony nie uznawa nigdy granic polsko-niemieckich. Tenże Kraschutzky przytoczył w dyskusji bardzo ciekawe zdanie, które powiedział do niego w rozmowie o Pomorzu znany ze swoich antypolskich wystąpień przywódca zakonu „Jungdeutscher Orden” Abel: „Gdy nie będzie można bez wojny, to w takim razie z wojną”.

Trzeba jednak przyznać, że prelegent szczerze odsuwał od siebie tę możliwość. Wypowiedział on nawet pod adresem tych kół, którym się wydaje, że Niemcy mogłyby się z polską załatwić bez trudu na drodze zbrojnej, ostrzeżenie, wspominając wielką pewnością siebie sportowców niemieckich jadących na mecz do Polski, i pobitych przez Polaków decydująco. Jest to przykład drobny wprawdzie, powiedział, ale uczący, że nie należy nie doceniać przeciwnika.

Jerzy Drobniak.

Do korespondencji pod tytułem „Sekretarz stanu von Bülow przyjmuje prasę zagraniczną”, zamieszczonej w numerze sobotnim naszego pisma, zakradły się błędy drukarskie. A mianowicie w łamie pierwszym wiersz 21 powinien brzmieć: „rząd Brüninga uchylił w ten sposób inicjatywę”, a nie „uchylił”. W łamie zaś drugim wiersze 49 — 50 brzmieć winny poprawnie: „Czyż opłaciłoby się zagranicy w przeciwnym razie robić mu ustępstwa, których się domaga”?.

Rzeczy włoskie

Zmiana sekretarza partji faszystowskiej — Śmierć Salandry

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 12 grudnia.

Faktem, omawianym inaczej w prasie, a inaczej w kołach politycznych, jest ustąpienie sekretarza partji faszystowskiej, Giuriatego. Zazwyczaj sekretarz partji mianowany jest na okres pięcioletni. Tymczasem Giuriati ustąpił po 14 miesiącach. Objął on spadek po Turatim i miał za zadanie między in. oczyszczenie partji z ludzi „letnich” i wyzyskiwaczy. Zadania tego dokonał. Ale w ciągu jego sekretarstwa zastrzył się stosunek faszystów do Watykanu, a wkrótce przeistoczył się w otwarty zatarg z powodu zakusów państwa faszystowskiego w dziedzinie wychowania młodzieży i z powodu Akcji Katolickiej, do której, zdaniem kierujących sfer faszystowskich, miało należeć wiele żywiołów wrogich faszystom, pochodzących z dawnej partji „popolarów”.

Fazy tego przykrego, a dla faszystów niepożądanego, zatargu są znane. Stolica św. nie mogła odstąpić od odwiecznych zasad Kościoła. Doszło, jak wiadomo, do porozumienia i ugody między Watykanem a rządem włoskim. Sprawa Akcji Katolickiej pozostała zasadniczo nieknięta, lecz Watykan zgodził się, że skompromitowane osobiście w walce z faszystami jednostki nie będą stały na czele Akcji Katolickiej. W sprawie organizacji młodzieży katolickiej nastąpił również kompromis.

Lecz w ciągu konfliktu, po jednej i po drugiej stronie, zaangażowało się zbyt jaskrawo kilka osobistości. W pierwszym rządzie Giuriato, który na wiosnę b. r. wygłosił w Medjolanie gwałtowną mowę pod adresem Watykanu. Po wyrównaniu konfliktu i nieporozumień i zawarciu ugody, z uwagi, że rządowi włoskiemu zależy na dalszym rozwoju dobrych stosunków z Watykanem i że nawet mówię się, w związku z tem o mniej lub więcej bliskiej audjencji Mussoliniego w papieża. Giuriati ustąpił. Mówi się też o ustąpieniu z papieskiego sekretariatu stanu jednego z wybitnych prałatów, któ-

ry w czasie konfliktu z rządem włoskim najwięcej był atakowany.

Śmierć b. prezydenta ministrów Salandry wywołała tu głębokie wrażenie. Imię jego związane jest z wypowiedzeniem wojny Austrii i już sam ten fakt zapewnił mu trwałe miejsce w historii Włoch. Była to chwila brzemnienna w skutkach i pod każdym względem doniosła. Ruch interwencyjny, który pchnął do wojny, miał niejako charakter rewolucyjny i dał początek dzisiejszemu wewnętrznemu układowi sił we Włoszech. Faszystom wprowadza się z ruchu interwencyjnego. Wbrew tyłu prądom przeciwnym, idącym z parlamentu i z poza niego, Salandra zdobył się na wypowiedzenie wojny, oparty o zwolenników wojny i zaufanie korony.

Salandra chciał i umiał wziąć tę olbrzymią odpowiedzialność na swe barki i w tem leży doniosłość historycznej roli, jaką odegrał. Większość ówczesnego parlamentu była germanofilska i opowiadała się za neutralnością i za polityką Giolittiego. Ten ostatni w swych pamiętnikach („Mémorie della mia vita”) przytacza w związku z temi wypadkami szczegół, który nie zawadzi tu przypomnąć.

Niespełna miesiąc przed wypowiedzeniem wojny przez Włochy, z końcem kwietnia 1915 roku, kiedy wysiłki dyplomacji austro-niemieckiej, prowadzonej przez Bülowa, by Włochy utrzymać w neutralności, były już skazane na zupełne niepowodzenie, znalazł się Polak, który z ramienia i w imieniu Bülowa próbował jeszcze oddziaływać na Giolittiego i zgłosił się do niego listownie, prosząc o spotkanie; był to hr. Hutten-Czapski. Chodziło zapewne o sklonienie Giolittiego do bardziej wyteźnionej akcji. Jednakowoż Giolitti grzechnie, ale stanowczo odmówił. A fakt ten przytacza na dowód że nie miał i nie chciał mieć do czynienia w tej drażliwej sytuacji dla siebie i dla kraju z emisariuszami niemieckimi, o co go wtedy i później posądzano.

S. M.

Legjon Wielkopolski

Legjon Wielkopolski urządza w dniu 27 grudnia, w niedzielę, uroczysty obchód 13 rocznicy powstania wielkopolskiego. Szczegółowy program ukaże się później. Narazie podaje się do wiadomości, iż zbiórka wszystkich organizacji nastąpi o godzinie 9,15 rano na placu Bernardyńskim, skąd po nabożeństwie udadzą się związki zrzeszone pochodem na akademii do Hali Reprezentacyjnej P. W. K. Wieczorem o godz. 8 odbędzie się na sali rest. „Boulevard” wieczornica połączona z zabawą taneczną.

Po zgonie ś. p. K. Rzepeckiego

Komitet Dzielnicowy Obozu Wielkiej Polski przesłał do wdowy po ś. p. Karolu Rzepeckim pismo treści następującej:

„W imieniu Obozu Wielkiej Polski pozwalamy sobie przesłać Wielce Szanownej Pani wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu ś. p. Karola Rzepeckiego, niezmordowanego bojownika o polskość Ziemi Zachodnich, ofiarnego działacza i patrioty.

„Komitet Dzielnicowy Zachodniej Obozu Wielkiej Polski”.

„Rozwój” przesyła nam następującej:

Śmierć nieublagana zabrała z grona naszego jednego z najzasłużniejszych pracowników na niwie idei rozwojowej.

Przezywając, że z chwilą odzyskania niepodległości, dzielnice zachodnie zagrożone będą zalewem żydowskim, ś. p. Karol Rzepecki organizuje Związek Samoobrony Społecznej i jest jego prezesem przez kilka lat, działając z właściwą sobie energią i zapałem, a z kierownictwa Rozwoju ustępuje Zmarły na zalecenie lekarza z powodu nadwątlonego stanu zdrowia.

Jako wybitny znawca kwestji żydowskiej, ś. p. Karol Rzepecki przyczynił się niepomniernie do unarodowienia naszego życia gospodarczego nie tylko na terenie tutejszym, lecz i w Warszawie, jako członek Zarządu Głównego „Rozwoju”.

Ubytek tej miary szermierza w zmaganiach się z naporem żydowskim,

jest dla naszej Organizacji stratą niepowetowaną, tem większą, że Zmarły do końca życia służył jej gorliwie swą światłą radą i doświadczeniem.

Cześć Jego znacznej pamięci!

Zarząd Związku Sam. Społecznej „Rozwój” w Poznaniu.

W obronie małżeństwa

Do sekretariatu generalnego Archidiecezjalnej Ligi Katolickiej w Poznaniu wpływają liczne protesty przeciw nowej ustawie małżeńskiej, nadsyłane z poszczególnych kół Parafjalnych Lig Katolickich.

O duchu panującym na zebraniach protestacyjnych świadczy ustęp z protokołu Parafjalnej L. K. w Biedrowie:

„Najstarsi parafjanie nie pamiętają tak tłumnego zebrania. Świadczy to o głębokim poruszeniu umysłów i serc wobec zamierzonych przez nowy projekt ataków na wolność Kościoła i świętość sakramentalną małżeństwa chrześcijańskiego”.

Dziewięć miesięcy więzienia za bluźnierstwo

(KAP). Sąd karny w Wedding (Niemcy) skazał Adolfa Pogode, na 9 miesięcy więzienia za bluźnierstwo. Dopuścił się on tego przestępstwa jako odpowiedzialny kierownik komunistycznej wystawy prasowej, wyrażając się w sposób obelżywy o sakramentach i Kościele katolickim.

W Polsce katolickiej bezkarnie lży się świętości religijne („Wolnomysliciel Polski”, „Polska Wolność”, „Wiadomości Literackie”), rzuca się obelgi na najwyższych dostojników Kościoła katolickiego.

CUDOWNA WOŃ

dobrych perfum, wód kwiatowych i kolońskich, przepięknych kaset świątecznych oraz mydeł toaletowych rozpromieni oblicze naszych Pań, które otrzymają w prezencie gwiazdkowym wyroby pierwszorzędnego fabryk

z Perfumerji i Drogerji

BR. MACHALLA POZNAŃ
ul. 27 Grudnia 2.
Wielki wybór ozdób choinkowych.
Pw 9 614-49.18

Młodzież akademicka w szeregach narodowych

Wszystkie koła naukowe w Warszawie wybrały zarządy, złożone z narodowców — Stanowcze uchwały w sprawie żydowskiej — Klęska „sanacji” w kolonii akademickiej — Sytuacja w Krakowie i Lwowie

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.). — W organizacjach akademickich odbył się ostatnio szereg walnych zebrań i wyborów. Wszystkie skończyły się dużymi zwycięstwami młodzieży narodowej, a klęską „sanacji” i lewicy.

M. in. młodzież narodowa odniosła decydujące zwycięstwa w Kole Prawników Uniwersytetu Warsz., Kole Medyków, Kole Polonistów, Kole Romanistów, Kole Mechaników, Kole Inżynierji Lądowej, Kole Inżynierji Wodnej, Kole Geodetów, Kole Inżynierji Wojskowej i innych. Wszystkie koła naukowe mają dziś zarządy, złożone z przedstawicieli młodzieży narodowej.

Na walnych zebraniach wspomnianych wyżej kół uchwalono stanowcze rezolucje w sprawie bojkotu Żydów i „numerus clausus”. Na walnym zebraniu Koła Prawników uchwalono też wniosek, protestujący przeciw projektowi nowego prawa małżeńskiego, oraz postanowiono wyasygnować 100 zł. na stypendjum im. s. p. Stan. Waclawskiego.

Na walnym zebraniu Koła Medyków postanowiono zarządzić rewizję działalności zarządu Koła z przed roku, kiedy na jego czele stał leader młodzieży „sanacyjnej”, Jurasinski. — Na walnym zebraniu Koła Polonistów uchwalono przystąpienie Koła do Ogólnopolskiego Związku Akad. Kół Naukowych (zwalczanego, jak wiadomo przez „sanację”). — Walne zebranie Koła Mechaników uchwaliło zasilić finansowo stypendjum im. s. p. Waclawskiego.

Parę dni temu odbyło się walne zebranie zrzeszenia mieszkańców kolonii akademickiej im. Bolesława Chrobrego. Zrzeszenie to do tej pory było oprowadzone przez „sanację”, której rządy

były fatalne. Na walnym zebraniu młodzież narodowa znalazła się po raz pierwszy w większości, poddając ostrej krytyce działalność „sanacyjnego” zarządu. Wówczas „sanatorzy” zerwali zebranie, którego dalszy ciąg odbędzie się później.

Następnego dnia odbyło się zebranie „Bratniej Pomocy” W. S. H. w Warszawie. Przewodniczącym wybrano kandydata narodowców p. Kozubowski. Przytaczając większością uchwalono wniosek w sprawie żydowskiej i uczczono pamięć s. p. Stan. Waclawskiego. Gospodarka „sanacji” w „Bratniej Pomocy” poddana została druzgocącej krytyce. Dalszy ciąg zebrania odbędzie się później.

Prasa „sanacyjna” triumfuje natomiast z powodu „zwycięstwa” „sanatorów” w „Br. Pomocy” Uniw. Jagiellońskiego w Krakowie. Stwierdzić należy, że w głosowaniu na tem zebraniu młodzież narodowa nie wzięła udziału, opuściwszy przedtem salę na znak protestu przeciw temu, że na zebraniu obecni byli też nieczłonkowie oraz przeciw temu, że „sanacyjny” zarząd sabotował wpisy nowych członków do „Br. Pomocy”, chcąc zapewnić sobie większość na walnym zebraniu. Sprawa oprze się o władze uniwersytetu.

Ze kierunku narodowy posiada decydującą przewagę wśród młodzieży krakowskiej, o tem świadczą wybory do zarządów kół naukowych Uniw. Jagiell., Biblioteki Słuchaczy Prawa, organizacji studentek „Jedność” i t. d. Wszędzie prawie bez walki kierownictwo dostało się w ręce młodzieży narodowej.

Podobne wyniki dał szereg walnych zebrań we Lwowie.

miec i stwierdza, że narazie niema mowy o dojściu do władzy Hitlera. — Większość narodu, stoj, zdaniem tego dziennika, w tej chwili za Brüningiem.

Znamienne dla stosunków w prasie niemieckiej.

Berlin, 17. 12. (Tel. wł.). Bardzo znamienym wypadkiem dla obecnych stosunków w prasie niemieckiej jest ustąpienie naczelnego redaktora dziennika „B. Z am Mittag”, wydawanego przez koncern Ullsteina.

Jak donosi „Welt am Abend”, redaktor ten nazwiskiem Hollering ustąpił na żądanie wpływowych kół wojskowych. Bezpośrednim powodem usunięcia Holleringa jest zamieszczenie wiadomości o przygotowaniach Hitlera do utworzenia własnego korpusu lotniczego. Według półurzędowych oświadczeń ministerstwa Reichswehry — rząd nie widzi podstaw do wystąpienia przeciwko organizacji sił lotniczych przez Hitlera, tembardziej, że w oddziałach lotniczych narodowych socjalistów znajdują pracę wysłużeni lotnicy nie nadający się na inne stanowiska. Opublikowanie wiadomości o oddziałach lotniczych Hitlera — koła prawnicze traktują niemal jako zdradę stanu.

Ciężka katastrofa samochodowa

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.). — Kilka kilometrów od Sulejowa na drodze z Końskich do Łodzi wskutek pęknięcia opony nastąpiła katastrofa samochodu ciężarowego. Dwie osoby zabite, 6 rannych. (w)

Rozruchy bezrobotnych w Paryżu

Paryż, 17. 12. (PAT.) W dniu wczorajszym miał miejsce szereg manifestacji bezrobotnych. Zrana kilkuset bezrobotnych zebrało się na wystawie kolonialnej, żądając, aby dano im prace przy rozbieraniu budynków wystawy. Policja musiała interwenjować. W ciągu dnia podobne manifestacje miały miejsce na jednej z ruchliwych ulic Paryża.

Wieczorem w czasie posiedzenia rady miejskiej pewna ilość bezrobotnych zajęła trybuny w sali obrad i zaczęła głośnymi okrzykami popierać wnioski członków rady, należących do stronnictwa komunistycznego, którzy żądali rozmaitych zarządzeń przeciwko bezrobociu. Chałas wzmógł się do tego stopnia, że musiano przerwać posiedzenie.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 17. 12. 1931 r.
Warunki: Handel hurtowy, paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71,3 kg. (121 f w h.); 2) żyta pomorskiego 69,95 kg. (119,1 f w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74,8 kg. (127,1 f w h.); 4) pszenicy pomorskiej 74,35 kg. (126,4 f w h.); 5) jęczmienia pozn. i pom a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom 43,55 kg. (74,1 f w h.).

Ceny tranzakcyjne
Żyto 1110 tonn par. Poznań 27.25
Uspodobienie spokojne
Pszenica 90 tonn par. Poznań 24.75
Uspodobienie spokojne.

Ceny orientacyjne
Jęczmień a) 64—66 kg. 20.50—21.50
Jęczmień b) 68 kg. 22.25—23.25
Uspodobienie spokojne.
Jęczmień browarowy 25.50—27.00
Uspodobienie spokojne.
Owies 23.50—24.00
Uspodobienie słabe.
Mąka żytnia 65% wł. work. 38.50—39.50
Uspodobienie spokojne.
Mąka pszen 65% wł. work. 36.75—38.75
Uspodobienie spokojne.
Otręby żytnie 16.25—16.75
Otręby pszenne 14.50—15.50
Otręby pszenne (grube) 15.50—16.50
Rzepak 32.00—33.00
Gorzyczka 33.00—40.00
Groch Victoria 24.00—28.00
Groch Folgera 29.00—32.00
Ziemniaki fabr. za kilo % 0.00—0.20

Ogólne uspodobienie spokojne.
Tranzakcje na odmiennych warunkach: ziemniaków 15 tonn, oleju rzepakowego 60 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 12. 1931 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.
Z papierów państw. płacono w dalszym ciągu za 5 proc. pożyczkę konwersyjną 35.— oraz za 4 proc. pożyczkę inwestycyjną 78.—, lecz bez notowania. Z papierów

10% Wiza & Matuszek
ul. Nowa 6
ul. 27 Grudnia 5

lokacyjnych P. Z. K. handlowano w transakcjach 8 proc. listy dolarowe stare po 72.—, zaś 4 proc. listy zastawne konwert. oddawano po 27.—, w końcu obracano 6 proc. listy żytnie po 14.75, 15.—, 14.75 w placeniu.
Z akcyj bankowych względnie przemysłowych notowano Romana Maya 16.— w placeniu, mniejszą ilość Unji handlowano po 15.— bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.
Papiery procentowe:
(Kurs w procentach nominalu):
5% Pożyczka konwersyjna 35% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 72% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziemstwa Kred. 27% O.
(Kurs w złotych):
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 14.75, 15.—, 14.75 P.

Akcje przemysłowe:
(Kurs w złotych za 1 akcję)
Dr. Roman May I em. zł. 16.— P.
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 17. 12. 1931 r.
Waluty Gotówka
Dolary St. Zjedn. tr.: 8.90, sp.: 8.92, kup.: 8.88.

	Dewizy:		
	trans.	sprzed.	kup.
Gdańsk	174.00	174.43	173.57
Holandja	358.30	359.20	357.40
Łondyn	30.85	30.93	30.77
Nowy Jork czeki	8.917	8.937	8.897
Nowy Jork kabel	8.923	8.943	8.903
Paryż	35.15	35.14	34.96
Praga	26.41	26.37	26.35
Szwajcaria	173.95	174.38	173.52
Włochy	45.85	45.97	45.73
Berlin	211.70		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:
3% poz. bud. 90.25
4% poz. inwest. 77.50
4% premj. dol. 43.75 43.50
5% poz. konw. 36.00
6% poz. dol. 52.50 53.00
7% poz. stabil. 45.00 43.25
10% poz. kol. 100.00

Tendencja na pożyczki niejednolita.

Akcje w złotych:
Bank Polski 0.00—105.00
Sole Potasowe 0.00—95.00
Lilpop 0.00—13.50
Haberbusch 0.00—44.00

Tendencja słaba.

Komentarz.
Tendencja dla walut i pożyczek państwowych niejednolita, dla akcji słaba. Bank Polski utrzymany, Sole Potasowe również utrzymane, Lilpop cokolwiek słabszy, Haberbusch stały.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 17. 12. 1931 r

Pszenica march. 75—76 kg.	212.00—214.00
Tendencja spokojna.	
Pastwana pszenica march. 78—79 kg.	214.00—216.00
Tendencja spokojna.	
Żyto march. 72—73 kg.	190.00—193.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień	152.00—164.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	150.00—152.00
Tendencja spokojna.	
Owies march.	134.00—142.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	27.00—31.00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70%	25.90—28.00
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	9.25—9.50
Tendencja stała.	
Ospa żytnia	9.75—10.25
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	22.00—28.50
Groch drobny jadalny	22.00—25.50
Groch pastewny	16.00—18.00
Peluszka	16.00—18.00
Bób	16.00—18.00
Wyka	16.00—19.00
Lubin niebieski	10.50—12.00
Lubin żółty	13.00—15.00
Seradela nowa	22.00—27.00
Kuchy lniane 37%	12.00—12.20
Kuchy z orzecha ziemnego	12.00—12.10
Kuchy mielone (maczka)	12.10—12.20
Wytłoki suche paryt Berlin	6.10—6.20
Srót Soca ekstrahowany 43% loco Szczecin	0.00—11.00
Platki ziemniaczane	12.50—12.70
Ziemniaki jadalne białe	1.40—1.50
Ziemniaki jadalne czerwone	1.60—1.80
Ziemniaki jadalne żółte bez nerkowych	2.00—2.30
Ziemniaki jadalne nerkowe	1.70—1.90
Ziemniaki fabryczne	3/4—8/4 tg.

Ogólna tendencja cicha

Budżet Sowietów na rok 1932

Moskwa, 17. 12. (PAT.) Centralny komitet partji komunistycznej uchwalił sumę budżetu na rok 1932 w wysokości 21 miliardów rubli, czyli o 4900 000 000 więcej niż wynosiły wydatki roku bieżącego. Połowa sumy budżetowej przeznaczona jest na rozbudowę wielkiego przemysłu, w szcze-

gólności przemysłu metalowego. Na rolnictwo, ściślej na sowchozy i kolchozy przeznaczono 4 300 000 000 rubli. Na rozbudowę kolei, dróg wodnych i floty powietrznej 3 330 000 000 rubli. Budżet wojenny nie został wyodrębniony.

Zagadkowa śmierć gen. Schilla

List przedśmiertny gen. Schilla do rodziny — Interpelacja w parlamencie

Budapeszt, 17. 12. (PAT.) Pogrzeb gen. Schilla, który popełnił samobójstwo w więzieniu, gdzie przebywał pod zarzutem udziału w zamachu stanu, odbył się wczoraj zgodnie z rozkazem komendanta miasta, według regulaminu wojskowego. W pogrzebie wzięły udział tłumy ludności.

W więzieniu wojskowym znaleziono list gen. Schilla do rodziny, w którym denat stwierdza swą niewinność, zaznaczając, że organizatorowie „puczu” nadużyli jego imienia. Postawiło to gen. Schilla w takiej sytuacji, z której niema innego wyjścia, prócz śmierci.

Według doniesienia „Pester Lloyd” rodzina gen. Schilla oświadczyła, że w wyniku sekcji, przeprowadzonej z polecenia władz wojskowych, stwierdzono śmierć wskutek uduszenia.

Budapeszt, 17. 12. (PAT.) Na posiedzeniu izby dep. min. obrony narodowej Goemboes omówił sprawę ostatniego puczu i samobójstwa gen. Schilla. Minister zaprzeczył różnym fantazyjnym pogłoskom, które się ukazywały w tej sprawie w prasie zagranicz-

nej i zaznaczył, że w łonie armji nie można tolerować żadnych posunięć politycznych i że cała sprawa będzie miała przebieg przewidziany przez wojskowy kodeks karny.

Skompromitowany w tej sprawie gen. Schilla, jak sam przyznał w przeddzień swojej śmierci, dowiedział się o swoim aresztowaniu na dzień przed samobójstwem. Władze wojskowe musiały wystąpić z całą surowością przeciwko niemu ze względu na wysokie stanowisko, jakie zajmował.

Min. Goemboes przed kilku tygodniami ostrzegł generała, że wie o jego stosunkach z podejrzanymi elementami. Przestrożę tę jednak generał zignorował. Dalej minister zaznaczył, że szczegóły całej sprawy może ujawnić jedynie przed władzami sądowymi. Odpowiadając na interpelacje socjaldemokratów minister podkreślił, że wojskowi już na podstawie przysięgi, którą składają, nie mogą być członkami stowarzyszeń, dążących do przewrotu bez względu na to czy pochodzą z kół prawicowych czy lewicowych.

Co mówią inni o sytuacji w Niemczech

Prasa szwajcarska przewiduje rychłe dojście do władzy Hitlera

Bern, 17. 12. (PAT.) Dzienniki szwajcarskie, jak „Journal de Geneve”, „National Ztg.” i „Gazette de Lausanne” omawiając możliwość dojścia do władzy Hitlera, przewidują, iż stanie się to niebawem. Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że ewentualne objęcie rządów przez Hitlera byłoby może korzystniejsze, niż obecna niewyraźna sytuacja polityczna, panująca w

Niemczech.

Co do ustosunkowania się Szwajcarii do wzmiankowanej ewentualności, to, jak twierdzą tu powszechnie, zależy będzie ono od stanowiska, jakie zajmie Francja.

Łondyn, 17. 12. (Tel. wł.) Donoszą z Nowego Jorku: Dzisiejsze „New York Times” zajmuje się w artykule wstępnym sytuacją wewnętrzną Nie-

Na święta!...

Kup wino krajowe - lecz tylko „Rektyfikacji Warszawskiej”!

Stanowisko Klubu Narodowego

wobec rządowego projektu nowelizacji ustawy o podatku przemysłowym

W dyskusji nad nowymi przedłożeniami podatkowymi przemawiali w Sejmie w imieniu Klubu Narodowego, oprócz posła Stahla, posłowie Lewandowski i Mazur.

P. Lewandowski: Geneza podatku przemysłowego sięga czasów, w których kładziono podwaliny pod polską walutę. Stąd tak wysokie stawki w pierwszej ustawie. Nowela z roku 1925 poszła w kierunku obniżenia stawek i zwolnienia od tego podatku części rzemieślników. Próby dalszych reform były unicestwiane przez sabotaż i zamykanie sesji. Próby tych reform zapoczątkował nasz wniosek z 13 listopada 1928 r., sesja jednakowoż została zamknięta w chwili, gdy sprawozdanie komisji było już gotowe. Wnioski nasze wówczas szły w kierunku zwolnienia od podatku przemysłowego eksportu, obniżenia do połowy stawek i rozłożenia opłat na świadectwa przemysłowe na dwie raty. Gdyby te reformy zostały wprowadzone dość wcześnie, kryzys obecny nie miałby tak ostrego przebiegu.

Dzisiejszą nowelę rządową witamy z zadowoleniem, mamy jednakże szereg zastrzeżeń co do terminów wprowadzenia ulg, co do szeregu postanowień proceduralnych. Zgłosiliśmy też w tej mierze szereg wniosków na komisji, które niestety zostały odrzucone.

Falszywa argumentacja B. B.

Falszywą jest argumentacja mówców z B. B., że i w innych państwach obowiązuje podatek przemysłowy w tej samej wysokości, co w Polsce. Z granicą likwidowano systematycznie ten podatek i zmniejszono stawki i dziś wynosi on przeciętnie 1 do 1,5 procent, w niektórych państwach nawet tylko 0,5 proc. Wyjątek stanowią Niemcy, które ostatnio podniosły ten podatek z 0,85 na 2 proc., lecz posunięcie to wynika z chęci udowodnienia przed światem, że Rzesza Niemiecka nie jest zdolna do płacenia reparacji.

Nowela w szeregu postanowień stabilizuje podatek przemysłowy, choć należałoby kruszyć go systematycznie punkt po punkcie w myśl powszechnego żądania sfer gospodarczych.

Postulaty ziem zachodnich

W okresie dzisiejszego kryzysu pamiętać należy, że ziemie zachodnie mają odrębną strukturę społeczną, że stan średni w miastach, to element czysto polski, który stanowi naturalny rezerwuuar dla spolszczenia miast w Królestwie Polskim i innych częściach Rzeczypospolitej. Dziś stan posiadania polskiego po miastach kurczy się. Na pryncypalnych ulicach stoja pusta lokale sklepowe, lub też są zajmowane przez Żydów i Niemców. I w Niemczech nie jest dobrze. Wzrasta tam wciąż liczba bezrobotnych, jednakże niemieckie kresy wschodnie, a zwłaszcza miasta kresowe, pozostają pod specjalną opieką rządu. U nas rząd nie może być obojętny na stan rzeczy na ziemiach zachodnich, musi pamiętać o tem, że zakusy niemieckie na nasze kresy i nasz dostęp do morza wychodzą nietylko z

obozu Hitlera, lecz i z obozu niemieckiej socjalnej demokracji. A jesteśmy jednak, niestety, świadkami, że różne kacyki prowincjonalne robią eksperymenty na naszym życiu gospodarczym i szykanują tych, którzy nie służą „sanacji”.

Od spotkanego przygodnie kupca, który wraca z konferencji w min. przemysłu i handlu wiem, że przygotowuje się kartel importerów południowych owoców. W kartelu tym 75 procent otrzymać mają obcy za obietnicę zagranicznej pożyczki. Są pomysły innych kartelów, a zawsze popiera się raczej obcych, niż swoich. To nas niepokoi. Nie widzimy, by usiłowano realizować słowa wiceministra Starzyńskiego o konieczności popierania wielkiego handlu polskiego.

Nowela stabilizuje podatek przemysłowy. Rozszerza jego zakres działania i pociąga do świadczeń nowych płatników, tych, których zwolniono od świadczeń w r. 1925, to znaczy rzemieślników, którzy pracują sami lub z jedną siłą najemną. Stwierdzić należy, że ci najbiedniejsi rzemieślnicy nie mają z czego żyć, a tembardziej nie mogą ponosić nowych ciężarów.

Rząd przewiduje, że ulgi w podatku przemysłowym wyniosą w I roku 45 milj., w następnym 99 milj. i wzrastając stopniowo, dojdą w 5-tym roku do 155 milj. Na wywody, że stawki należy obniżyć w tempie szybszem, odpowiada się stwierdzeniem, że naraziłoby to na szwank równowagę budżetową, a jednak nie zawsze w parze, ze zniżką stawek podatkowych idzie procentowe zmniejszenie się wpływów.

Omałowana nowela przynosi wielkie korzyści pewnym tylko sferom, mianowicie wielkiemu przemysłowi i kartelom, które łupią skórę całemu społeczeństwu. Staniały przeciw wszystkim towarom, prócz wyrobów skartelowanego przemysłu, a społeczeństwo dopłaca przeszło 600 milionów do dumpingowego eksportu. Obecnie wielki przemysł otrzymuje dodatkową ochronę przez podatek wyrównawczy.

Poprawki Klubu Narodowego

Poprawki, zgłoszone przez Klub Narodowy, miały na celu nie dopuścić do rozszerzenia zakresu działania ustawy na nowe rzesze drobnych rzemieślników. Żądają one skrócenia terminów przy wprowadzaniu ulg i żądają dalszego zmniejszenia stawek. Wreszcie idą w tym kierunku, by uniemożliwić dotychczasowy stan rzeczy, że odwołania od decyzji komisji szacunkowych zalegają latami w komisjach odwoławczych.

Nawoływania o reformę podatku przemysłowego rozbiły się długo o upór rządu i brak u niego dobrej woli. Jeżeli panowie i dziś zlekceważą głosy opozycji i odrzucą nasze poprawki, życie skoryguje wasze błędy.

W zakończeniu mówca zwraca uwagę, że skarbowy aparat wykonawczy w nieodpowiedni sposób traktuje podatnika. Podatnik, konieczny skarbowi winien być ochraniający, jak roślina przed zwiędnięciem.

Chaotyczne wysiłki większości, mające na celu opanowanie kryzysu, przypominają bezradność Ligi Narodów, która w chwili obecnej usiłuje

załagodzić konflikt chińsko-japoński. W podobnej sytuacji jest i nasza „polska liga” narodów (t. j. B. B.), która nie potrafi uporać się z gospodarczym kryzysem. (Oklaski na ławach Klubu Narodowego).

Przemówienie p. Mazura.

Klasyczne było wystąpienie p. Idzikowskiego, który zarzucał opozycji, że wskutek obalenia swego czasu rządu utrudniła zamiar nowelizacji podatku. Odpowiedział mu pos. Mazur (K. N.), który przypomniał, że w roku 1928 minister przyszedł z wnioskiem, ażeby dać mu upoważnienie do obniżenia stawek dla niektórych gałęzi przemysłu i handlu, które więcej będą schlebiali rządowi, zostaną uwzględnione. Konkretny był wniosek p. Lewandowskiego, dający zniżki dla wszystkich. Ale gdy miał być na komisji wzięty pod obrady, min. Matuzewski wniósł projekt rządowy. Referent komisji skarbowej w swych poprawkach zapomniał o istnieniu izb rzemieślniczych, które mają w sprawach rzemieślniczych wydawać opinie i dopiero na mój wniosek taką po-

prawkę uchwalono. Powiada się, że odbywa się likwidacja rzemiosła i że wzmaga się chałupnictwo. Powinniśmy się raczej cieszyć, że społeczeństwo zaczyna pracować nawet w drobnych warsztatach, bo to przyczynia się do tego, iż społeczeństwo przyzwyczaja się do wyrobów polskich, które wypierają wyroby obce, sprowadzane z zagranicy (p. Górczak: ale to się nie podoba p. Wiślickiemu).

Pomorze znajduje się w kleszczach między ekspansją niemiecką z jednej i drugiej strony. Cóż się stało z t. zw. programem gospodarczym dla Pomorza? Dano 3 miliony dla Pomorza, ale pożyczkę otrzymali tylko wybrani. Zachodnia Polska z bólem patrzy na to, co się dzieje z drobnymi warsztatami przemysłowymi i jeżeli nie będą uchwalone odpowiednio zniżki i nie będzie dana możliwość rozwoju, to ta Zachodnia Polska stanie się taką samą ruiną, jak inne dzielnice. A są czynniki, które chybiają na tę ziemię, jeżeli będą zniszczone przez własnych rodaków, przez nieumiejętną politykę gospodarczą.

Program hitlerowców w kwestji żydowskiej

Żydzi mają być usunięci poza nawias życia państwowego i społecznego Niemiec

Warszawa, 17. 12. (Tel. wł.) — Żydowska Agencja Telegraficzna donosi z Berlina, że w „Sozialdemokratischer Pressedienst” ukazał się tajny okólnik Stronnictwa Narodowo-Socjalistycznego (hitlerowców) w którym m. in. powiedziano:

Kierownictwo Stronnictwa Narodowo-Socjalistycznego opracowało projekt rozwiązania kwestji żydowskiej po objęciu przez partję władzy w Niemczech. Projekt ten musi być traktowany jako ściśle tajny. Ze względów taktycznych nie należy publicznie dyskutować szczegółów tego projektu”.

Główne punkty tego programu są następujące:

Zamieszkujących Rzeszę Niemiecką Żydów pozbawia się państwowych praw obywatelskich. Żyd nie może piastować żadnego publicznego urzędu. Natychmiast mają być usunięci z zajmowanych stanowisk wszyscy urzędnicy żydowscy, jak nauczyciele, sędziowie, urzędnicy państwowi i t. p. Żyd nie może być dopuszczany do składania funkcji sędziowej przysięgłego. Żydzi będą postawieni pod prawem wyjątkowym. Opłacają oni specjalny podatek pogłówny. Podlegają wyjątkowym przepisom policyjnym, dotyczącym np. ich miejsc zamieszkania. Żyd nie może być adwokatem. Lekarzom-Żydom nie wolno udzielać pomocy lekarskiej chorym nie-Żydom. Żydowski ubój rytualny jest zakazany. Znosi się wszystkie subsydia państwowe, jak i prawno-państwowe, uznawanie żydowskiej „Kulturgemeinschaft”.

„Wszyscy Żydzi, którzy nabyli obywatelstwo niemieckie po r. 1914, tracą je i są uważani za „uciążliwych cudzoziemców”. Specjalna komisja będzie powołana celem poddania ścisłej kontroli wszystkich żydowskich przedsiębiorstw gospodarczych, zwłaszcza wielkich domów handlowych, banków, przedsiębiorstw przemysłowych i t. p. i w razie stwierdzenia, że są one niebezpieczne dla narodu niemieckiego, majątek ich będzie unarodowiony. Specjalne ustawy zajmą się kwestją zwalczania żydowskiego brudu kulturalnego (Kulturschmutz) Żydowscy właściciele teatrów będą pozbawieni koncesji. Żydom nie wolno zajmować kierowniczych stanowisk w pismach. Fakt, że jakieś pismo się znajduje w ręku Żydom, musi być uwidoczniony w nagłówku tytułowym tego pisma. Na mocy specjalnej ustawy będą pociągnięci do odpowiedzialności wszyscy pisarze i dziennikarze żydowscy, którzy mieszały się do spraw żydowskich, do czego nie mieli prawa z tytułu swego żydostwa. Niemiecka wspólnota narodowa (Volksgemeinschaft) ma prawo internowania lub wysiedlania z granic państwa wszystkich niepożądanych obywateli-Żydom. Unieważnia się wszelkie mieszane śluby Żydom z chrześcijanami. Dzieciom Żydom nie daje się dostępu do szkół i uniwersytetów niemieckich. Dla ostatecznego rozwiązania kwestji żydowskiej będzie jeszcze rozważany projekt przymusowego zatrudniania Żydom przy pracach meljoracyjnych na bagnistych i innych nieurodzajnych terenach niemieckich”.

zawsze
KONIAKI WINKELHAUSENA
wszędzie

**TAVANNES
WATCH CO**

TAVANNES
dokładny
wykwintny
dostępny



WYKONAWCZYM ZŁOŻENIEM TAVANNES SĄ WYKONAWCZYMI I
BOKALNIKAMI WYKONAWCZYMI I BOKALNIKAMI WYKONAWCZYMI

Mowy oskarżycieli w procesie posłów „Centrolewu“

Dalszy ciąg wywodów prok. Rauzego

Podaliśmy wczoraj w streszczeniu pierwszą część mowy prok. Rauzego w procesie więźniów brzeskich.

W dniu wczorajszym wiceprokurator Rauze przemawiał w dalszym ciągu do południa. Początek swego przemówienia poświęca charakterystyce roli jaką podczas rewolucji odgrywa element wiejski. Przytaczając słowa, które miał wypowiedzieć oskarżony Witos „jak tam będzie ruch, to wy tu nie siedzcie spokojnie“, dowodzi, że zawsze tak jest, że chłopcy nie robią rewolucji, lecz przytaczają się do rewolucji.

Następnie oskarżyciel zapowiada przejście do „zagadnienia organizowania milicji“ i przedstawia milicję P. P. S. jako kadre rewolucyjną, szkoloną i zbrojoną do walki z rządem dyktatury. Powołuje się w tej części przemówienia p. Rauze na zeznania świadków Tuł. Zróbika, Banko, mówi o kursie przysposobienia wojskowego pod Częstochową i do zastąpienia armii przez milicję ludową, wiąże sprawę milicji z organizacją młodzieży socjalistycznej, skupionej w T. U. R. i dowodzi, że kurs przysposobienia wojskowego dla przyszłych instruktorów pod Częstochową nie był normalnym kursem, skoro kpt. Szempliński, zapytany, czy na tym kursie coś go nie uderzało, odpowiedział: „Owszem ja chciałem się wycofać“. Sierżant, obserwując uczestników kursu, meldował kiedyś kpt. Szemplińskiemu: „ależ to jakaś granda“, na co kapitan miał odpowiedzieć: „ale to się wszystko prędko już skończy“.

W pewnej chwili prokurator, mówiąc o roli osk. Dubois rzuca pytanie: „czy to Ignacy Daszyński prowadził T. U. R., czy też senator Kopeński? Nie, Wysoki Sądzie, tak nie jest. To Dubois!“

Dalej przechodzi mówca do wywiadu p. Piłsudskiego o bojkotkach partyjnych na terenie Sejmu i przytaczając zdanie, że sprowadzono je tam dla obrony marszałka Sejmu, zapytuje:

„Od kiedy to dla marszałka Sejmu straż marszałkowska nie wystarcza?“

Głosy obrońców: Od 1929 r.!

Prokurator dowodzi, iż przygotowania przed 14 września noszą wszelkie cechy koncentracji sił rewolucyjnych i „w Krakowie siedli na rumaka siły, a ten ich w galopie poniosł do Brześcia“.

Oskarżyciel koncentruje się na dacie 14 września, dowodząc, iż wszelkie zgromadzenia tuż przed datą były przygotowaniami do rozgrywki w tym dniu. W 180 miastach powiatowych miały się odbyć zgromadzenia a potem marsze do 22 ośrodków. Oskarżyciel zatrzymuje się dla przykładu na manifestacji w Łowiczu dn. 31 sierpnia, która miała być „próbą sił“ a nazywała się manifestacją przeciw samowoli dyktatury. Już w przeddzień do Łowicza ściągnięto 1000 ludzi. Zjawił się tam też Śledziński, jednostka wybitna, który jako Michał Jastrzebski, został złotymi głoskami wpisany do księgi walk o wolność. Urzędzono wiec. Śledziński krzychał: „precz z dyktaturą“. Dochodzi do starcia. Padają ranni. Właściwie był tam pogrom policji: raniono 7 policjantów. To była próba sił przed 14 września, bo na ten termin wyznaczono wzniesienie rewolucji w 22 miastach i jednocześnie atak na stolicę. Położenie było groźne. „Cóż dziwnego więc, gdy, skoro dla rządu była 12 godzina, przewódców rewolucji zamknięto do więzienia?“

Prok. Rauze wspomina, że premier Stawek po kongresie krakowskim zapowiadał pociągnięcie winnych do odpowiedzialności, że w dochodzeniu kar-nem, wszczętem zaraz po kongresie figurują nazwiska wszystkich oskarżonych, prócz nazwiska Sawickiego i że z listu oskarżonego Liebermana z dn. 2 września widać, iż spodziewał się on aresztowania i na zakończenie prosi sąd o ukaranie winnych z art. 100 i 101, część 3-cia.

Prokurator Grabowski oskarża...

Zabiera głos wiceprokurator Grabowski. Mówi głośno, płynnie, żywo gestykulując rękoma

Prokurator Grabowski na początku swego przemówienia mówi o strasznej

morze, która się ukształtowała w procesie na sali sądowej i twierdzi, iż słyszał od osób, które przystuchiwały się o sprawie, że ich coś od tej sali od-treca.

Prokurator dowodzi, iż na tej samej sali odbywały się procesy pospolitych morderców, bandytów i szpiegów, 100-procentowych zbrodniarzy, odczuwano wtedy na sali technię śmierci, bo niektórzy na śmierć zostali skazani, a jednak tej smory na sali nie było.

Prokurator tłumaczy to tem, że winni żalowali swego czynu, a w tej sprawie jest inaczej.

— Ci panowie, co siedzą na ławie oskarżonych, jeśli wyjdą z tej sali, a wyjdą przypuszczam, to wyjdą z tem samem uczuciem, co weszli. To właśnie czyni atmosferę tej sali straszniejszą od tej jaka tu zazwyczaj panuje.

Następnie prokurator zastanawia się nad słowami św. Struga o „ciemnych narodowych nocach“ i zapytuje: „ja nie wiem, czy nie było lepiej w okresie sejmowładztwa, czy też teraz, gdy coś kraj ten rozdarło? To przypomina stan rzeczy we Francji, gdy naród dzielił się na arystokratów i na patrijotów, do których należał wszak i brat królewski, przygotowujący rewolucję“

Prokurator twierdzi, że to jednak nie naród rozdarty jest na dwie części, że część społeczeństwa, którą reprezentuje ława oskarżonych, jest tylko częsteczką, która w każdym narodzie znaleźć się musi a im naród ten jest młodszy i trudniejszy do rządzenia, tem ta częsteczka jest większa.

Następnie prokurator dowodzi, że gdy się siedzi na sali sądowej odczuwa się straszne rzeczy: Miodowa ulica wieczorem jest straszna, a każda grupa ludzi na ulicy wygląda o tej porze, jak grupa rewolucjonistów.

Ale trzeba się z tego otrząsnąć. Prokurator twierdzi następnie, że walka, której przedstawicielami są oskarżeni, toczy się przeciw Piłsudskiemu.

Po dłuższej przerwie prok. Grabowski wywodzi, że proces brzeski jest procesem historycznym tylko dlatego, że składa się nań szereg fenomenów i rzeczy nie spotykanych w innych procesach. Wszystko w tym procesie jest niezwykle: i ława oskarżonych i ława obrońców i w końcu świadkowie, którzy przychodzą do sądu, jak na sąd ostateczny z pianą namiętności. Niema nawet tu oskarżonych, są tylko oskarżyciele z dożywotnim oskarżycielem z Trybunału Stanu na czele: rola prokuratora zmieniła się w tym procesie — on nie oskarża, on jest oskarżony: o napisanie aktu oskarżenia, którego zresztą nie napisał, o wymienienie imienia metrykalnego jednego z oskarżonych rzekomo dla taniej złośliwości i doku-czania, jakgdyby dokuczliwością było wymienienie imienia, które ktoś nosi od kolebki.

Następnie prokurator tłumaczy się z różnych swoich „niezręczności“: z uśmiejchów, które towarzyszyły zeznaniom świadków, bicia więźniów brzeskich, z nazwania posła Barlickiego pro-stu Barlickim bez żadnego dodatku i t. p. Rozgrzeszywszy się z tych „nie-zręczności“, prokurator maluje obszer-nie inne rzekome „niezwykłości“ procesu, a więc: metodę obrony podsądnych, którzy wołają oskarżać, by zapomnieć o swych winach, sylwetki obrońców, którzy do tego stopnia są zespoleni z oskarżonymi, że nazwisko jednego z nich figurowało w dowodach rzeczowych (adv. Czernicki) i wreszcie charakter zeznań świadków.

Po omówieniu zeznań „karnych żoł-nierzy partyjnych“ i przewódców partyj, których członkowie zasiadają na ławie oskarżonych, przechodzi prokurator do charakterystyki zeznań świadków, nazwanych „zaprzyżnionymi delegatami stronnictw“.

P. Grabowski atakuje przytem posłów Stronńskiego, Rybarskiego i Tramp-czyńskiego, a także b. prezesów Sądu Najwyższego Wł. Seydę i Mogilnickiego.

Następnie prokurator przechodzi do polemiki z tezami obrony wysuniętymi przez oskarżonych. P. Lieberman mó-

wi, że wytoczono mu proces przez zem-stę za Trybunał Stanu, że mści się na nim p. Piłsudski. To jest zwykła megalomanja. P. Lieberman jest zbyt ma-lym dla Polski, by wielcy mogli się na nim mścić. Była mowa o zemstach in-nych osób, to są takie same brednie, jak słowa p. Liebermana. Wysunięto druga koncepcję: p. Kiernika, adwokata z Bochni. Mówił on, że jeśli chcieliśmy obalić rząd, to mogliśmy to zrobić w Sejmie, a jeśli mieliśmy zamiar wal-czyć z dyktaturą, łamiącą prawo, to jak-że będzie mógł prokurator bronić dyk-tatury, która legalnie nie może u nas istnieć. Przytoczono dowody: artykuły „Nowej Kadrowej“, artykuły p. Cata i opowieści p. Motza. To są rojenia i ploteczki, a nie dowody.

Zakończenie mowy prok. Grabow-skiego podamy jutro.

Wieczór kompozytorów poznańskich

X. koncert symfoniczny.

(Ciąg dalszy).

Pamiętam, jak przed kilku laty je-szcze, Filharmonja warszawska, chcąc utrzymać zasadę: „przynajmniej jeden utwór polski w programie“, bywała czę-sto w kłopotcie. I rzeczywiście nie było co grać. A to, co istniało było już tak ograne, że trudno było, od słuchaczy wymagać dalszych ćwiczeń pamięcio-nych, skoro już i tak od dawna wszyst-ko umieli na pamięć. Pamiętam także, jakie zdziwienie wywołał pierwszy se-zon, w którym okazało się, że co chwila można dawać jakąś nowość młodego polskiego kompozytora i kiedy to tych nowości stawało się coraz więcej. A stało się to jakoś nagle, nieoczekiwan-ie. Fakt ten wywołał zdumienie (oczywi-ście u tych, komu nasze życie muzyczne na sercu leżało) nie tylko tem, że wy-rośla naraz, jak po deszczu cała nowa literatura muzyczna polska, ale i tem, że jest ona naogół tak odmienna, tak swojemi drogami chadzająca i niezależna od stylu, dotychczas w naszej mu-zyce panującego. Rys ten uważam za najcenniejszy u naszych młodych, świadczy on bowiem o ich samodzielno-ści i chęci tworzenia nowych wartości. U swego duchowego przewodnika, któ-rym jest oczywiście Karol Szymanow-ski (tak przez wszystkich młodych u-wielbiany), czerpią oni impulsy i wska-zania, idące w kierunku podniesienia twórczości polskiej na poziom europej-ski, z zachowaniem równocześnie raso-wych cech muzyki polskiej. Nie zna-czy to, że przedtem podobna ideologia w Polsce nie istniała, lub że inne koła muzyków naszych jej nie wyznają. — Owszem, napewno istniała — a poza grupą młodych, których mam na my-śli także i dziś istnieje. Chodzi tylko o to, że przecież często najpiękniejsza ideologia, wyznawana w pojedynkę lub szerzona za pomocą niewspółmiernych z jej wewnętrzną treścią argumentów rzeczowych nie daje żadnych praktycz-nych rezultatów. Przypomnijcie sobie państwo tylko jak wysokie pojęcie o kompozycji mieli niektórzy nasi twór-cy ubiegłego pokolenia i w jakim roz-dźwięku z temi pojęciami stała ich własna twórczość. Tak samo ma się rzecz i z owym pierwiastkiem polsko-ści w muzyce, który prawie każdy z kompozytorów naszych starał lub stara się wydobywać na wierzch, stosując znaną formułkę „przez ludowe do na-rodowego“. (Dzisiaj to zresztą jest mod-ne). I tu znów przypomnijcie sobie państwo tylko niektóre wzorki stoso-wania tej recepty w ubiegłym stuleciu i czasach przedwojennych — a nawet dzisiejszych. Jest to przeważnie zepsu-ta muzyka ludowa, która do muzyki na-rodowej nie wnosi.

Tak więc kompromitujący rozdźwięk pomiędzy wiarą a uczynkami szkodzi nie tylko wyznawcom, ale i wierze samej — skądinąd pięknej i wzniosłej. „Zna-cjonalizował“ nam muzykę Chopin. A uczynił to tak, jak nikt na świecie z żadną inną muzyką nie zrobił.

Tak w samej ideologii, jak i „dowo-dach rzeczowych“ najbliższym Chopi-nowi jest Szymanowski. Zrozumiałem jest zatem, że szukając owego ideowe-go oparcia, młodzież nasza wybiera Szy-manowskiego jako bezpośredniego wo-dza i jako pośrednika a także egzegety idealów chopinowskich.

W swej twórczości młodzi nie idą



zw 12 372 3

niewolniczo śladami swego wodza, lecz szukają każdy własnego słownictwa i własnych form wyrazu. Znamieniem jest, że młoda twórczość polska nie od-znacza się zbytnią skłonnością do roz-wiązywania tak charakterystycznych dla „Młodej Polski“ „zagadek Wszech-bytu“ (przez duże W) i nie tonie w od-mętach „jaźni przedwcielonej“. Jest przeważnie trzeźwą i rzeczową. Rys ten wysuwają niektórzy jako zarzut (na koncercie to słyszałem), podnosząc, że zadaniem muzyki jest właśnie przeby-wanie w „nądziemskich sferach“. Zda-niem mojem jednak trzeba i kompozy-torom pozwolić na zmianę klimatu. — Niech się zajmą także nieco życiem ziemskim, bo i ono daje niemało war-tościowych i bynajmniej nie płytkich wrażeń. Zresztą z tą trzeźwością i rea-listycznością tak źle nie jest. Metafiza-yka ciągle ma jeszcze wyznawców i a-matorów. Choćby pierwszy z brzegu Poradowski, którego Symfonia, pełną dalekich ech i głębokich przenośni Kar-lowiczowskich zaczął się program kom-pozytorów poznańskich. Rzecz zrobiła na mnie wrażenie utworu o założe-niu literackim a formą swą skłania się w każdym razie więcej do poematów symfonicznych niż do symfonji. Porad-owski rozwinął znacznie swe środki. Instrumentacja jego staje się wyszuka-na a brzmienia śmiało i interesują-cami. Pod względem inwencji symfo-nja ta stoi wyżej od pierwszej — jest szlachetniejsza i bogatsza. Nieoczeki-wanem jest zakończenie. Ma się wra-żenie niedokończonej symfonji. Brakuje jeszcze ostatniego allegro. Dzieło to świadczy o stałych postępach w tech-nice i rozwoju wewnętrznym płodnego kompozytora. Sensację ze swemi „Ka-ziukami“ zrobił Szeligowski, który sam swym utworem dyrygował. Szeligow-skiego osoba jest wogóle sensacją dla Poznania. Od pierwszego swego wy-stąpienia w prasie przedstawił się nam jako typ o charakterze bojowym, gor-ącym i pełnym nieograniczonej przed-siębiorczości. Głowa, która płonie inflacją idei, pomysłów i reform. Cha-akter pierwszorzędnym, prostolinijnym i fanatycznie czystym. Tam, gdzie się pojawia, wnosi ze sobą dobroczynny fer-ment, działający pobudzająco i kon-strukcyjnie. Jest jednym słowem jed-nostką wybitnie dodatnią i twórczą. Dobrze więc zrobił, że przedstawił się osobiście publiczności, bo można się było przekonać, że jego cechy zewnętrz-ne znakomicie się pokrywają z jego isto-tą wewnętrzną. Jako twórca jest tak samo impulsywny, gorący i borykający się prosto z nadmiarem idei. Jego „Kaziuki“ są wyrazem przelewającego się przez wierzch temperamentu i upo-dobań muzycznych. Upodobania te mają charakter do pewnego stopnia buntowniczy — tak, jak on sam — nie zrywają jednak z tradycją, dając raczej do jej zreformowania. Ostrość brzmie-nia jest tym razem usprawiedliwiona samym tematem (jarmark). Frapująca jest zdolność zrekonstruowania zgiełku jarmarcznego, w instrumentacji i cha-akterystyce tematycznej. Wolne czę-ści zwracają uwagę swą melodyką i specyficzną fakturą polifoniczną. Do-brze i celowo są instrumentowane. — Również ostatnia część jest ciekawa in-strumentacyjnie przez to, że blacha w niej traktowana jest śmiało i pomysłowo. Rzecz nadaje się doskonale do ba-letu i powinna być w tym kierunku wyzyskana.

(Dokończenie nastąpi.)

Wobec zbliżających się
Świąt, każda przeczona go-
spodyni odświeża wszystkie
meble szybko i bez trudu

idealnym środkiem MEBLO DOKTÓR

Cena 1,- zł. Do nabycia we wszystkich dro-
gerjach. Skład Główny: Centralna Droger'a
J. Czepczyński, Poznań, Stary Rynek 8.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grób Dąbrówki w Gnieźnie

Otwarto go i dokładnie przejrano zawartość — W poszukiwaniu fundamentów katedry romańskiej

We wtorek, 15 bm., w obecności J. E. Ks. Prymasa Hlonda, J. E. ks. biskupa Laubitz, przedstawicieli kapituły katedralnej, konserwatora wojewódzkiego dr. N. Pajzderskiego, architekta Cybichowskiego, prof. dr. Wrzosa i doc. dr. Cwirko - Godyckiego nastąpiło w Gnieźnie otwarcie grobu Dąbrówki, którego zawartość została dokładnie przejrana. Czaszka i resztki kości Dąbrówki, znajdujące się w kamiennym sarkofagu w krypcie przed wielkim ołtarzem, jakoteż fragmenty tkanin, będą dokładnie zbadane przez fachowców. Grób ten był po raz ostatni badany przed mniej więcej 100 laty w obecności Edwarda hr. Raczyńskiego. Ponadto dokonano pomiarów czaszek szeregu wybitnych dostojników Kościoła, jak nieznanego arcybiskupa z epoki romańskiej, arcy-

biskupa Trąby, Łaskiego, Krasickiego i innych.

Przy tej sposobności zbadano prace, wykonane celem odkrycia fundamentów romańskiej katedry gnieźnieńskiej, przebudowanej w XI i XII wieku, która przetrwała mniej więcej do 1340 roku a następnie została przebudowana w stylu gotyckim. Na podstawie dotychczasowych odkryć, już dziś można stwierdzić, że romańska katedra gnieźnieńska o trzech nawach, zamkniętych półkolistymi arkadami, z dwiema wieżami od strony zachodniej, mierząca 50 m. długości a 25 m. szerokości, należała do najokazalszych świątyń romańskich w naszym kraju. Pozostałością tej budowli są również słynne drzwi brązowe ze scenami z życia św. Wojciecha.

Kryzys, złoto i banki

ciekawym, popularnym artykułem o aktualnych zagadnieniach gospodarki światowej

Czerwony sztandar w Gdyni

korespondencja o pierwszym statku sowieckim w porcie gdyńskim

Cerkiew wysadzona w powietrze

pierwsze, autentyczne fotografie z wysadzenia w powietrze Cerkwi Zbawiciela w Moskwie w najnowszym 64 nr. „Ilustracji Polskiej“

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiego kręgu publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy. Nabyć można u kolporterów ulicznych, w kioskach dworcowych „Ruchu“ w księgarniach oraz w agenturach naszych. Miesięczny abonament 1,50 zł. kwartalnie 4.— zł bez kosztów przesyłki — Egzemplarz okazowy bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Po spisie ludności w Poznaniu

Mieszkańcy naszego grodu złożyli nowy dowód wyrobienia obywatelskiego — Prace w związku ze spisem są już na ukończeniu

Jak wiadomo odbył się w dniu 9 bm. drugi powszechny spis ludności. W Poznaniu, czynności spisowe przeszły bez żadnych komplikacji i niespodzianek, a spełniający honorowo swe czynności komisarze, których było 1132 na terenie całego miasta działali bardzo sprawnie.

Publiczność okazała duże zrozumienie dla znaczenia i ważności spisu. W wielu wypadkach komisarzom przygotowano poprostu stół z przyborami do pisania i dokumentami, umożliwiającymi stwierdzenie autentyczności podań. Wogóle stanowisko ludności w związku ze spisem zasługuje na pełne uznanie i specjalne podkreślenie, co tyczy się również uciążliwej i ofiarnej pracy komisarzy.

Obecnie wspomniani komisarze przekazali już materiały starszym komisarzom, którzy w przeważnej części skończyli badania. Zająłwiono

całkowicie prace kontrolne na przedmieściach. Już w dniach najbliższych oczekuje się oddania wszystkich materiałów przez starszych komisarzy.

W końcu bieżącego tygodnia nastąpi jeszcze sprawdzenie ogólnych materiałów w centralnym biurze na miasto Poznań.

Do 5 stycznia przyszłego roku obowiązany jest magistrat zakomunikować prowizoryczne rezultaty o wyniku spisu ludności Głównemu Urzędowi Statystycznemu. Informacje te zawierać mają dane o ogólnej ilości spisanych osób, ilości osób czasowo obecnych i uwzględnienia liczby osób czasowo nieobecnych, z podkreśleniem narodowości, do której poszczególne osoby należą. Po 5 stycznia przyszłego roku nastąpi ogłoszenie wszystkich danych przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie. (k)

Niebezpieczni włamywacze

Jednego skazano na 2½, a drugiego na 1½ roku ciężkiego więzienia.

Na wokandy sąd okręgowy znalazła się wczoraj sprawa notorycznych rabusiów znanych na tutejszym gruncie Marjana Stawskiego i Dziesiąwa Różańskiego. Stanęli oni tym razem pod zarzutem dokonania szeregu kradzieży włamań m. in. do kupców Kassermana, Dutkiewicza, Reina.

Jako wypróbowani już w tym „fachu“ dostali się łatwo do sklepu jubilerskiego p. Kassermana, wykradając brylanty i cały szereg cennych rzeczy razem wartości 17 tys. zł. Był to wielki cios dla K., który w rezultacie zbankrutował. Bandyci zachodzili do wielu innych jeszcze sklepów, które okradali z towarów. Ogółem zdołali włamywacze wynieść różn. rzeczy za 60 tys. zł. Sprytnych rabusiów po wielu wy-

silkach zdołano wytropić i ująć. Oskarżyciel publiczny wniósł o zasądzenie ich każdego na 5-letnie ciężkie więzienie. Sąd ogłosił wyrok, wedle którego Stawski skazany został na 2 i pół roku, a Różański na półtora roku więzienia. (z)

KALENDARZYK

Czwartek, 17 grudnia 1931.

Słońce: wschód 7,58; — zachód 15,39; — długość dnia 7 godz 41 min.
Księżyc: wschód 12,13; — zachód —; — po pierwszej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 3 st. C., pochmurno, wiatr północno-zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 756 mm. — W ubiegłej doby temperatura najwyższa + 3 st. C. najniższa — 4 st. C.

Przepowiednia pogody na piątek: Przy zmiennem zachmurzeniu nieznaczne opady śnieżne. Temperatura poniżej zera.

Kal. rzk.: Łazarz B.; jutro Gracjan B. Kal. słow. Zyrosław; jutro Wszemir.

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego, św. Marcin nr 59. I p. udziela porad bezpłatnie. — Kobiety: w poniedziałki od godz. 17—18; mężczyźni: we wtorki od godz. 17—18

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze“ przy ul. Nowej. — Apteka 27 Grudnia 18. Wilda: Apteka „Pod Koroną“, Górna Wilda nr. 61. Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą“, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apteka Łazarska, ul. Małeckiego nar ul. Strusia. W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— Z Uniwersytetu Poznańskiego. — Dyplom lekarza uzyskał p. Edmund Kazimierz Hernet z Bydgoszczy.

WYKŁADY

— Polesie. Pod powyższym tytułem interesujący odczyt bogato ilustrowany zdjęciami z własnych długich wędrówek po błotach, zaściankach i miasteczkach Polesia, wygłosi p. prof. Kilarski z ramienia Polskiego Tow. Krajoznawczego w sobotę, 19 bm. o godz. 18 w sali Śniadeckich w Coll. Medicum przy ul. Fredry. Wstęp 20 gr. dla członków wstęp wolny.

WYSTAWY

— Tow. Miłośników Fotografii w Poznaniu. W niedzielę, 20 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się otwarcie indywidualnej wystawy prac p. Juliana Mioduszewskiego z Warszawy. Przedmiotem wystawy będzie 100 fotografów wykonanych w technice bromowej. Duża ilość eksponatów, piękne tematy i ciekawe ujęcie poszczególnych prac wzbudzą niewątpliwie powszechne zainteresowanie. — Wystawa otwarta do 10. 1. 32 r. (Wstęp wolny.)

KOMUNIKATY RÓŻNE

— „Świt“, miesięcznik poświęcony walce z alkoholizmem, na miesiąc grudnia zawiera m. in. rozprawę p. Matysia, porównującą dawną i nową ustawę przeciwalkoholową oraz szczegółowe sprawozdanie z X Polskiego Kongresu Przeciwalkoholowego wraz z rezolucjami tamże powziętymi. „Świt“ zamawiać należy pod adresem: Składnica Abstynencka. Poznań, Al. Marcinkowskiego 26. II dom ogrodowy. Przedpłata roczna wynosi za ledwie 6 zł.

— Centralne biuro komitetu do spraw bezrobocia na m. Poznań podaje wszystkim pp. kupcom do wiadomości, że bony żywnościowe realizować będzie oddał zawsze każdego 10 i 25 dnia w miesiącu ze względu na konieczność przeliczenia i kontrolowania oddawanych razem z bonami rachunków uprasza się o przesyłanie zestawień i bonów już na 5. i 20. każdego miesiąca. Ze względu na święta bony za grudnia będą realizowane po świętach, 28 i 31 bm. Centralne biuro znajduje się przy Nowym Rynku 13, tel. 55-88.

— Sprawozdanie zarządu miasta Poznania. Nakładem magistratu stoł. miasta Poznania wyszło drukiem sprawozdanie zarządu miasta, za czas od 1 kwietnia 1930 do 31 marca 1931. Sprawozdanie to obejmuje 132 strony druku i zawiera wyczerpujący pogląd na stosunki miejskie. Znajdujemy w nim wykaz członków magistratu i rady miejskiej, posłów wybranych z Poznania, wykaz urzędników i obszar miasta, wykaz szkół wydziałowych i powszechnych, ochronek miejskich, miejskich szkół zawodowych i dokształcających; pozatem omówiona jest miejska działalność kulturalna, opieka społeczna, zdrowie publiczne, budownictwo miejskie, handel, przemysł i praca, sprawy bezpieczeństwa publicznego, przedsiębiorstwa miejskie oraz majątek i finanse miasta. (k)

— Tow. „Pielgrzym“ urządza dla członków gwiazdkę w poniedziałek, 21 b. m. o godz. 18 w sali Ogrodu Zoologicznego. Najbiedniejsi członkowie, wedle przyjętej już przez zarząd listy, otrzymają paczki zawierające żywności i przedmioty pierwszej potrzeby. — Przygrywać będzie orkiestra. Wstęp za książeczkami członkowskimi. — Biblioteka nieczynna do dnia 22 bm.

— Wycieczka na Skalkę. Nietylko Kraków ma swoją Skalkę, Poznań ma ją także. To kościół św. Wojciecha z grobami zasłużonych Wielkopolan i bohaterów z pod Somosierry. Nadto kościół św. Wojciecha odznacza się piękną architekturą i posiada najpiękniejsze w Poznaniu witraże. Zwiedzając gomożna z wycieczką Polskiego Tow. Krajoznawczego w niedzielę, 20 bm. Zbiórka przed kościołem garnizo-

Przy grypie, zapaleniu oskrzeli, zapaleniu migdałków, katarze wierzchołków płucnych, zakatarzeniu nosa, gardzeli i krtani, chorobach usznych i ocznych pamiętać należy, aby żołądek i kiszkę były dokładnie przeczyszczone przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Żądać w aptekach i drogerjach nr 7624

nowym o godz. 12,30. Od uczestników wycieczki pobiera się 50 gr na rzecz Towarzystwa.

PODZIĘKOWANIA

— Podziękowanie. Wszystkim, którzy się przyczynili do koncertu w „Adrii“ dnia 6 bm. pp. artystom opery — Zmiłgród-Fedyczkowskiej, K. Czarneckiemu, prof. Eichstaedtowi, Raczkowskiej. Józwiakowi składa serdeczne podziękowanie Tow. „Dante Alighieri“ i Tow. Pomocy Naukowej dla Dziewcząt.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Generalny Konsulat Niemiecki donosi nam, że dla nagłych wypadków będzie urzędował w dniach 24, 26, 27 i 31 b. m. od godz. 10—11. W dniach 25 bm oraz 1 stycznia 1932 biura konsulatu będą zamknięte.

— Wspólne zebranie kół poznańskich Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej i Zw. Nauczycieli Abstynentów odbyło się w piątek, 11 bm. pod przewodnictwem p. dr. Niesiołowskiego przy wyjątkowo licznych udziałach członków i gości. Sprawozdanie z X. Polskiego Kongresu Przeciwalkoholowego w Krakowie podał p. instruktor Tomaszewski. Powzięto kilka uchwał w sprawie zwalczania pijaństwa, w sprawie zapobieżenia niepokojom w nocy Sylwestrowej i w obronie małżeństwa chrześcijańskiego.

— Polski Związek Kreglarzy z siedzibą w Poznaniu ukończył w tych dniach swoje III. mistrzostwa indywidualne. Impreza ta cieszyła się bardzo liczną frekwencją, gdyż udział brało przeszło 100 zawodników z całej Wielkopolski. Kulanie przeprowadzono w kilku serjach z tem, że każdy zawodnik wykonać musiał 1200 rzutów, przyczem ogólny wynik decydował o zajęciu miejsca w finale. Mistrzostwo Związku na r. 1931-32 zdobył p. Wojciechowski z Klubu Kregl. „Jedność“, osiągając 8474 pkt. Dalsze miejsca zajęli pp.: Herde (K. K. „Mars“) 8448 pkt., Liwerski („Kościuszko“) 8430 pkt., Tatarski („Fire“) 8426 pkt.

— Wynik premjowania kanarków I. Pozn. Zjedn. Am. Tow. Hod. Kanarków, ul. Podgórna 13. Własny chów: I nagrodę — Kaczmarek, II — Maciński, III — Świętoński, IV — Terton, V — Borzyński, VI — Jęczkowski, VII — Kaźmierczak, VIII — Wróblewski, IX — Bohn, X — Ziolkowski, XI — Jankowiak, XII — Wachowiak. Klasa powszechna: I nagrodę Werner, II — Borzyński, III — Jęczkowski, IV — Kaźmierczak, V — Szymański. Dyplom honorowy otrzymał p. Terton. — Mały złoty medal za flet p. Terton. Mały złoty medal za wodę p. Borzyński. Mały złoty medal za okaz p. Borzyński. P. Aleksander Szynter za zerek wielki złoty medal, a p. Szymt za klatki wielki złoty medal.

KRONIKA WYPADKÓW

— Nieznajoma zmarła. W dniu 10 bm. w domu przy ul. Strzeleckiej 28 zasnęła nagle około 60-letnia kobieta, prawdopodobnie żebaczka, którą w stanie bezprzytomnym odstawiono do lecznicy miejskiej. Zmarła ona tam w dniu 12 bm., nie odzyskując przytomności, prawdopodobnie na paraliż mózgu. Zwłoki odstawiono do zakładu medycyny sądowej. Była ona wzrostu około 1,40 m. korpułentna, ciemna blondynka o niebieskich oczach, ubrana w szarą spódnicę w kraty, szary fartuch w niebieskie paski, czarne pończochy i czarny płaszcz z aksamitnym kołnierzem. Na prawej ręce nieznaną zmarła miała tatuowany znak „F. G. 1885“. (k)

— Pijany pod tramwajem. Wypadek, który wywołał wielkie przerażenie wśród widzów wydarzył się wczoraj po południu na ul. Półwiejskiej tuż przy pl. Świętokrzyskim. Pod tramwaj linii 4 wpadł 60-letni Stanisław S. Nim motorniczy zdołał zatrzymać wóz przechodźnię leżał już pod spodem. Trudno było go wydobyć, wobec czego ktoś z widzów zaalarmował miejską straż pożarną. Staruszką jednak wyciągnięto przed przybyciem braci św. Florjana i stwierdzono, że zranił się on tylko lekko nad okiem. Najechanego opatrzyło Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) i przewieziono do szpitala miejskiego. Jak się okazało był to kompletnie pijany przechodzień, który zatrącił wskutek tego pozucie rzeczywistości (k)

— Na ul. 27 Grudnia wóz najechał 51-letniego p. Józefa Jankowiaka (27 Grudnia 14). P. Jankowiak odniósł złamanie kilku żeber i inne obrażenia. Odwieziono go do lecznicy kolejowej. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— Ukradł 11 rowerów. W tych dniach ujęła policja poznańska znanego recydywistę Franciszka Marchwandtę bez stałego mieszkania, zwolnionego niedawno z więzienia, gdzie odsiedział dłuższą karę za różne przestępstwa. Marchwandtowi

udowodniono 11 kradzieży rowerów na terenie Poznania i kradzież z włamaniem. Popelniona w tych dniach w Mosinie Rowerowy zdażył Marchwandt już posprzedawać nieznanym częściowo osobnikom (k.)

— **W areszcie policyjnym w Obornikach** powiesz się przytrzymany za pijaństwo i awantury oraz stawianie oporu policji robotnik Bolesław Wojciechowski z Niemieszkowa (pow. obornicki). Podarł on koc i powiesz się w celi na sznurze, ukreconym ze skrawków koca. (k.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— **W Witoldzinie (pow. poznański)** ustalono podpalić obore rolnika p. Józefa Łukaszyka. Ogień zauważono w porę i stłumiono. Jak stwierdzono, podpalił go ktoś dotychczas jeszcze nieznanym, używając szmat, zlanych naftą. Jako podejrzanego aresztowano osobnika bez stałego mieszkania, który waleśał się na terenie Witoldzina i odstawiono do więzienia sądowego w Poznaniu. (k.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za przekroczenie prawa obrony własnej.** Synowie gospodarscy Alfons Jan i Antoni Wiczyński z Ostrowitego pod Wąbrzeźnem wybrali się pewnej niedzieli do sąsiednich Kielpin, gdzie jeden z nich uderzył chłopca Chlebowskiego w twarz. Gdy starszy brat obitego, Marjan Ch., wystąpił w obronie napadniętego, ugodzony został nożem w pierś. W tej chwili Marjan Ch. wyciągnął rewolwer i wystrzelił czterokrotnie do Wiczyńskich, którzy na widok rewolweru poczęli uciekać; jeden strzał trafił Alfonsa W. w plecy i zranił tętnicę, wskutek czego W. zmarł na miejscu. Za czyn ten odpowiadał Marjan Ch. swego czasu przed sądem okręgowym w Toruniu; rozprawa zakończyła się uwolnieniem, ponieważ sąd uznał, że Ch. działał w obronie własnej (od wyroku prokurator wniósł odwołanie z uzasadnieniem, że konieczność obrony własnej nie zachodziła, ponieważ Wiczyński na widok rewolweru uciekali. Sąd apelacyjny uznał oskarżonego, który zresztą przez swych przeciwników został niebezpiecznie ranny, winnym zabójstwa w afekcie i skazał go na najniższą karę, tj. sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg pięciu lat. (x.)

Z WIELKOPOLSKI

— **Krotoszyn.** (Kurs przeciwalkoholowy.) Kurs odbył się 8 bm i miał niebawem powodzenie. Wykłady wygłosił pp. prof. Duczmal i Kowalski, ks. prof. Wroniewicz, dyrektor oraz instruktor centrali p. Tomaszewski. Wynikiem trwałym kursu było założenie męskiego Katolickiego Koła Abstynentów, które obróło prezesem jednogłośnie p. prof. Kowalskiego. Na kursie byli oprócz miejscowych słuchaczy delegaci z Gostynia, Odolanowa, Ostrowa, Pleszewa, Skalmierzyc Nowych i Rzegocina.

— **Zduń.** (Wiec.) W niedzielę, 13 bm, odbył się na sali p. Danielaka wiec parafjalny w sprawie projektu nowego prawa małżeńskiego. Wiec zagał prezes Akcji Katolickiej, p. Alojzy Buczyński, powołując do prezydium przedstawicieli wszystkich stanów. Referat na temat: „Projekt prawa małżeńskiego w świetle prawa Kościoła” wygłosił ks. prob. Pevniak. Drugi referat na temat: „Rodzina twierdząca Polskę”, wygłosiła p. Wanda Koceli. Obydwa referaty zostały przez zebranych wysłuchane w ogromnym skupieniu i nagrodzone hucznie oklaskami. Następnie zebrani, w liczbie przeszło 100 osób, uchwalili jednogłośnie odpowiednią rezolucję. Przebieg wiecu był bardzo poważny. Sala dość obszerna nie mogła nawet pomieścić wszystkich uczestników. (pz.)

— **Oborniki.** (Wenta.) Tow. Rodzicielskie przy szkole powszechnej urządziło w niedzielę, 13 bm, na sali Bractwa Kurkowego wenta. Na program składały się: deklamacje dzieci szkolnych, śpiewy dzieci szkolnych oraz występ Koła Muzycznego „Moniuszko”. Sala była po brzezi wypelniona. Czysty zysk, który wynosi około 700 zł, przeznaczają się na rzecz biednych dzieci.

— **(Z Tow. Powstańców i Wojaków.)** W niedzielę, dnia 13 bm, odbyło się na sali p. Narożyńskiego miesięczne zebranie. Obradom przewodniczył wiceprezes p. Kolliński. Por. rez. p. Stanisław Ulatowski wygłosił obszerny referat p. t. „Główne postanowienia prawa małżeńskiego”. Po referacie uchwalono rezolucję, stwierdzającą, iż Polska jako państwo narodu katolickiego, nie może oprzeć ustroju prawnego rodziny na zasadach, których wyrazem jest opracowany przez Komisję kodyfikacyjną projekt nowego prawa małżeńskiego, godzący w sakramentalny charakter małżeństwa i niszczący podstawy moralne życia rodzinnego. Zebrani stają w obronie sakramentalnego charakteru małżeństwa. — W komunikatach zarządu podano zebrany do wiadomości sprawozdanie kasowe z urzędzonej imprezy w dniu 2. 11. 31 r. Uchwalono na dzień 3 i 4 stycznia przeprowadzić ostre strzelanie w strzelniczy o mistrzostwo Tow. Z racji obchodu uroczystości powstania obornickiego w dniu 6. 1. 32 r. uchwalono program, przy czym wiceprezes apelował do członków, aby w dniu tym gremjalnie stawili się do pochodu. Sprawa oddania 300 zł z czystego zysku z przedstawienia na rzecz Komitetu powiatowego bezrobotnych w myśl wezwania starosty powiatowego p. Jana Kozłowskiego, poruszana na łamach

„Kurjera Poznańskiego”, wywołała wśród zebranych ogólne zaniepokojenie. Zebrani jednogłośnie uchwalili podtrzymać swą pierwotną uchwałę, która brzmi, że czysty zysk z przedstawienia z 2. 11. 31 r. przeznacza się na gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych członków Tow. Uchwalono przyjąć z pomocą wyżej wspomnianym dzieciom i na ten cel przeznaczono 200 zł. W skład komisji, która zajmie się zakupieniem i podziałem gwiazdek wchodzi pp: Franciszek Kaczmarek, Jan Somerfeld, Grupa Stanisław i Popiela Nikodem. Uchwalono również obdarzyć gwiazdką rodziny po poległych powstańcach.

— **Rogoźno.** (Z działalności młodzieży.) Pod przewodnictwem prezesa p. A. damczewskiego odbyło się zebranie Stow. Młodzieży Polskiej. W czasie obrad p. Rosolek wygłosił referat. Ważne zebranie uchwalono odbyć w bieżącym tygodniu.

— **(Z zebrania bezrobotnych.)** W ub. tygodniu odbyło się zebranie bezrobotnych. Obradom przewodniczył p. Wł. Wałęciak. Protokółował p. Demski. Po bardzo obszernej dyskusji nad oplakany stanem licznych bezrobotnych, uchwalono rezolucję oraz wybrano delegację do p. starosty, która przedstawi sprawy omawiane na zebraniu. (ske.)

— **Szamotuły.** Z powodu wybuchu zarazy przyszczy w majątności Koszanowo powiat szamotulski, wydał urząd wojewódzki zakaz odbywania się targów i jarmarków na zwierzęta racicowe (bydło i trzodę chlewną) na obszarze powiatu szamotulskiego. Wobec tego następnym jarmark, wyznaczony na 16 bm., odbędzie się tylko na konie. Wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła i świń) na targi tygodniowe i jarmarki jest przeto aż do odwołania wzbronione.

— **Czarnków.** (Bazar.) Z ramienia Tow. św. Wincentego a Paulo otworzono w niedzielę w południe na salce parafjalnej Bazar. Za kilka złotych można kupić najrozmaitsze przedmioty, Gotówkę, osiągnięta z sprzedaży, przeznaczają się na zakup gwiazdki dla ubogich.

— **(Nieszczęśliwy wypadek.)** Nieznany szklarz, wjeżdżając na Noteci do służby przy Romanowie, został przywieziony dramiem tak silnie, że poniósł poważne o-kaleczenia wewnętrzne, wskutek których krótko potem zmarł w szpitalu. (cn.)

— **Chodzież.** (Z gimnazjum.) W ubiegłą niedzielę odbyło się staraniem dyrekcji miejscowego gimnazjum przedstawienie amatorskie sztuki p. t. „Spadkobierca”, w sali Hotelu Dworcowego. Dochód z przedstawienia przeznaczony został na akcję dożywiania młodzieży gimnazjalnej i na kolonie letnie harcerzy. (jm.)

— **Znin.** (Zakazanie manifestacji.) — Pełniący obowiązki burmistrza p. Maksymilian Ratajski odmówił zezwolenia na odbycie na rynku manifestacji przeciwko projektowi nowej ustawy małżeńskiej. — Odmowę p. Ratajskiego odczytano w niedzielę w kościele na każdej mszy św. — Wśród parafjan powstało oburzenie tem więcej, że w innych miastach manifestacje się odbyły. Wobec takiego stanu uchwalono rezolucję na cmentarzu kościelnym. Odczytał ją ks. wik. Wnuk, poczem przyjęto ją jednogłośnie.

— **(Przy włamaniu padły strzały.)** Ub. nocy włamało się kilku osobników do składu kolonjalnego p. Edwarda Szpringela w Chrzanowie pow. Żnin. W trakcie ich gospodarowania zbudził się właściciel. Złodzieje, obawiając się zdemaskowania, oddali do sypialni kilka strzałów rewolwerowych przez drzwi. Jedną z kul raniła p. S. Pociągiem odwieziono go do szpitala w Gnieźnie. (kz.)

— **Koronowo.** (Z Rady miejskiej.) Publiczne posiedzenie Rady miejskiej odbyło się 11 bm, pod przewodnictwem p. dyr. Baiera. Uchwalono statut w sprawie badania mięsa, przywożonego na teren miasta Koronowa. Aby dać możność zarobku bezrobotnym, uchwalono 4 900 zł na upiększenie lasku Grabiana.

— **(Spłoszenie się koni.)** Przejeżdżający samochód spłoszył parę koni tak, że poniosły i wpadły do Brdy. Woźnica w ostatniej chwili wyskoczył. Dzięki pomocy straży pożarnej udało się jednego konia uratować. Drugi zatonął. (Ks.)

— **Bydgoszcz.** (Swawola powodem wypadku.) Wypadek, mrozący krew w żyłach wydarzył się na ul. Toruńskiej. U przejeżdżającego wozu drabiniastego uwił się 10-letni Leonard Natopolski. W pewnej chwili chłopiec spadł i dostał się pod koła wozu, które przeszły przez niego. Mały Natopolski doznał wskutek tego pęknięcia podstawy czaszki, silnego wstrząsu mózgu, złamania kilku żeber i innych obrażeń, że prawie już niema nadziei utrzymania go przy życiu.

— **(Kradzież samochodu.)** Niewyśledzony zлочyńca skradł samochód półciężarowy P. Z. 44546 oddziałowi bydgoskiemu warszawskiej spółki akc. „Perun”. Szofer tej firmy zajeżdżał późnym wieczorem przed restaurację przy ul. Pomorskiej i wszedł do lokalu na kolację. Gdy kierowca był w restauracji, nieznan osobnik wsiadł do samochodu i odjechał w nieustwierdzonym kierunku. (k.)

Z POMORZA

— **Grudziądz.** (Znow samobójstwo.) W sobotę 26-letni Ernest Pischker, syn rzeźnika P., w pobliskiej Nowejwsi wrócił nad ranem nieco podchmielony do do-

mu i nie zamieniwszy z nikim słowa, udał się do wozowni, gdzie się obwiesił. W ubraniu samobójcy znaleziono kartkę, w której żegna się z rodziną, nie podając jednak przyczyny samobójstwa.

— **Lubawa.** (Aresztowanie podpalczy.) Policja aresztowała w tych dniach pod zarzutem podpalenia gospodarza Antoniego Ziolkowskiego w Chrościu; Z. ubieżpiał swego czasu starą, waliącą się stodołę na 1200 zł, która — było to w lipcu 1927 r. — podczas burzy, połączonej z wichurą, się wywróciła. Ażeby uzyskać premję asekuracyjną, Z. rumowisko rzekomo podpalił, twierdząc w czasie dochodzeń, że stodoła spaliła się wskutek uderzenia gromu; następnie wyplacono mu sumę ubezpieczeniową, gdyż brakło dowodów zbrodniczego podpalenia. Razem z Z. pozostaje w tut. areszcie 16 osób, podejrzanych o podpalenie swego mienia z chęci uzyskania premji ubezpieczeniowej. Wszyscy oni staną w najbliższym czasie przed kratkami sądowymi. (x.)

— **Wejherowo.** (Żywem pogrzebanym.) Józef Teclaw, robotnik z Zelewa, zajęty w żwirowni dyrekcji kolejowej w Gdańsku, zasypany został przez obsuwające się masy ziemi. Gdy go odkopano, T. nie dawał już znaku życia; śmierć nastąpiła wskutek uduszenia. (x.)

— **Tuchola.** (Zmiana właściciela.) — Tutejszy „Hotel du Nord”, którego dotychczasowym właścicielem był Niemiec, przeszedł drogą kupną za 82 000 zł na własność dzierżawcy browaru J. Ziolkowskiego. — Przewłaszczenie już nastąpiło. Folwark O. sie, obszaru około 800 mórg, nabył w przetargu przymusowym za 120 000 zł kapitałista Partyka z Osia. Dotychczasową właścicielką tej realności była p. Hubertowa. (x.)

— **Gdynia.** (Śmierć policjanta na posterunku.) W dniu 14 bm, o godz 5 rano policjant Wacław Zawieska, patrolujący na torach kolejowych, celem splaszania złodziei węglowych, przejechany został przez pociąg osobowy, zdejający z Kartuz do Gdyni. Policjanta znaleziono z ranami tłuczonymi na głowie i boku, bez broni. Zrazu przypuszczano, że zabity został przez złodziei węglowych, ale później stwierdzono, że przejechał go pociąg, a raczej potracił go śmiertelnie parowóz. Zaginiony rewolwer znaleziono w Kartuzach, przycepiiony do parowozu. Śp. Wacław Zawieska był kawalerem i pochodził z kresów wschodnich, skąd niedawno przysłano go do Gdyni.

— **(Lekarz z Sopot.)** Kilka dni temu pewna pani tutaj dostała silnego krwotoku. Osoby jej bliskie zwróciły się do dziewięciu w Gdyni lekarzy i wszędzie otrzywały informacje, że „pana doktora niema w domu”. Lekarzy gdvńskich wzywano między godz. 12.30 i 15.30, oczywiście w dzień. W rezultacie musiano za-telefonować do lekarza w Sopocie, który niezwłocznie przybył. Dodać jeszcze należy, że miejscowe ambulatorjum kasy chorych odmówiło pomocy, oświadczając, że pomocy udziela się tylko na miejscu. Oddawna mówi się w Gdyni o konieczności stworzenia pogotowia ratunkowego, któreby spieszyło z pomocą chorym i cierpiącym bez oglądania się na przynależność do kasy chorych lub inne względy.

— **(Z pobytu sowieckiego statku w porcie.)** Znajdujący się teraz w porcie statek sowiecki „Proletarij” jest przedmiotem wielkiego zainteresowania ludności Gdyni. Osoby, udające się na pokład, są ze zrozumiętych powodów legitymowane przez policję. Członkowie załogi krążą wieczorami swobodnie po mieście. Zapytywani przez niektórych, co się dzieje w Rosji sowieckiej, odpowiadają, że przyszli do miasta nie na polityczne rozmowy, lecz celem napicia się doskonałej polskiej wódki „Proletarij” pozostanie w Gdyni do końca bieżącego tygodnia.

— **(Dalszy napływ Żydów.)** Przy ul. Świętojańskiej polscy Żydzi z Gdańska założyli atelier fotograficzne pod nazwą „Studio”. Nie mija tydzień, żęby nie powstała tutaj jakaś nowa żydowska placówka. Władze, chociaż miały ku temu powody, nie czynią nic, żeby utrudnić Żydom osiedlanie się w Gdyni. (S B.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Oddział Pływacki Kl. Sp. H. Cegiel-ski.** Nadzwyczajne plenarne zebranie odbędzie się 19 bm, o godz 19 na sali ulica Górna Wilda 180.

— **Z Koła Absolwentek II szkoły wydziałowej.** Przypomnienie koleżankom, że schadzka (składanie datków na gwiazdkę dla biednych) odbędzie się w sobotę, 19 bm o godz. 19.

— **Związek Misyjny Polek.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, 20 bm, o godz. 19 w sali Szkoły Społecznej, ulica Podgórna 12 b. Wykład misyjny wygłosi ks. dr. Abt.

— **Bacność Hallerczycy!** Przypomniemy, iż obchód gwiazdkowy odbędzie się 20 bm o godz 17 na sali p. Jarockiej przy ul. Maształarskiej.

— **Koło Absolwentek VI szkoły wydziałowej — sekcja pracy.** Zebranie 20 bm o godz. 10,45. Referat wygłosi p. dr. Dziegielecka.

— **Klub Mandolinistów „Lira”.** Lekcje odbywają się w nowym lokalu p. Sołeckiego ul. Maształarska 7. Z powodu niedzielnego występu w Radio uprasza się wszystkich członków o przybycie w piątek na lekcje.

— **Poznański Okręg S. M. P.** Treningi (zaprawa zimowa) sekcji lekkoatletycznej oraz gier sportowych odbywają się w hali ćwiczeń „Sokoła” przy Drodze Dębińskiej w każdą sobotę od godz. 19.

— **Kat. Tow. Robotników „Oświata”** przy parafji św. Marcina w Poznaniu. — Msza św. za zmarłych członków odbędzie się w niedzielę, 20 bm, o godz 8 w kościele św. Marcina. Członkowie biorą udział we mszy św. pod sztandarem. — Zebranie plenarne o godz. 17.30 na salce wikarjatu.

— **Tow. kształcącej się młodzieży pod wezw. św. Antoniego Poznań-Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się 20 bm, o godzinie 19.30 w salce parafjalnej.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 21 bm o godz. 20 na sali 20 Domu Rzemieślniczego.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: I. I. w pewnej intencji 5 zł. — Ch. Ł. z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalsze, 10 zł. — A. T. w pewnej intencji 10 zł. Beatrixa Krokowska z Paryża zamiast kwiatów 5 zł. — N. N. ku uczczeniu pamięci czcigodnego śp. Charlesa, Versail, 5 zł. — Dr. Krzywiński, Inowrocław, 20.35 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 594.90 zł.

Na ochronkę Dzieciątka Jezus na terenie P. W. K.: Fedzio Sobocki na gwiazdkę dla dzieci, 6 zł. — W myśl życzenia p. Łucji Zielińskiej zamiast kwiatów w dniu imienin grono Jej życzliwych 27 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 78,50 zł.

SKRZYNIKA DO LISTÓW

— **Dh. z Obozu Wielkiej Polski.** Nie mając bliższych szczegółów, nie możemy udzielić odpowiedzi. Prosimy zgłosić się w redakcji, lecz przed 1 stycznia, bo grozi przedawnienie. (aK.)

— **Nieszczęśliwa.** Z majątku jako takiego nie, natomiast z dochodów od majątku bezwarunkowo. Przynajmniej prawnie. Jakie są obowiązki moralne, wiadomo Pani prawdopodobnie nawet bez przypomnienia sobie roty ślubowania. (aK.)

„GÓRA STUDENCI”
Dziś Pierwszy Występ Nowego Zespołu Artystów w „Nowościach”
Dziś w najmodniejszej kino-teatrzerewji „NOWOŚCI” (Ratajczaka 21) inauguracyjna premiera nowego świetnego artystycznego zespołu rewjowego p. t. „GÓRA STUDENCI”

Na ekranie film obyczajowy: „Przebudzenie się kobiety”. Początek: 5, 7 i 9 wiecz. Ceny zwykle: od 50 gr. do 250 zł. Szczegóły w afiszach. zw 12.380

Teatr Polski

DZIŚ — „Ich synowa”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Biletv wcześniej do nabycia w kase Teatru Polskiego.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Dziewczę z Chin”.
Piątek, 18. 12 „Dziewczę z Chin”.
Sobota, 19. 12 „Dziewczę z Chin”.
Niedziela, 20. 12 wiecz. „Dziewczę z Chin”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr „Uśmiech”

DZIŚ — „Cnotliwa Zuzanna”.
Piątek, 18. 12. „Cnotliwa Zuzanna”.
Sobota, 19. 12. „Cnotliwa Zuzanna”.
Niedziela, 20. 12. o godz 3 popoł. „Czarwalca”. (Ceny zniżone).
Niedziela, 20. 12. o godz. 8 wiecz „Cnotliwa Zuzanna”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Objazdowy

Wl Brackiego — „Kajzer Macieja Wierbińskiego
DZIŚ — Pleszew.
Piątek — Kozmin.
Sobota — Rawicz.

Wieczór Sonat

odbędzie się w sobotę dnia 19 grudnia 1931 roku o godz. 20-tej w Domu Ewangelickim. W programie: Bach, Mozart, Beethoven, Franck i Slavenski, wkonawcy: Czesław Kamionka (skrzypce), Olga Karpacka (fortepian). Czysty dochód przeznaczony dla biednych i bezrobotnych miasta Poznania.

Zebranie pracowników monopolów

Pracownicy monopolu spirytusowego i tytoniowego odbyli ostatnio zebranie protestacyjne w sprawie zmniejszenia płac i tygodnia pracy do 4 dni. W wielkiej sali p. Jarockiej zebrano się zgórą 500 osób, które po szeregu przemówień uchwały rezolucję, domagając się od władz zaniechania wprowadzenia 4-dniowego tygodnia pracy i wypłacenia dekat tytułem zasiłku świętecznego. Poza rezolucjami mówcy oświadczyli, że są gotowi poprzeć swe żądania strajkiem.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

WIDZENIE WOKANDY

Nie tak dawno omawiałem na tem miejscu powieść Jerzego Bandrowskiego „Czarci” („Rój”), którą uważałem i uważam za jeden z celniejszych utworów pisarza, jeśli nie za najcelniejszy. Mało się czyta rzeczy tak wolnych od kłamstwa, tak prawdziwych tem co mówią i jak mówią, tak nasycionych osobowością autora — wyrosłych wprost z życia, niby żyto z gleby. „Czarci” — to dokument z „podziemia duszy”, przejmujący swą autentycznością.

Z jakimż zaciekawieniem wzięłem do ręki „Widzenie Wokandy”, nawiązujące, jak się dowiadujemy z przedmowy do świetnych „Czartów”. Gdyby ta powieść, a raczej to „romantto” (ulubiona forma Bandrowskiego) ukazała się bez związku z „Czartami”, może byłaby mniej rażąca. Jednak sam autor tak każe nam na nią patrzeć, nastawiając czytelnika odrazu na wysoką skalę wymagań.

Głównego bohatera — Grubasa, już znamy. W „Widzeniu Wokandy” podobnie, jak w „Czartach” będziemy słuchać jego opowiadania, do którego — aby pana Antoniego wyciągnąć na słówko — wtrąca się coraz autor z przemysłnym zapytaniem. Temat opowieści Grubasa stanowią i tym razem przeżycia niesamowite, tylko w porównaniu z „Czartami” posunięte wyżej w hierarchii: z „czarnej” do „białej” magii. Jakaż jest różnica pomiędzy temi dwoma szczeblami niesamowitości? — W magii „czarnej” szatan występuje jako efekciarz, operujący grubymi, mocnymi środkami; tutaj, w „białej” magii, jest przemysłniejszy, bardziej wybredny w doborze środków, nie pozbawiony nawet pewnej elegancji — coś jak Piłza-Spiłski po Pahroniu. — W „Czartach” znął się szatan nad Grubasem, niby kat nad ofiarą — tutaj jest raczej nieludzkim, ale układnym prokuratorem zastawiającym podstępnie sidła na niewinnego oskarżonego.

Grubas, jak go nam Bandrowski uświadczył przedstawić, to zaciężny dusza, człowiek może nieco miękki, ale rzetelny, z dobrą instynktami, poczuciem odpowiedzialności. Jest dziennikarzem. Wplątał się w romans z kobietą „niższej sfery”; nie rozumie ona męża, nie wyczuwa jego potrzeb. Grubas jest szlachetny: kochankę traktuje jak żonę, przygarnia ją i płodzi z nią dzieci. Czy postępuje słusznie? — Pośrednio da się wyczytać odpowiedź: słusznie ze względu na sumienie i uczciwość; niesłusznie — życiowo. Najlepsze jego porywy, najszlachetniejsze zamiary — rozbijają się o trywialność i głupotę próżnej kobiecinę małego serca. Ofiary, które ponosi Grubas, idą na marne: jemu są kulą u nogi — jej, zaprzęgniętej myślą o hardziej „efektownej” karierze — nie zadowalają.

Na tle tej atmosfery rozgrywa się moc większych i mniejszych wydarzeń, psikusów djabełskich, które szatan chce pognać Grubasa. Tak np. kiedy Frania ma rodzić, zachlewa jej się ni stąd ni zowąd wyjechać na prowincję, do domu niedawno zmarłego ojca swego męża. Parokrotnie powraca do kliniki i znowu ją opuszcza, nękana złymi przecuciami. Ma to być intryga szatańska. Wreszcie, po dłuższych perypetjach, kończy się ta symfonia cierpienia pogodnym, ale sztucznie brzmiącym akordem. Staje się „cud”. Grubas przyjeżdża z żoną na prowincję, zamieszkują w domu ojca (który, jak Grubas zapewnia, wpływa z za grobu na syna, by wraz z rodziną osiadł w ojcowym domu). Frania rodzi jak z patka — chłopca. Sad, dotąd oszmarny (choć kwiecień był i wokół już zieleniało) — ożywa. Kłocia (gospodyni), prezentuje uradowanemu panu Antoniemu cały przetak now-wyślętych kurcząt. Słowem zakwita drzewo życia, a Grubas z rodziną, zapominając nawet o obrzydliwej Julce, sióstrze Frani, zaznaje na chwilę prawdziwego, ludzkiego szczęścia, które sływa na niego niby manna niebieska.

Wszystko to jest tak sobie opowiedziane, dość monotonicznie i niedbale. Pod względem nasilenia obserwacyjnego, pomysłowości wystawienia, siły nastroju — znacznie poniżej „Czartów”. Odnosi się wrażenie, że autor streszcza drobiazgowo jakąś inną powieść... której niema. Nie jest tu naturalnie tłumaczeniem, że to Grubas

opowiada, a nie Bandrowski. Cóż to zastrzeżenie może czytelnika obchodzić? Autor — może podświadomie — jakby tłumaczy się sam przed sobą ze swych niedociągnięć, podkreślając nie raz, że magia „biała” nie daje tych efektów co „czarna”. Takie tłumaczenie — jeśli dobrze wyczułem jego intencję — niby nie wyjaśniało. Owszem, tak zwane „mocne” efekty, wiecznie grożące szarżą, nie są wcale łatwe „w robocie”, a sama ich siła wcale nie gwarantuje dobrego wyniku artystycznego.

Z niewielu miejsc, zarysowanych mocniejszym konturem, wymienię rozdz. „Krwawe oczy” (związcza stronica 64). Franuś — półinteligent, totumfacki starego Wokandy, ma kilka dobrych momentów. Za to żony Grubasa, Frani, o której się tyle mówi, mało widać. Słyszysz się ciągle o niej. Ogólny ton, w zamierzeniu dramatyczny, ma w sobie jakąś gderliwość, wprowadzającą — zapewne wbrew woli autora — akcenty komizne. Sam Grubas, zrobiony na Feinfühlera jest trochę ponad potrzebę za-

bawny. Ta mimozą, zapijająca robaka po szynkach mieszaną piwa z greckim winem, wygląda kartoflowato. Autor zebrał dużo i nawet ciekawych obserwacji o psychice pół-inteligenta, niestety jednak nie wprowadził ich w ruch, nie stworzył postaci; dał tylko — nieraz zajmujące — oderwane spostrzeżenia. Za potknięcie uważam „dygresję” w rozdziale „Siostry”, gdzie pisarz, wybiegając poza koniec swej powieści, opisuje pobyt Grubasa z żoną w domu ojca, już po „cudzie”. Jest to tak zrobione, że czytelnik odnosi wrażenie, jakgdyby poprzestawiano rozdział. Ta dygresja była widocznie potrzebna autorowi dla bliźszego zajęcia się Julką na tle otoczenia prowincji dobrze uwypuklającym jej postać; szkoda mu było tej pieczeni, pokrajanej na drobniutki kawałki, i zjadanej łyżką z głębokiego talerza. Owszem, to jest dobre. Ale też wypadło referatowo Tu by się zdał Juliusz Kaden. Tenby to tak opisał, że człowiek pieczeni by się na całe życie wyrzekł.

Poznań, J. E. Skiński.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Odnaczenie uczonego. Z Krakowa donoszą nam: Prof. dr Walerj Goetel, profesor Akademii Górniczej, otrzymał krzyż oficerskiej Legji Honorowej. Prof. Goetel jest, jak wiadomo, nie tylko wybitnym uczonym, ale niestrudzonego pionierem i rzecznikiem ochrony przyrody. (kt)

Z Pol. Tow. Historycznego. Oddział krakowski odbył posiedzenie z referatem dr K. Lepskiego o książce dr. S. Bodniaka p. t. „Kongres szczeciński”.

Ze Zw. Bibliotekarzy Polskich. Koło Lwowskie odbyło zebranie z referatem prof. K. Żurawskiego p. t. „Kształcenie bibliotekarzy w Warszawie w ostatnich trzech latach (szkoły i kursy bibliotekarskie, ich programy, charakter i cele).

TEATR

„Adwokat i róża” w Paryżu. Były dyrektor teatru wileńskiego, p. Franciszek Rychłowski, bawił teraz w Paryżu, gdzie występował w tamtejszym teatrze polskim. O pozytywnej tej instytucji pisaliśmy wielokrotnie. Grywa ten teatr w samym Paryżu, a także objeżdża większe zbiorowiska emigracji zarobkowej polskiej. Obecnie wystawiał tam dyr. Rychłowski „Adwokata i różę”.

PLANY KRAKOWSKIEGO TEATRU

Z Krakowa donoszą nam:

Tegoroczny nasz repertuar ma już pozycje tak poważne, jak „Wyzwolenie” (z Osterwą) oraz „Mindowego” i „Dziady” (obie sztuki w nowych inscenizacjach pomysłu dyr. Trzczińskiego). Po krótkiej „przerwie oddechowej”, przeznaczony na repertuar popularniejszy znów przyjdzie kolej na cięższą artylerję. Wielkim widowiskiem będzie przygotowywana właśnie „Ifigenja w Aulidzie” Eurypidesa, w przekładzie Kasprowicza, przystosowanym przez J. Jedlicza. Inscenizację przygotował dyr. Trzcziński, łącznie z ilustracją muzyczną, która będzie nader bogata.

Na okres świąteczny i na początek karnawału zaplanowano afisz w sztuki lekkie, jak grana właśnie B. Francka „Burza w szklance wody” i niedługo zapowiadana już Brunona Winawera „Poprosu truteń”, wreszcie angielska komedia M. Lucy „Panna i hipopotam”. Oczywiście zjawi się niedługo i „Ich Synowa” Grzymały Siedleckiego, o której ogromnym poznańskim sukcesie doszły nas tutaj wieści. Na styczeń wreszcie jest przygotowywana premiera „regionalna”, o ile idzie o autora, mianowicie sztuka „Virtuti militari” rzecz współczesna, zaczerpnięta z naszego życia, a napisana przez krakowianina p. K. A. Czyżowskiego. (kt)

MUZYKA

W muzycznej Bydgoszczy. Piszą nam z Bydgoszczy: Niejako pod egidą naszego Miejskiego Konserwatorium Muzycznego odbył się koncert pp. Felicji Fryslawiczowej, oraz Zygmunta Lisickiego, oboje bowiem pracują w tej pedagogiczno-muzycznej instytucji. P. Kryszewiczowa objęła niedawno w Konserwatorium klasę śpiewu i zaprezentowała się teraz naszym melomanom jako wykonawczyni, posiadająca piękną głos sopranowy i poważną umiejętność śpiewu. Wykonała przy akompaniamencie prof. Lisickiego szereg utworów klasycznych (Haendel, Haydn) przechodząc przez Belliniego, do Brahmsa, R. Straussa i Debussvego, a następnie do muzyki najbardziej współczesnej jak Szymanowski, Perkowski, Rachmaninow i in. Prof. Lisicki wykonał nadto utwory Chopina i Skrjabin. Koncertanci byli przyjmowani wycywnie za swe produkcje znajdujące się na magistralnym poziomie wykończenia i smaku. (bna)

SLAWISTYKA

30-lecie pracy W. Dresslera. Z Warszawy piszą nam: Znany polonofil czeskosłowacki, p. Wacław Dressler obchodzi trzydziście lat pracy pisarskiej. W tym okresie systematycznej i fachowej pracy napisał i zamieścił w czasopiśmie czeskiej przeszło 10 tysięcy artykułów o Polsce i Polakach. Poza tem wydał 11 książek, omawiających różne zagadnienia polskie. Najważniejsze z nich są: „Listy z Polski”, „Wspomnienia z Galicji”, „Typy i portrety polskie”, „Na ziemiach polskich”, „Polska i Polacy”, „Polska i Europa”, „Z polski wewnętrznej Polski”, „Siódme mocarswo w Polsce” (o prasie), „Polscy mężowie stanu”, „Polska i Słowiańszczyzna”. W Dressler urodził się w roku 1880 w Pradze i po skończeniu tu studiów gimnazjalnych i uniwersyteckich, wyjechał do Krakowa, gdzie na Wszechnicy Jagiellońskiej słuchał wykładów profesorów: Tarnowskiego, Tretiaka i Zdziechowskiego. Od tego czasu nie przestał interesować się sprawami polskimi. W charakterze korespondenta pism czeskich mieszkał kolejno w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie, Łodzi, Lublinie, Piotrkowie, Przemysłu. W czasie wojny był dyrektorem Biura Prasowego w Berlinie. W okresie 1919—1924 był sekretarzem prasowym przy poselstwie Czeskosłowackim w Warszawie. Obecnie jest redaktorem polskim „Lidowych Nowin” i dyrektorem Czeskosłowackiego Biura Informacyjnego. (t. w.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Zgon Kamila Mackiewicza. Piszą nam z Warszawy: Naniem spodziewa jej zupełnie nagle, zmarł w sile wieku, licząc ledwie lat 44, święty rysownik i karykaturzysta Kamil Mackiewicz. Był on uczniem Konrada Krzyżanowskiego, pracował w Polsce oraz w Anglii, gdzie jako ilustrator wysoko go ceniono. W czasie wojny przebył kilka lat w niemieckim obozie jeńców, gdzie także pracy nie zaniedbywał, chwytając pod ołówkę typy różnych narodowości. Ostatnio pracował w Tygodniku ilustrowanym w „Naokoło świata”, „Wiarusie”, „Zołnierzu Polskim” i in. Powszechnie lubiany dla zalet charakteru, zostawia szczerzy żal po artyście i po człowieku, który mógł być długo jeszcze pracować na użytek sztuki polskiej. (tw)

LITERATURA

„In nigris”. Pod takim tytułem zamieszcza Edward Ligocki niezwykle interesujący artykuł w najnowszej „Myśli Narodowej”. P. Ligocki, wyborny jak wiadomo znawca współczesnej literatury francuskiej śledzi twórczość Jerzego Bernanosa (autora słynnej książki „Pod słońcem Szarana”), z którym kolegowal na ławie uniwersyteckiej w Sorbonie. Kreśli też sylwetkę psychiczną i maluje relacje życiowe tego niezwykłego pisarza, wchodząc przy tem w tak zastrzyżony od pewnego czasu jak wiadomo, stosunek Watykanu do „Action Française”. Szkic p. Ligockiego jest wysoce interesujący i przynosi mnóstwo szczegółów naogół w Polsce nieznanych. Asumpt do swej pracy wziął p. Ligocki z rzuconego przez „Myśl Narodową” projektu, aby w Polsce zajęto się wykładem na temat napisanego przez Bernanosa esaju „Wielka Trwoga Południowych”.

Pisma nadesłane

„Nowiny Krajoznawcze”. Nr. 4. Treść: H. Zabierowska: „Koszykarswo w okolicach Krakowa”. — Prof. L. Leszko: „Urok kajakowej wędrowki”. — Z kółka krajoznawczego. — J. Szaruga: „Jednej nocny...” — Humor i satyra. — Kronika — Komunikaty. — Adres Redakcji: Kraków Straszewskiego 22. m. 8.

SZKOŁA I ŻYCIE

JAK WYCHOWAĆ I JAK UCZYĆ

Pytanie to jest tak dawne jak sama ludzkość, a tak ciągle świeże i nowe, jak samo życie. Ileż ogromnych bibliotek możnaby złożyć z książek, napisanych o wychowaniu i nauczaniu? Ktoś, kto chciałby bez jakiegokolwiek przewodnika zaznajomić się z tym problemem, zabłąka się jak w ogromnym lesie i najęźniej nie trafi na właściwą drogę. Dlatego z ogromnym uznaniem powitać należy „Cyki bibliografii dla rodziców, wychowawców i nauczycieli itd. wydawany przez Drukarnię Mieszczańską w Poznaniu. Autorem jest wybitny znawca tego przedmiotu prof. dr Stefan Frycz.

Mam przed sobą dwie pierwsze zeszyty. Tytuł pierwszej mówi sam za siebie: „Dzieci i młodzież — rodzice — wychowawcy — nauczyciele — szkoła, w zwierniadle literatury pięknej”. Ale dla dokładniejszego wyjaśnienia, jaki cel ma ten pierwszy tomik, oddajemy głos samemu autorowi:

Wiele stronic, na których jakiś, choćby najbardziej uzdolniony i umiejący autor rozpatruje i rozważa istotę dobrego lub złego wychowania oraz wadliwe postępowanie wychowawcy, nie pouczą żadnej matki tak dokładnie i nie poruszą jej tak głęboko, jak przeczytanie w „Ludziach Bezdolnych” rozdziału o „swawolnym Dyziu”, który ujawnia tak wyraźne właściwości typowe dla swojego wieku i swojego „chłopactwa” oraz cechy osobnicze, wrodzone i pochodne będące wynikiem bezmyślnego i bezradnego postępowania jego rodzicielski...

W literaturze pięknej mamy ogromną ilość postaci dziecięcych, przedstawionych z niezwykłym, wybitnym tylko ludziom właściwym darem patrzenia w duszę dziecka i oderwania tej duszy, a nie rozdzielania jej na drobne funkcje instynktów, uczuć, woli itd. Niechże rodzice i wychowawcy przypatrzą się tym postaciom a nie raz pewnie zastanowią się nad swym postępowaniem z dziećmi i poddadzą rewizji swój dotychczasowy do nich stosunek...

Drugi tomik, także przez dr. Fryczę zebrany i ułożony nosi tytuł „Dzieci i młodzież w świetle nauki, praktyki i prawa”. Układ drugiego tomiku podwójny: według autorów i podług treści, tak że każdy może znaleźć bardzo łatwo książki z zakresu którego potrzebuje. W pierwszym natomiast — dzieła według autorów i każde dzieło krótko streszczone z podaniem myśli przewodniej, czy też charakterystycznej postaci dziecięcej.

Dalsze tomiki zajmą się wychowaniem, dydaktyką, psychologią, logiką itd. Cena przystępna, 1 zł. powinna naprawdę umożliwić nabycie tej doskonałej rzeczy wszystkim, którym drogą jest wychowanie młodzieży.

J. W.

Mała monografia Francji. Zrzeszenie polskich nauczycieli geografii postarało się, aby „Książnica-Atlas” we Lwowie rozpoczęła nowe a bardzo potrzebne wydawnictwo. Są to popularnie pisane monografie geograficzne. Redakcją tej biblioteki p. tyt. „Dookoła ziemi” objął p. dr Stanisław Wład z Poznania. Nowa biblioteczka przyniesie krótkie monografie różnych krajów świata; ma to być zajmująca lektura dla interesującej się geografją młodzieży. Pierwszy tomik napisał prof. U. P. dr Stanisław Pawłowski. Tytuł: „Francja, kraj i ludzie”. Na 80 stronach znalazło się 37 rysunków z czego 20 stanowią wybrane i przejryste mapki oraz t. zw. „dajagramy blokowe”. Treść ujęta jest zwięźle, mimo to czytelnik znajdzie w niej mnóstwo wiadomości. Całość zamknął autor w dziesięciu rozdziałach: Francja, jako jeden z członków Europy, wielka różnorodność krajobrazów, przegląd ważniejszych krain geograficznych, Francja pod względem klimatycznym, ogólna charakterystyka geograficzna ludności, człowiek pracujący i produkujący, mieszkania i osiedla ludzkie, drogi granic, lądowe i morskie Francji, Francja a morze, podział administracyjny i podział na kraje geograficzne. W ten sposób młodzież polska otrzymuje monografię Francji a trzeba dorzucić że wiadomości w niej zawarte inaczej ją poinformują niż niestety francuskie wiadomości o Polsce, drukowane czasem po najważniejszych nawet wydawnictwach tamtejszych. (J. M.)

Książki nadesłane

Ks. dr. F. Machay: „Rozwiązanie sprawy społecznej w ramach akcji katolickiej”. — Księgarnia św. Wojciecha Poznań 1931. — T. Hołkwo. — Przez kraj czerwonego caratu”. Dom Książki Polskiej, Warszawa 1931.

*) Jerzy Bandrowski, Widzenie Wokandy, Warszawa 1932. Rój.

Krzysztof Arciszewski admiral holenderskiej „armaty“

Niezwykłym człowiekiem był p. Arciszewski Krzysztof którego wielki posąg kamenny stoi dziś w porcie amsterdamskim.

Urodził się w Rogalinie roku 1592. Wychowywał i edukację pobrał w Śmiecie. Oddany przez rodziców na dwór księcia Krzysztofa Radziwiłła hetmana wielkiego polnego litewskiego, tam nabierał polotu i towarzyskiej oglady. Klejnot swój cenil wysoko i nie czepiał się, jak inni pańskiej klamki, choć będąc ulubieńcem księcia rychło mógł się dorobić fortuną. Wolał jednak twardą dolę żołnierską i tułał się po Dzikich Polach jako towarzysz z pod pancernego znaku, walcząc z Orda i Turczyńcem, niemal chwały przyczyniając orężowi polskiemu. Z dużym lupem powraca wreszcie do domu. Tu zastaje rodziców w biedzie pogrążonych i w rozpacz, bo oto mściwy sąsiad „lure caduco“ pozbawił ich czci i majątku. Wściekłość ogarnęła rycerza na widok pozbawienia rodziców. Nie namyślając się bieży i kładzie trupem swego wroga pana Kaspra Jeruzala Brzeźnickiego. Skazany przeto werdyktem sądów królewskich jako infamisa na wieczystą banicję opuszcza Polskę na długo aby kiedyś po wielu latach powrócić do niej okryty nieśmiertelną chwałą.

Znalazł przytułek w kraju Holendrów którzy byli sławnymi marynarzami. Służył nawet w Lejdzie, lecz ciągnie go wojaczka. Zostawszy oficerem armii holenderskiej, daje się poznać jako znakomity żeglarz, czynami swymi w podłiw uprawiając starych marynarzy. Jego dalekie śladami Wikinów, ku brzegom Nowego Świata wyprawy i walki korsarskie zwrociły na niego oczy kierowników wyprawy brazylijskiej. Jednocześnie obrany kierownikiem, jako wódz znacznej floty, plynie ku gorącym podzwrotnikowym lądom Brazylii znacząc swą drogę napadami na okręty Hiszpanów z któremi toczył wojnę.

W Brazylii mianowany zostaje komendantem wielkiej twierdzy Orange na wyspie Hamaraca położonej skąd wyrusza na dalekie wyprawy, które rozstrzeliwały jego imię po całym świecie. Wówczas to król Władysław IV, mając na oku flotę polską prosił go, by zechciał stanąć na jej czele, ale kompania holenderska nie myślała go się pozbyć, i mianowała go admirałem całej swej ogromnej floty. Hiszpanom nie podobała się gospodarka Arciszewskiego po oceanie. Aby go znieść ruszyła nań potężna flota hiszpańska osławiona za dawnych lat wiekopom-

nemi zwycięstwami. Arciszewski nie lęka się przewagi przeciwnika walczy z nim i odnosi zwycięstwo za zwycięstwem. Zdobywa miasta Parahite, zamek Nazareth w roku 1634 a w niesłychanie krwawej bitwie morskiej pod Perifuro rozgramia na cztery strony świata flotę Hiszpanów. Jego nieduże lecz zwinne, świetnie uzbrojone okręty dopomogły mu do zdecydowanego zwycięstwa nad galeonami hiszpańskimi ciężkimi i mało ruchliwymi. Była to druga klęska jaka Hiszpanie ponieśli na morzu, po klęsce zadanej im przez flotę angielską w kanale La Manche w roku 1588. Klęska brzemienna w skutki gdyż po niej już nigdy nie miała Hiszpania podźwignąć się a jej przeważność upada bezpowrotnie.

Teraz Arciszewski staje się faktycznym i jedynym panem całego ogromnego oceanu. Gromi flotę angielską. Zostaje korsarzem, co w owych czasach było modne, mówiąc dzisiejszym stylem, i wcale za hańbę nie uchodziło. Rozgramia również Sakr-el-Bahra, sławnego korsarza z Algieru. Jego dalekie wyprawy aż do brzegów Kapsztatu i Przylądka Dobrej Nadziei, zuchwałe napady na zamki i nadbrzeżne fortece hiszpańskie na Antylach uczyniły go postrachem mórz i zjednały nazwę „sokoła morskiego“.

Wreszcie kompania przerażona jego czynami i bojąc się, by Arciszewski nie chciał im psuć zamiarów, nastąpiła mu księcia Maurycyusza de Nassau jako drugiego admirała. Oburzony tem do żywego, opuścił więc Brazylię i wrócił do Amsterdamu gdzie go przyjęto owacyjnie i nadano mu najwyższą oznakę złoty łańcuch Arciszewski ulega teraz prośbom matczynym i króla i wraca do Polski. Zajmuje się organizacją floty sławnej z bitwy pod Oliwą. I może byłby dużo zdziałał, może flota królewska pod jego kierownictwem byłaby się stała sławną w świecie gdyż po temu warunki były. Lecz brak zrozumienia, zła wola szlachty lekającej się wzrostu znaczenia władzy królewskiej nie do puściły do czynu. Arciszewski widząc to i czując że nie się nie da zrobić opuścił służbę morską i udał się na wschód. Szczególnie wiele zdziałał w czasie oblężenia Lwowa w obronie przeciw Turkom. Po poddaniu twierdzy opuścił służbę królewską w ogóle i wrócił do Kolibek pod Gdańskiem gdzie też dokonał żywota 15 grudnia 1656 r.

J. N. Korzeniowski.



Pierwszy prezydent republiki hiszpańskiej Niceto Alcala Zamora udaje się po wyborze na uroczystość zaprzysiężenia do Palacio de Oriente.

tystyk policyjnych przekonały Faure'a że w dniach plam słonecznych zaznacza się znaczny wzrost liczby samobójstw. Tak samo wynika z tej statystyki że większość pewnych zbrodni, jak zabójstwo, morderstwo z zazdrości również przypada na dni krytyczne. Faure jest skłonny przypuszczać, że zbieg te nnie jest przypadkowy. Podobnie jak plamy słoneczne wywołują zaburzenia w sieci telefonicznej i telegraficznej, oddziałują one także na ludzki system nerwowy. Wywołują przesilenia nerwowe, newralgie wszelkiego rodzaju nagle wypadki śmierci oraz dyspozycje nerwowe sprzyjające popełnieniu zbrodni. Faure powoływał się także na obserwacje prof. Kindlimanna, który już przed dłuższym czasem stwierdził że liczba ataków apopleksji znacznie wzrasta w czasie pojawienia się plam na słońcu.

Badania tych niezmiernie interesujących zjawisk dadzą zapewne jeszcze dalsze ciekawe wyniki. W i P.

Kryzys ekonomiczny a przemysł księgarski

Nigdy jeszcze nie ukazało się na angielskim rynku księgarskim tyle nowych wydań, co w roku bieżącym. W jednym tylko miesiącu listopadzie rzucono na rynek wydawniczy nie mniej jak 1000 nowych dzieł. W przeciwieństwie do innych krajów, a szczególnie do Niemiec, gdzie kryzys ekonomiczny znacznie zredukował produkcję wydawniczą, w Anglii przemysł wydawniczy przeżywa złoty okres, a prasa twierdzi, że właśnie kryzys jest największą przyczyną rozwoju handlu książkami. Im mniej kwitnie życie towarzyskie, oświadczył jeden z wydawców londyńskich, tem bardziej odczuwa się pociąg do dobrej książki, którą można się rozkoszować w samotności czterech przytulnych ścian własnego mieszkania. Co do rodzaju książek, jakie obecnie najbardziej są popytane i cieszą się największym wzięciem, trzeba na pierwszym miejscu wymienić zbiorowe wydania wielkich klasyków, oraz powieści autorów współczesnych. S. F.

Dezynfekcyjne skutki łez

Chociaż niema człowieka na świecie, któryby wątpił o potęgę łez, szczególnie kobiecych, jest jednak prawdziwą nowością wiadomość, że łzy posiadają olbrzymią siłę dezynfekcyjną a potwierdzenie tego nastąpiło, jak donosi „New York Herald“ w tych dniach właśnie w jednym ze szpitali nowojorskich. Przeszło 50 miljarów bakterii najgroźniejszych chorób zaraźliwych, hodowanych w płynnej substancji w szklanej rurze, dla celów naukowych, zostały momentalnie zatrate łzami, przypadkowo spływającą z zapłakanych oczu młodej asystentki lekarki, która przed wejściem do laboratorium i rozpoczęciem pracy przy bakterjach, miała sprzeczkę ze swym narzeczonym i z tego powodu się rozplakała. S. F.

Nierozwiązana zagadka echa radiowego

„Długotrwałe“ echo słyszalne po nadaniu sygnału radiowego, dotychczas jeszcze nie znalazło odpowiedniego wytłumaczenia. Słuszne bowiem jest twierdzenie, że gdyby chodziło o sygnały, okrażające tylko kulę ziemską, to musiałyby one jako echo być usłyszone już po upływie 1/7 sekundy przy jednorazowym okrażeniu globu, a po 2/7 sekundy po dwurazowym okrażeniu. Tu jednak chodzi o całą sekundę zwłoki!

Ostatnio wysunięto dwie nowe teorie, mające wytłumaczyć to zagadkowe zjawisko. Według jednej echo to ma być — powrotnym promieniowaniem fal radiowych z dalekich w przestrzeni nagromadzonych subtelnych cząstek materii wywołujących t. zw. światło zodiakowe. Cząstki te są w przestrzeni ugrupowane w kształcie pierścienia. Niektórzy astronomowie uważają je za okalający naszą ziemię „pierścień saturnowy“, inni znowu za taki sam pierścień — słońca sięgający bardzo blisko kuli ziemskiej. Te przez słońce oświetlane, cząstki można na krótko przed zachodem obserwować na niebie jako światło zodiakowe, zaś przed wschodem słońca jako zorzę. Powrotne promieniowanie fal radiowych z tych cząstek wszechświatowych jest bądź co bądź możliwe.

Według drugiej teorii zaś „echo sekundowe“ ma być powrotnym promieniowaniem fal radiowych z t. zw. warstwy Haevside'a naszej atmosfery ziemskiej. Próby natomiast dowodzące, iż pomienne echo pozostaje w związku z księżycem, nie wytrzymały krytyki.

Dlaczego „trzaska“ w aparatach radiowych

Radjostuchacz często niemile dotknięci są „trzaskaniem“, odzywającym się w aparacie, ilekroć ktoś włącza prąd z przewodu elektrycznego. Otóż za każdym takim włączeniem przeskakuje iskra między kontaktami i ona to właśnie staje się w znaczeniu radjotechnicznym „nadawczynią“ i dlatego odzywa się w aparacie jako — dźwięk. Kiedy zaś ktoś obraca — kołem numerem telefonu automatycznego wówczas powstają liczne kontakty, a temsamem także liczne iskry które w aparacie radiowym wywołują owe niemile „trzaskanie“. Dlatego też w miastach o automatycznej sieci telefonicznej radjostuchacz cierpią z powodu tych „trzaskań“ znacznie więcej, niż gdzieindziej. Jeśli bowiem abonent telefoniczny „zestawia“ sobie np 7-cyfrowy numer, to słuchacz radia muszą znieść 7 „trzasków“. Na szczęście jednak wynaleziono niedawno bardzo prosty przyrząd zwany „filtrem zamykającym“, który daje się łatwo umieścić w aparacie telefonicznych i uniemożliwia powstanie iskierek w chwili obracania kołem numerycznym. Kontakt elektryczny można zabezpieczyć od iskrzenia przez zablokowanie kondensatorem t. zw. gasikiem (gaszącym iskry) o pojemności do 0.1 mikrofarada.

Fakir indyjski, który pije kwas siarczany jak wodę

Yogin Narasingha Swami fakir indyjski, budzi sensację nawet w swej ojczyźnie, przyzwyczajonej do wyczynów cudownych, doświadczeniami, których dokonują w uniwersytecie w Kalkucie pod kontrolą uczonych i lekarzy. Yongin konsumuje różne dawki najsilniejszych trucizn, najchętniej cyjankali (kwas siarczany), który mu bardzo smakuje. Fakir twierdzi, iż odporność organizmu zdobył dzięki długotrwałym ćwiczeniom.

XI. koncert symfoniczny orkiestry stoł. m. Poznania

odbędzie się w niedzielę dnia 27 grudnia wieczorem o godz. 8-mej w Teatrze Wielkim. Ze względu na przypadające święto powstania, program koncertu obejmie wyłącznie utwory polskich kompozytorów jak Maliszewskiego, Karłowicza, i Nowowiejskiego. Jako solista wystąpi ceniony skrzypek-wirtuoz Józef Cetner, dyryguje prof. Feliks Nowowiejski. Przedprzedaż biletów u p. Szejbrowskiego ul. Gwarna po cenach popularnych.

Jaki pan każe klimat?

Klimat jest wtedy najlepszy, kiedy się go nie odczuwa. Przypominamy go sobie najczęściej dopiero wówczas, gdy jest nam zbyt zimno lub zbyt gorąco, zbyt sucho lub zbyt wilgotno. Tak czy owak, trzeba się z naturą liczyć. To też w ostatnich czasach coraz bardziej myśli się o tem, aby wytworzyć w sztucznych jaskiniach-domach, w których człowiek współczesny przeważnie przebywa, taki klimat, aby go człowiek nie odczuwał. Prym wiodą oczywiście w tym kierunku Amerykanie. Jakże inaczej? Maszyny, które buduje się w celu fabrykacji sztucznego klimatu, ułatwiają istotnie pracę, stwarzając przyjemne warunki.

Otóż w Ameryce buduje się już obecnie domy, które są wprawdzie ze szkła, ale zato pozbawione okien. Światło dochodzi do ich wnętrza częściowo przez przeświecające ściany, częściowo zaś dostarcza go elektryczność w postaci światła t. zw. „dziennego“, wytwarzanego przez specjalne lampy, znane obecnie także już i na rynku polskim. A jakże z wentylacją? Otóż to właśnie: wentylację przeprowadza się sztucznie, przy pomocy odpowiednich pomp powietrznych, poruszanych elektrycznością i przepychających ustawicznie pewną ilość odświeżanego powietrza przez pokoje. Powietrze to ulega przytem stałemu filtrowaniu, co osiąga się przy przeprowadzeniu go przez filtry metaliczne, przepojone oliwą; w ten sposób powietrze, dostające się do pokoju, wolne już jest od kurzu i różnych mikroskopijnych zarazków, czyhających na przysmak, jakim są ptuła ludzkie. Zarazem powietrze to ulega ogrzaniu lub ochłodzeniu (podczas upałów); jednocześnie wprowadza się doń odpowiednią ilość pary wodnej, tak, aby nie było zbyt suche ani zbyt wilgotne.

Operacje powyższe dokonywane są wszystkie w centrali domowej, gdzie zarazem umieszczona jest też i centrala ogrzewania (o ile ten staroświecki system nie został wogóle zastąpiony przez ogrzewanie elektryczne); obmyślono przytem różne „termostaty“, „hydrostaty“ i inne przyrządy, działające automatycznie pod wpływem zmian temperatury, stopnia wilgotności itd. Oczywiście i ta regulacja odbywa się elektrycznie: termometr, w którym słupek rtęci spada zbyt nisko skutkiem niedozwolonego obniżenia się temperatury w danym pokoju, przepuszcza prąd elektryczny, który płynie do centrali i wprawia w ruch urządzenie, dostarczające więcej ciepła

wspomnianemu pokojowi. To samo dotyczy wilgotności powietrza. Poza tem jednak każdy lokator — jeśli nie każdego pokoju to przynajmniej każdego mieszkania — ma możliwość dodatkowego regulowania w pewnych granicach ilości potrzebnego mu powietrza oraz jego temperatury i wilgotności; osiąga zaś to przez nastawienie odpowiedniego regulatora wedle napisów na skali.

Dodajmy do tego możliwość perfumowania powietrza (np. zapachem lasu, łąki i t. d.), co również łatwo da się osiągnąć, a każdy może mieć w swym domu klimat „na obstalunek“, a raczej wedle własnego gustu — tropikalny, polarny itp.

J. Wycz.

Zabójcze plamy słoneczne

Wiadomą jest rzeczą, że pojawiające się w pewnych regularnych odstępach (mniej więcej co 11 lat — przyp. red.) plamy na słońcu, będące wynikiem potężnych burz elektrycznych, wywołują daleko idące zaburzenia w prądach elektromagnetycznych ziemi i, co za tem idzie, w służbie telegrafii i telefonii.

Poza tem już dawno usiłowano wykazać pewną przyczynowość między pojawieniem się plam słonecznych a usposobieniem ludzkości. Byli nawet tacy, którzy powstawanie ruchów społecznych, rewolucyjnych i wojen przypisywali wpływom plam słonecznych.

Istotnie okazuje się, że plamy słoneczne oddziałują bardzo silnie na ustrój nerwowy człowieka. Rewelacyjne odkrycia w tej mierze zakomunikował na kongresie psychologicznym w Paryżu znany francuski psychiatra dr Maurice Faure.

Badacz ten już od dłuższego czasu oddziaływanie plam słonecznych na stan swych pacjentów uczynił przedmiotem staranniejszych badań. Najbardziej ciekawym wynikiem tych badań było stwierdzenie, że w dniu, w którym ziemia znajduje się w zakresie promieni wielkiej plamy słonecznej, mnożą się objawy zaburzeń u ludzi nerwowo chorych i że zaznacza się tendencja w kierunku pogarszania się ich stanu. Na podstawie statystyk paryskich szpitali Faure i jego pomocnik Sardou wysnuli wniosek, że także liczba wypadków śmierci w dniach plam słonecznych wykazywała wzrost znaczny.

Poza tem Faure w referacie swym na kongresie psychologów przytoczył inne niezmiernie ciekawe objawy nie należące już do dziedziny medycyny. Badania sta-

**W szeregach Obozu Wielkiej Polski znajduje się wielu bezrobotnych
Udziel im swojego poparcia — sprawisz im radość na gwiazdkę!**

DZIAŁ GOSPODARCZY

Sytuacja gospodarcza Wielkopolski w listopadzie

W sprawozdaniu poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej czytamy:

Polska znajduje się pod wpływem ogólnych międzynarodowych czynników gospodarczych, ale jednocześnie wykazuje dużą odporność na działanie tychże czynników i pewne uniezależnienie się od nich. Przebieg kształtowania się cen zbóż w Polsce jest odmienny od międzynarodowych rynków zbożowych. Reglamentacja dewiz w poszczególnych krajach mimo, że sprawa poważna trudności dla naszego eksportu — nie wywołuje zarządzeń ovetowych.

W okręgu Izby P.-H. w Poznaniu lokalne warunki czynników wpływających na położenie gospodarcze nie wykazują w okresie sprawozdawczym większych zasadniczych zmian. Wypłacalność mimo przejścia niektórych gałęzi handlu prawie, że wyjątkowo na sprzedaż za gotówkę — pozostaje w dalszym ciągu pomyślna: Rynek pieniężny cechuje nadal ciasnota gotówkowa. Odpiływ wkładów z banków pociąga za sobą ograniczenie kredytów umożliwiających finansowanie obrotów. Na brak upłynnienia gotówkowego oddziałuje coraz to groźniej obciążenie podatkami i ciężarami socjalnymi, które zbyt intensywnie wyciągają wszelkimi środkami resztki zapasów gotówkowych, narażając poszczególne placówki przemysłowe i handlowe na stałe zmniejszanie substancji majątkowej, a często ruinę. Rynek lokacyjny nie wykazuje większego ożywienia. Obroty Giełdy Pieniężnej w Poznaniu utrzymują się mniej więcej na poziomie ub. miesiący. Kursy walorów giełdowych o stałym oprocentowaniu doznają nieznacznej poprawy. W akcjach brak zupełnie zainteresowania.

W przemyśle poszczególne gałęzie notują dalsze silne sezonowe ograniczenia produkcji. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych spadł za listopad na 88,5 na 81,0. Silniejsze pogorszenie sytuacji i zmniejszenie produkcji notuje przemysł papierniczy, brodawniczy, maszynowy i niektóre gałęzie przemysłu chemicznego.

W dziedzinie rolnictwa listopad przynosi dalszy wzrost cen głównych gatunków zbóż, przy równoczesnym jednak dalszym spadku cen na rynku bydląt i trzody chlewnej. Spadek cen żywa do najniższego, nienotowanego jeszcze poziomu notowań, zdaje się być katastrofalnym i poważnie może zachwiać podstawami gospodarki hodowlanej. Porównanie notowań cen żywa na Targowicy Miejskiej w Poznaniu z listopada z notowaniami z przed 4 miesięcy wskazuje na spadek cen niektórych gatunków o przeszło 60,— zł na 100 kg. Druga połowa listopada przynosi jednak pewną stabilizację poziomu notowań, co już samo w sobie należy uważać za zjawisko dodatnie. Jako dodatni moment należy również podkreślić utrzymanie się tendencji na rynku nabiału. Eksport masła z okręgu Izby mimo, że w porównaniu z październikiem spadł o 16 proc., w porównaniu jednak z listopadem roku ub. wzrósł o 40 proc.

W handlu listopad przyniósł znowu nieznaczny dalszy spadek obrotów. Handel hurtowy, specjalnie wólkieniczny, zaczyna zamierać. Ograniczenie w niektórych gałęziach transakcji do sprzedaży wyłącznie gotówkowej, przyczynia się również do zmniejszenia obrotów. Na rynku pracy zaczyna się ujawniać silniejszy sezonowy wzrost bezrobocia, zmniejszony częściowo przez większe zatrudnienie przemysłu cukrowniczego, pracującego specjalnie na 4 zmiany.

Z ZAGRANICY

(z) **Nowe utrudnienia dla polskiego eksportu do Francji.** Francja wprowadziła kontyngenty przywozowe na meble gięte i wyznaczyła dla Polski na listopad za ledwie 15 q., a na grudzień — 24 q. Są to dozy aptekarskie — zwłaszcza, że nawet te same cwyry w tonnach, znajdowałyby się znacznie poniżej naszego dotychczasowego eksportu do Francji.

(z) **Kontyngenty przywozu do Holandji.** Druga izba parlamentu holenderskiego przyjęła znaczną większością głosów projekt ustawy o ograniczeniach przywozu. Wobec tego należy się liczyć z tem, że pierwsze listy kontyngentów wwozowych ogłoszone będą na początku 1932 r. Najwięcej ucierpi na tem wywóz niemiecki, gdyż Holandia jest dotychczas poważnym odbiorcą towarów niemieckich.

Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych

Drugi dzień obrad

Zebrań komisyjne

Drugi dzień obrad sejmiku Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych rozpoczęto mszą św. w kościele farnym. O godz. 10 rozpoczęły się obrady delegatów poszczególnych grup spółdzielni. W sali Domu Ewangelickiego odbyło się zebranie delegatów Spółdzielni Kredytowych pod przewodnictwem ks. wicepatrona Bolta. Referaty wygłosili pp.: patron dr. Seydlitz — „Zadania spółdzielni kredytowych obecnej chwili”, dyr. Pilatowski — „Zasady udzielania i zabezpieczania kredytów”, Szalkowski — „Kwestja prawidlowego bilansowania i podział zysków w spółdzielniach kredytowych”. Ostatni wreszcie referat wygłosił ks. prob. Budasze wski n. t. „Zmiana statutu i regulaminów dla zarządu i rady nadzorczej spółdzielni kredytowych”. W wyniku dyskusji nad referatami zebrani uchwalili rezolucje, których zatwierdzenie przekazano plenum.

Sejmik stwierdza, że stan Spółdzielni Kredytowych, mających za przedmiot swego działania gromadzenie oszczędności i stanowiących nieodzowny czynnik kredytu dla szerokich warstw społecznych, jest zdrowy. Z uwagi atoli na to, że skutki kryzysu podrywają rentowność oraz stan majątkowy wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, Sejmik wzywa władze Spółdzielni do:

„jak najbardziej sumiennego spełniania swych obowiązków oraz do jak najbardziej skrupulatnego przestrzegania obowiązujących Spółdzielni Kredytowe zasad i praw zawartych w statucie, regulaminach, uchwałach walnych zgromadzeń i sejmików oraz w okólnikach i zarządzeniach Patronatu;”

„jak najbardziej trzeźwego, surowego i rzeczowego traktowania spraw finansowych, w szczególności oceny sytuacji majątkowej i rentowności przedsiębiorstw wszystkich „dłużników”;”

„utrzymania stale wysokiej płynności i pogotowia kasowego, do stworzenia odpowiedniej rezerwy w dyskontie bankowym w celu umożliwienia sobie szybkiej regulacji płatnych zobowiązań, w szczególności wkładów; jako normę płynności ustala się przynajmniej 1/4 natychmiast płatnych zobowiązań;”

„zaprzestania udzielania nowych kredytów, skoro ustanowiona norma płynności została przez to naruszona, względnie dopóki nie zostanie ona napowrót przywrócona;”

„upłynnienia aktywów przez zmianę kredytów udzielonych w rachunku bieżącym na kredyty w formie weksli, które nadają się do redyskonta;”

„rewizji pewności ręczyteli oraz uzupełnienia osłabienia przez kryzys ubezpieczeń;”

„poczynienia jak najdalej idących oszczędności w wydatkach rzeczowych i personalnych, jak również do zaniechania nabywania nieruchomości i czynienia inwestycji w nieruchomościach i ruchomościach posiadanych;”

II.

Stwierdzając fakt nieuzasadnionego odpiły wkładów oszczędnościowych z instytucji finansowych, co zmusza je do bezwzględnej ściągania udzielonych pożyczek, sejmik zwraca się z apelem do społeczeństwa, aby nie poddawało się nieuzasadnionym nastrojom, powodującym trudności na rynku pieniężnym i przez nierozważne wycofywanie wkładów nie przyczyniało się do pogorszenia trudnej sytuacji finansowej i gospodarczej.

Trzecia wreszcie rezolucja omawia zasady udzielania i zabezpieczenia kredytów.

W sali Biblioteki Uniwersyteckiej obradowali pod przewodnictwem wicepatrona p. Plucińskiego delegaci rolniczych spółdzielni handlowych. Pierwszy referat n. t. „Obecna regulacja i przyszłość handlu zbożowego w Polsce oraz rola jaka przyspaść powinna organizacji spółdzielczej”, wygłosił p. dyr. Weiss. Dyr. Nowakowski omawiał środki zaradcze, jakich wymaga obecne położenie „Rolników”, a p. dyr. Sierszyński zmiany statutu i regulaminów dla „Rolników”.

W wyniku referatu p. dyrektora Weissa zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Sejmik stwierdza, że wskutek głębokich zmian, jakie zaszły po wojnie w warunkach gospodarczych kraju, jak również wadliwej w odniesieniu do postulatów rolnictwa, polityki ekonomicznej, handel zbożowy zarówno prywatny jak i spółdzielczy

znalazł się w warunkach uniemożliwiających im pełnienie właściwych funkcji gospodarczych. Z tych względów Sejmik zwraca się z apelem do wszystkich czynników zainteresowanych aby przyczynili się do stworzenia warunków umożliwiających rozwój organizacji handlowych, które najlepiej będą mogły spełnić właściwą rolę nieodzownego w życiu gospodarczym pośrednika handlowego, zarówno wewnątrz kraju, jak i w dziedzinie handlu zagranicznego. Jednocześnie sejmik stwierdza, że potrzeb handlowych szerokich warstw rolnictwa, w szczególności drobnego, nie spełnia w sposób właściwy organizacje handlowe o charakterze państwowo monopolowym, lecz jedynie na zdrowych zasadach kupieckich oparte organizacje spółdzielcze i ich centrale.

Trzecie wreszcie zebranie delegatów spółdzielni mleczarskich i rolniczych spółdzielni wytwórczych obradowało pod przewodnictwem p. prezesa Trzcńskiego w sali Wielkopolskiej Izby Rolniczej. Inż. Lipowicz omówił sytuację mleczarstwa spółdzielczego wobec dekonjunktury i trudności finansowych, a lyr. Dobroczyński zagadnienie eksportu masła. Kwestję zaopatrzenia krajowej konsumcji w zdrowe produkty nabiałowe omówił p. prezes Szaniecki. Sprawę zbiorniczej przy mleczarniach referował p. Zacharski. Zebrani uchwalili rezolucje z których jedną dot eksportu masła podajemy poniżej w skróceniu:

Niebezpieczeństwo złamania się eksportu masła polskiego, grożące na skutek silnych wstrząszeń organizmów gospodarczych na terenie międzynarodowym, wymaga ze strony zorganizowanego powaźnego mleczarstwa spółdzielczego natychmiastowej solidarnej akcji w kierunku dalszej koncentracji eksportu masła i przetrzeżenia go na rynku dotychczas niewyżytkowane, a dla poszczególnych mleczarni absolutnie niedostępne.

Zdając sobie sprawę z tego, że nadzwyczaj skomplikowane zadania w dziedzinie eksportu, najsprawniej i najpozyteczniejsze dla mleczarstwa spełnić mogą silne organizacje i finansowo spółdzielcze centrale handlowe, sejmik wzywa wszystkie mleczarnie do dalszej lojalnej i ścisłej współpracy handlowej ze Związkiem Gospodarczym Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, który wybijając się na czoło eksporterów polskich, złożył dowody umiętności i solidnego obsługiwanie potrzeb handlowych mleczarstwa polskiego. Sejmik stwierdza, że przyszłość i rentowny rozwój oraz zdobycie właściwej dla eksportu masła polskiego pozycji na rynkach zagranicznych pociąga za sobą konieczność wprowadzenia w Polsce pełnej standaryzacji masła.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Korporacja Kupców Chrześcijańskich w Poznaniu** odbyła w poniedziałek wieczorem w Domu Kupiectwa Polskiego zwyczajne swe zebranie pod przewodnictwem swego I starszego, p. Kazimierza Otmanowskiego, na którym członkowie korporacji dr. Edward Piechocki, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności w Poznaniu, wygłosił odczyt na temat „Racjonalna organizacja przedsiębiorstwa”. W dyskusji zabierali głos pp. Grudziński, radca Berkan, Ziętek, dyr. Weber i prelegent. Udział członków w zebraniu był dość liczny.

(k) **Stan zasiewów ozimych.** Okres siewu był zimny i dżdżysty. Większość korespondentów rolnych stwierdziła (z wyjątkiem południowo - wschodnich części kraju) niedostateczną ilość ciepła i słońca. Temperatura naogół była niższa od wieloletniej, tak że stan wilgoci w roli był zdaniem korespondentów, obfity. Z powyższego wynika, iż siew odbył się przeważnie w niesprzyjających warunkach. Okres niskiej temperatury trwał do końca listopada. Rozpoczynający się okres przymrozków nie wyrządził większych strat w oziminach (z wyjątkiem woj. wileńskiego, gdzie straty dochodzą do 20 proc. pomimo braku pokrywy śnieżnej). Dotychczasowy stan zasiewów ozimych przedstawia się następująco:

	1931	1930
pszenica ozima	15. XI. 15. X.	15. XI
żyto ozime	3,1	3,2
jęczmień ozimy	3,1	3,1
	3,2	3,3
		3,5

Najgorzej stan zasiewów przedstawia się w woj. poleskim, lubelskim i wileńskim, najlepiej zaś w woj. tarnopolskim oraz w woj. poznańskim, pomorskim i śląskim.

Delegaci Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych obradowali pod przewodnictwem p. dr. Raszej w sali obrad Banku Związku Spółek Zarobkowych. Referat o popieraniu budownictwa mieszkaniowego i przyszłej organizacji spółdzielczego ruchu budowlanego wygłosił p. Koźlik.

Wreszcie o godz. 12 obradowali w tej samej sali delegaci spółdzielni spóżywców, a referat o stanie i działalności tych spółdzielni wygłosił również p. Koźlik.

Zebrań plenarne

Popołudniu o godz. 16 odbyło się w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego drugie zebranie plenarne. Przy wypełnionej sali odczytano szereg depesz gratulacyjnych m. in. również najwybitniejszych osób z życia gospodarczego, poczem potoczyły się dalsze obrady.

Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych p. Legis wygłosił referat n. t. „Działalność spółdzielcza Banku Związku i jego rola w dalszym rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce”. Prelegent omówił na wstępie historję powstania Banku przed 40 przeszło laty i jego wspólny rozwój idący w parze z rozwojem ruchu spółdzielczego. Przechodząc do ograniczenia kredytów, jakie Bank musiał zastosować, prelegent stwierdza, że wynika to z konieczności życiowych, gdyż w obecnych czasach krachu gospodarczego, wymagają tego rozsądna polityka ludzi, powołanych do gospodarowania cudzymi pieniędzmi. Wyjścia z obecnej sytuacji dopatruje się prelegent jedynie w solidnej, uczciwej i wytrwałej pracy, a bodźcem do przezwyciężenia trudności w jakich znalazły się nawet spółdzielnie, należy szukać zdaniem prelegenta w pięknej, chwałę okrytej przeszłości ruchu spółdzielczego.

Referat przyjęto burzliwymi oklaskami, poczem p. dyr. Nowakowski odczytał uchwalone rezolucje oddziałowe które zebrani zatwierdzili bez sprzeciwu.

Zkolej przystąpiono do następnego punktu obrad, t. j. do przyjęcia rachunków Związku i udzielenia pokwitowania. Referował p. dyr. Śmielecki. Rachunek dochodów i wydatków za rok 1930 zamyka się po obu stronach cyfrą 509 946,93 zł, przyczem nadwyżka wynosiła 15 598,63 zł. Bilans na dzień 31 grudnia 1930 zamykał się po obu stronach sumą 2 642 655,25 zł.

Po ożywionej dyskusji rachunki przyjęto a zarządowi udzielono pokwitowania.

Wkońcu uchwalono preliminarz budżetowy Związku Spółdzielni na rok 1932 zamykający się po obu stronach sumą 371 000 zł mniejszy o przeszło 100 000 zł od preliminarza zeszłorocznego. (in)

Krótkie informacje gospodarcze

— Rokowania polsko - austriackie w sprawie umowy clearingowej zostały wznowione.

— Z chwilą nastania mrozów liczba bezrobotnych w Gdańsku wzrosła do 29 000.

Wyniki działalności spółdzielni „Zgoda”

Ponieważ do sprawozdania z walnego zebrania spółdzielni „Zgoda” w Poznaniu, które było zamieszczone w jednym z ostatnich numerów naszego pisma, zakradły się pewne nieścisłości, podajemy poniżej zestawienie cyfr charakteryzujących rozmiary działalności tej wielkiej spółdzielni.

Obrót w roku gospod. 1930/31 wyniósł 5 301 948,04 zł. Bilans za tenże rok zamyka się sumą 812 465,17 zł. a rachunek strat i zysków sumą 705 039,32 zł. Czysty zysk wynosi 107 036,34 zł wobec 81 400,86 z roku poprzedniego. Z zysku tego przeznaczono na wypłatę rabatu od zakupionych towarów oraz dywidendę od udziałów 70 tysięcy złotych. Zaznaczyć należy, że rabat wypłaca „Zgoda” od szeregu lat, a dywidendę od udziałów stale corocznie. Resztę zysku podzielono w myśl propozycji zarządu i rady nadzorczej. Członków liczy Spółdzielnia obecnie 35 319 z 42 280 udziałami à 30 zł., przy ogólnej sumie odpowiedzialnościowej 2 536 900,— zł. Zaznaczyć należy że obecnie liczba sklepów „Zgody” w Poznaniu zwiększyła się do 49. Zatrudniony personel przekroczył liczbę 200 ludzi.

W obronie przed zalewem żydowskim

Związek Pracowników Kupieckich w Poznaniu przesyła nam poniższą informację z prośbą o umieszczenie:

„Pomimo akcji obronnej przeciwko zażydzeniu miasta naszego oraz handlu, Żydzi jednak wciskają się i niestety — jak się przekonujemy — nie tylko za pośrednictwem swoich współpracowników, ale także przy pomocy firmy chrześcijańskiej. Jest nią istniejąca dopiero od niedawna w centrum miasta, Plac Wolności nr 2, jako składnica fabryki bielskiej firma Karol Jankowski i Syn, która niewątpliwie liczy tutaj tylko na klientelę polską, ale mimo to na kierownika składnicy zaangażowała Żyda. Dziwi nas takie postępowanie owej firmy tembardziej, że w Poznaniu przecie nie brak przeciwników chrześcijan, którzy posiadają nie mniejsze kwalifikacje, a ponadto i znajomość tutejszego rynku zbytu”.

Czem wobec tego firma Karol Jankowski i Syn zechce tłumaczyć — swój postępek?

Żydowskie firmy anonimowe

O ile Żyd nie posiada polskiego nazwiska, którymby mógł wprowadzić w błąd klientelę chrześcijańską, otwiera przedsiębiorstwo pod firmą anonimową, a nazwisko właściciela umieszcza wstydliwie ponad wejściem małym głosem na skrawku papieru.

Anonimową firmą żydowską jest m. in. skład obuwi „Adam” przy ul. Półwiejskiej 15. Notujemy także fakt otwarcia przed kilkoma dn. sklepu detalicznego wyrobów skórzanych przy ul. Półwiejskiej 5, którego właścicielem jest Żyd Puterman.

Główną winę za przejście tego sklepu w ręce żydowskie ponosi b. lokator Antoni Jeske. Właścicielem domu jest Polak p. A. Kozin.

Zw. Sam. Spół. „Rozwój”.

19.05 „Więści z frontu”; godz. 19.10 feljeton turystyczny; godz. 19.45 wiadomości prasowe; godz. 20.00 „Silva rerum”; godz. 20.15 koncert symfoniczny (tr. z Filharmonii Warszawskiej); godz. 22.40 ostatnie wiadomości prasowe; godz. 22.45 sygnał czasu, komunikaty; godz. 23.00 muzyka tańcząca z płyt gramofonowych

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka z płyt; godz. 13.40 „Pogadanka rolnicza p. t. „Porównanie wartości nawozów naturalnych, zielonych i pomocniczych”; godzina 14.00 „Znaczenie uprawy roślin pastewnych i korzyści jakie z nich osiągamy”; g. 15.25 odczyt z cyklu dla nauczycieli p. t. „Dzieje pisma”; godz. 16.55 lekcja jęz. angielskiego; godz. 17.10 „Napoleon w Warszawie” (1806); godz. 17.35 koncert muzyki lekkiej; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Wacława Tałkicha, prof. Zbigniew Drzewiecki (fortepian); w przerwie feljeton literacki Wacława Rogowicza p. t. „Na posterunku kultury”; godz. 23.00 muzyka lekka i tańcząca.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 21.55 gramofon, 22.25 koncert symf. Paryż (1724 m) 21.00 „Śpiewacy norymberscy” op. Wagnera; Koenigswusterhausen (1635 m) 14.00 i 16.30 koncert, 20.30 słuchowisko, 21.30 koncert organowy; Davenport (1554 m) i Londyn (261 m) 21.00 rewija; Motala (1348 m) i Sztokholm (435 m) 20.00 koncert; Kalundborg (1154 m) 21.00 koncert chóru, 22.20 duńska muzyka kameralna; Oslo (1083 m) 20.00 koncert symfoniczny; Budapeszt (550 m) 20.40 muzyka lekka; Wiedeń (516 m) 21.25 koncert symfoniczny; Medjolan (501 m) 22.15 muzyka kameralna; Praga (486 m) 20.25 recital solistów, 21.00 koncert orkiestry; Beromuenster (459 m) 20.00 koncert kościelny; Rzym (441 m) 21.00 „Czar walca” opt. Straussa.

SPORT

Lekka atletyka

Zarząd PZLA zawiesił Petkiewicza, zastrzegając sobie dalszą decyzję do chwili otrzymania od „Warszawianki” dowodów, na podstawie których ten klub uznał za właściwe wykluczyć P. z grona swoich członków.

Pięściarstwo

Warszawski OZB został rozwiązany mocą uchwały zarządu PZB. Byłym członkiem zarządu powierzono dalsze sprawowanie agend aż do czasu zwołania walnego zebrania, co winno nastąpić bezwzględnie. Uchwała ta zapadła na skutek uchyleń statutowych i niewykonywania przez W. O. Z. B. zarządzeń PZB.

Walne zebranie śląskiego OZB zostało unieważnione przez zarząd PZB. Polecono zwołać w najkrótszym czasie ponowne walne zebranie.

P. Edmund Dolniak zawieszony został w czynnościach członka zarządu P. O. Z. B. o czem pisaliśmy w numerze z dnia 15 b. m., co dziś jeszcze raz podkreślamy, poda-

jąc imię w celu uniknięcia nieporozumień co do osoby.

Możliwość spotkania z Francją. Do zarządu PZB zwrócił się p. Paweł Szydło z Paryża, znany właściciel szkoły pięściarskiej w Paryżu z prośbą o podanie mu listy dotychczasowych meczów polskiej reprezentacji, w celu ewentualnego sfinalizowania spotkania między państwem Francja i Polska na terenie Francji.

Pływanie

Poznańskie Towarzystwo Pływackie w tym sezonie musiało, niestety, ograniczyć swój pierwotny, imponujący rozmach z powodu wielkich trudności finansowych wywołanych budową własnej pływalni. Jego podstawą w ubiegłych latach byli bardzo dobrzy „zakarzarze”, którzy zwłaszcza na dłuższych dystansach zajmowali czołowe miejsca nawet w stylu dowolnym. Wobec jednak podniesienia się ogólnego poziomu, „zakarzarze” już w b. sezonie nie mieli większego pola do popisu. Dzięki jednak temu, że PTP posiada dość wyrównany zespół zawodników i zawodniczek, znalazło się na czwartym miejscu tuż za „Schwimmvereinem”, (ten klub wobec porażek swej dotychczasowej „gwiazdy” Kretschmanówny i braku zawodników schodzi coraz bardziej

w cień). Najlepszą wśród pań w „PTP” była Pressówna, a wśród zawodników — pływak i skoczek Grabiec, Kurnatowski nawznak, w klasycznym Kaniwski, Wesółowski i Matecki oraz w skokach Poniecki (trzej ostatni zgłosili swe wystąpienie z PTP). W sezonie zorganizowało towarzystwo doroczne zawody oraz startowało w 6 miejscowych i jednej prowincjonalnej konkurencji. Z pośród piłkarzy, którym brak crawla, daje się we znaki wyróżnia się Kwiatkowski i Wesółowski.

Za ogłoszenia i reklamy odwołania administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

KRONIKA SZKOLNA

OGRÓDEK DZIECIĘCY dla dzieci od lat 4—7 rodzin inteligencji polskiej otwierał dnia 7 stycznia 1932 r. w willi przy ulicy Spornej nr. 15 naprzeciw klasztoru S. S. Urszulanek.

Bliższych wiadomości udziela oraz wpisy dzieci przyjmuje kancelaria Ogródka od dzisiaj codziennie od godz. 12—13 i od 17—18.

Stefanja Posadzowa.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

214		wplacono do kasy komitetu do dnia 14. 12. 1931.		2261 MP	
Biedna Poznań	2.—	M Rankowie, Biedrusko z podz za odebr. laski	5.—	Sod Paniep Rzeszów	5.—
Bednarowicz, Bochnia	0.50	proszac o dalsze	5.—	J Góralski N Hajduki	7.—
Fl. Stachowski, Poznań	30.—	S Bagniewski Leszno	4.—	St. Koraszewscy Poznań	7.—
W S Poz. o blog. dla dzieci	10.—	Świtala Pelpin	10.—	N N w pewnej intencji	5.—
T. B. Poznań	2.—	J Ratajówna, Chodzież	10.—	A Urbański Inowrocław	22.—
Dereziński z prośbą o zdrowie i blog dla rodziny	5.—	L Ochock, Poznań	7.50	Wl. Budzyńska Łódź	8.—
A. L. z Gołańczy z prośbą o zdrowie i blog dla rodziny	25.—	St Lipiński, Wągrowiec	2.—	St Gniotówna Poznań	2.—
Bronikowska, Poznań	5.—	W. Jachimowski, Nakło	2.—	H Skąpska Oborniki ku uczczeniu pamięci śp. Heleny Potworowskiej, śp Iz Chorzemskiej	5.—
Czapska Poznań	1.—	Prowinc. OO. Kapucynów, Kraków	10.—	śp. Juliana Skąpskiego	5.—
N. N. Poznań	1.—	T Dobrzański, Warszawa	5.20	I Karbowiak Kleka	5.—
J. L. Poznań	20.—	T Zabelpowa Tarnów	10.—	J Selwaf Żerków	3.—
Wituchowska, Poznań	5.—	M. Ostrowska Kościan	5.—	H Wlazłowa, Krotoszyn	10.—
W St. Poznań	10.—	najserd podziek. N S J za odebrane laski z prośbą o złożenie maturo dla syna	5.—	działka o dalszą opiekę	10.—
Fel. Kaschowa, Gniezno	5.—	E Czyżewski, Opalenie	10.—	St. Otwinowska Chocz	3.55
Nowicka	20.—	J Jasińska Mogilno	5.—	Debowska Żyrardów	5.—
Brzezińska	6.—	Najśw. Serca składam najserd podziek. za uzdrowienie meza po tak ciężkich i niebezp. operacjach z prośbą o dalsze blog.	50.—	M Pankiewiczowa Warta	5.—
Stan Radke	3.—	Bakowie, Mogilno	5.—	A Szejbowa Poznań	5.—
Zelicko Potulickie Kółko Włościanek	20.—	L. Topornicki, Stanisławów	5.—	9 rata z podz za otrzym. laski z prośbą o dalsze	5.—
Wacł. Stachowiak, Bruayen	5.—	Wi. Rybski Gostyń	10.—	Fr Vogt Brzuchowice	15.—
Artois P. D. C.	5.—	Dom Starców i Kalek, Łódź zebrane	4.—	W. Horowski, Leszno	10.—
Meissnerowa	12.—	Z Poźniak Lwów	2.—	Markiewicz Krotoszyn	8.—
X. Spychała, Paryż	10.—	A Stanisłowska, Lubliniec	10.—	K Młodzianowska,	3.—
K. Zaworski z prośbą o zdrowie i blog	10.—	M Kąjdanówna Środa	2.—	Sosnowiec	3.—
M. Resslerowa, Raszków	10.—	Seb. Bzdawska, Lwówek	2.—	J Sroczyńska Inowrocław	15.—
H. Mrozowska Podnolaczysk	10.—	zam. wieńca na trumnie śp. Ks. Kan. Aleksandra Zmizdińskiego z Michorzewa	10.—	M Haszczyca Żurawno	3.—
X. Prob. Z. Kemnitz, Kąźmierz od parafjan i od siebie z prośbą o błogosławieństwo! Najśw. Serca Jezusa zmiłuj się nad nami!	718.55	Urząd Parafjalny, Kopanica	1.95	L Szwarcowa Września z prośbą o zdrowie i blog. dla całej rodziny	10.—
Stan Krzyszkowiak, Września	15.—	St. Budzyński, Ozermin	3.50	M. Pankowska, Pabjanice zebrane:	2.—
M Szymczak Pyzdry	20.—	Fr. Adamczyk, Gorlice	2.—	Zmarła J. Pankowska	2.—
L Mioduszewski, Białystok	2.—	St. Florjówna Bujaków	5.—	M Pankowska	3.—
Związek Niższych Urzędników Poczty Telegr. i Telef. Rzecz. Polsk. Zarząd Okręg. Poznań	50.—	A. Paszczyńska, Brzeżany	8.—	M Hübler	5.—
datk na sześciu wykończenie rozpocz. dzieła	50.—			St. Plutówna	1.—
				M. Wa'arczyk	2.50
				H. Ocienkowa	1.—
				Razem zł	15.30
				K. Schneider Pleszew	10.—

Konto P. K. O. 207470. Sekretariat Sw. Marcin 69.



We wtorek, dnia 15 grudnia zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, ś. p.

Michał Fabrowski

w 57 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 b. m. z domu żałoby, o godzinie 9.

W nieutulonym żalu
żona i rodzina.

Lubliniec (Woj. Śl.), Mogilno, Nakło n/N., Gołańcz, Mikstat, Gdańsk. dw 19:0



W środę, dnia 16 grudnia 1931 r., zasnął w Bogu, po długiej i cierpliwie znoszonej chorobie mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, ś. p.

Teodor Kosiński

właściciel tartaku w Pobiedziskach

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19-go grudnia, o godz. 9 przed południem.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi.

iw 2179

Wielebnemu Duchowieństwu, wszelkim Organizacjom, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za szczere dowody współczucia i udział w pogrzebie naszego drogiego brata, ś. p.

ks. dziekana Józefa Śmietany

składają najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

siostry i rodzina.

zw 12 370

Przewielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom Władz, Obywatelstwu miasta Żnina i okolicy, Zarządom, Radom Nadzorczym oraz Urzędnikom Banku Ludowego i „Rolnika” w Żninie, Związkowi Lekarzy Zachodniej Polski, pp. Lekarzom pow. żnińskiego, Stowarzyszeniom, zwłaszcza Tow. Gimn. „Sokół” i Kołu Śpiewackiemu oraz wszystkim Krewnym i Znajomym za wyrazy współczucia, nadesłane wieńce, udział w ekspozycji i pogrzebie ukochanego Ojca naszego, ś. p.

Dr. med. Wojciecha Jaczyńskiego

składają

nw 7027

serdeczne podziękowanie

Żnin, w grudniu.

córka i synowie.

W środę, dnia 16 grudnia 1931 r., o godz. 4-ej rano, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach w szpitalu Elżbietanek, nasz kochany ojciec i dziadek, s. p.

Karol Hayder

w 70 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 b. m., o godzinie 16-tej, z kaplicy cmentarza w Dębcu, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążone
zw 12 369 **dzieci i wnuki.**

Dnia 14 b. m. zmarł prezes Rady Nadzorczej naszej Spółdzielni, s. p.

Wojciech Adamczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 b. m., o godz. 3 po poł., z kaplicy cmentarza jeżyckiego. O liczny udział członków w pogrzebie uprasza

Zarząd Polskiej Mleczarni Spółkowej Sp. z o. o.
zw 12 384

Za duszę s. p.

Józefa Jarockiego

jako w pierwszą rocznicę śmierci mego najdroższego męża, odbędzie się w sobotę, dnia 19 grudnia b. r., o godz. 9 rano, w kościele Farnym

nabożeństwo żałobne

zw 12 379 **Żona z rodziną.**

HERBATA

St. Milachowskiego
Cena za 1/3 kg.

- Darjeeling Broken Orange Pecco zł 4⁵⁰
- Dilaram Flowery Orange Pecco zł 4⁰⁰
- Assam Flowery Orange Pecco zł 3⁵⁰
- Ringtong Darjeeling zł 3⁴⁰
- Ciemny Darjeeling zł 3²⁵
- Sitrakande Ceylon Orange Pecco zł 3⁰⁰
- Ceylon O. Pecco II. zł 2⁵⁰
- Jawa Orange Pecco zł 2²⁵
- Indian O. Pecco zł 2⁰⁰
- Sumatra zł 1⁵⁰

MIESZANKI

Nr. 40
Mieszanka CEJLONSKA
paczka — 1/10 kg zł 2²⁵

Nr. 37
Mieszanka MANDARYŃSKA
paczka — 1/10 kg zł 2⁹⁵



Wysokogórskie i ciemne DARJEELINGI, aromatyczne CEYLONY dobre JAWY — SUNATRY

IMPORT HERBATY

St. Milachowski
POZNAŃ
ul. Fr. Ratajczaka 40.

Pw 9598-49,128

Wkrótce nastąpi
otwarcie wytwornego

„Palais de danse“
w Pasażu „Apollo“

W. Dębrowski i L. Szyłke
zw 12 350



Dnia 16 grudnia 1931 r., o godz. 8,30 wieczorem zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najlepsza i najtroskliwsza matka, teściowa, babka, prababka, bratowa i ciocia, s. p.

z Iwandowiczów

Stanisława Stróżyńska

przeżywszy lat 73. Pogrzeb i złożenie zwłok do grobu rodzinnego odbędzie się w niedzielę, 20 bm., o godz. 8,30 po poł. z domu żałoby w Środzie, a nabożeństwo żałobne nazajutrz o godz. 9.

W żalu nieutuleni
zw 12383 **synowie, synowa, wnuczka, prawnuczka i rodzina.**
Środa — Poznań.

Znawca wybierze zawsze "4711"

Prawdziwa szlachetna woda kolońska posiada cudowną moc orzeźwiająca. Jej delikatny zapach pobudza i orzeźwia. Równie praktyczne i doskonałe są przetwory prawdziwej wody kolońskiej "4711", odznaczające się temi samymi zaletami. Wysoka jakość mydeł, kremów, pudrów i perfum oraz wszelkich innych wyrobów światowej sławy "4711" jest wynikiem najwyższej sprawności produkcji.

Przy kupnie należy baczenie swracać uwagę na właśnie zastrzeżony znak "4711" oraz na Niebiesko-Złotą Etykieta.

No. 4711. Eau de Cologne

Wytwarzane całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński)

KUPIEC - WIELKOPOLANIN

z kapitałem, młody, energiczny organizator, szybkiej orientacji, język polski i niemiecki perfekcyjnie, z wszechstronną rutyną handlową oraz poważną praktyką na kierowniczych stanowiskach przedsiębiorstw przemysłowych krajowych i zagranicznych, wstąpi do solidnej, poważnej, mającej widoki rozwoju firmy w charakterze

czynnego współnika

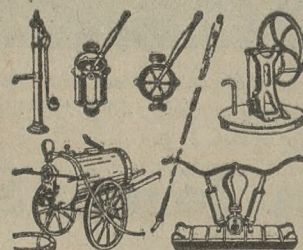
Branża i miejscowość obojętne. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do „Par“, Kraków, Rynek 46, pod szyfrą „Kupiec“
Pw 9 618-70.193

Niedościgniony w smaku SER KREMOWY

jest tylko prawdziwy w opakowaniu

„TOW. ZDROWIE“

Fabryka Przetworów Mlecznych w Biskupcu, Poznańskie.
Do nabycia w pierwszorzędnym składach delikatesów.
Pw 9 622-50.74



Wszelkie POMPY i części zamienne pomp, SIKAWKI zwykłe i połączone z beczką do pożaru, polewania szos, ogrodów i t. p. celów po eca największa w kraju fabryka pomp studziennych.

Inż. W. KRAUPE, Leszno (Wlkp.)
zał. 1868 r.
Cenniki na żądanie. Duże rabaty
Pw 8480-81.50

Stróżostwo

fabryki, składu, domu, przyjmie, załatwiająca równocześnie sprawy wchodzące w zakres ksiązkowości. Liczę lat 31, żonaty, 1 dziecko. Mam wyższe wykształcenie, lecz z powodu obecnie panującej nędzy przyjmuję pracę obojętnie jaką. Panów Narodowców proszę o oferty do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zw 12 367

Panie i panowie
znajdą wysoki zarobek przez prywatną sprzedaż nieruchomości dla pań.
BERNHARDINI, ul. Matejki 40/41,
1. wejście od strony kościoła.
zw 12 368

Na Święta
Wina Węgierskie
Bardzo Tanio

Pw 5615 58.254

Z powodu wyprzedazy zapasów
w firmie

Fr. Przybecki

3 Maja 3a

Hurtownia Win

telefon 4151.

Wielka
Sprzedaz Gwiazdkowa

po znacznie niższych cenach.

Płaszczki . . . już od 30,- zł	Spódnice już od 5,- zł
lepsze 40,- 50,- do 360,- zł	lepsze 8,- 10,- do 36,- zł
Suknie . . . już od 15,- zł	Bluski . . . już od 4,- zł
lepsze 20,- 30,- do 250,- zł	lepsze 6,- 8,- do 50,- zł
Poranniki już od 10,- zł	Swetry . . . już od 11,- zł
lepsze 12,- 16,- do 60,- zł	lepsze 14,- 16,- do 50,- zł

Konfekcja dziecięca:

Płaszczki - Suknie - Mundurki znacznie niższe.

Lekko uszkodzone przedmioty za bezcen.

M. Malinowski

Fabryka konfekcji damskiej dw 1971

Hurt Poznań, Stary Rynek nr. 57. Detal

Praktyczne Podarki Gwiazdkowe

Bielizna — Trykotaż — Parasole —
Pończochy — Skarpetki — Rękawiczki —
Swetry — Fartuchy — Kapelusze — Kwiaty —
Polecam w wielkim wyborze po znanych niskich cenach.

Stanisław Schulz

Poznań, Stary Rynek nr. 80/82.

Pw 9 601-50.44

Linoleum

Dywany
Chodniki
staniały

Zb. Waligórski

Skład tapet

Pocztowa 31, naprzeciwko poczty
dw 1 924/5



Farbowanie

włosów, orw
irz. Trwa
ła elektr. i
wodną on-
dulację, ma-
nucure, ma-
saze głowy
twarzy i wszel-
kie inne zabiegi w
wykonaniu starannem. Ceny przystępne.

Salon de Coiffure

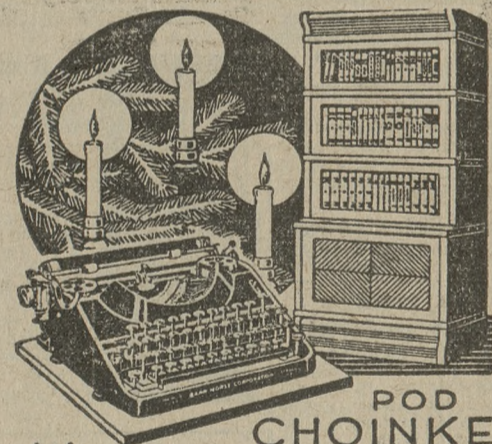
N. Muszyński
(dla Pań i Panów)
ul. 27 Grudnia 4 i 3 Maja nr. 3.
Pw 9 623-50.71



Najpil-
niejszy
wy-
datek

w Grudniu, to para nowych bucików marki „WAZA”

II. oddz. sprzed. JEZYCE: Fabryka obuwia:
w firmie H. Smyczyński, ul. Wrocławska 15.
Kraszewskiego 11. . . zw 12854



POD
CHOINKĘ
MASZYNĘ PISZĄCĄ
i BIBLIOTEKĘ
SKŁADANĄ

SKORA I SKA POZNAŃ
ALEJE MARCINKOWSKIEGO 23

S. N. 5/31. UCHWAŁA. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem kupca Józefa Łożyńskiego w Śremie zarządza się na wniosek dłużnika z dniem dzisiejszym postępowanie układowe po myśli art. 37 rozp. Prez. Rz. P. z dnia 6 marca 1928 r. Śrem, 4 grudnia 1931 r. Sąd Grodzki, nw 7539

1. K. 5/31. PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Gostyniu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gostyni tom X karta 243 na imię Antoniego Zajkiewicza, mistrza stolarskiego w Gostyniu, zostanie w drodze egzekucji dnia 12-go lutego 1932 r., o godz. 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 7. Opis nieruchomości: Zabudowane podwórze, o niepomierzonej wielkości nr. matrykuły 696, ks. podatku budynkowego 232, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 670 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 22 maja 1931 roku, Gostyń, dnia 17 sierpnia 1931 roku. Sąd Grodzki, nw 7538

Licytacja spadkowa

Z powodu śmierci właściciela sprzedawać będą w piątek, 18 grudnia, od godz. 11-tej, przy ulicy Rom. Szymańskiego 6, wejście 4, najwięcej dającym za gotówkę:

urządzenie 3-pokojowego mieszkania
a mianowicie: pianino, 5 szaf do rzeczy, szyfonierki, koniody, kanapy, stoły, łóżka, lustra, czello, głuche pianino do ćwiczeń, pierzyny i różne inne rzeczy. Pw 50.78

Brunon Trzeciak
zaprzyśięż. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Województwo Poznańskie, ul. Wroniecka 4, tel. 2126 i 3175.

Wielka
wystawa gwiazdkowa

w firmie **W. Patyk**

Polecam najlepsze pierniki
Wykwintne marcepany
Piękne ozdoby choinkowe
Owoce osmażane i marmelady
Najlepsze czekoladki deserowe

Walerja Patyk

Aleje Marcinkowskiego 6 przy poczcie
Firma istnieje przeszło lat 30 (minuta od pl. Wolności).

Pw 9 577-49.232

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 18 b. m., o godz. 14.30, przy ul. Dąbrowskiego 29, w składnicy f-y „Brzeski-Auto” sprzedawać będą najwięcej dającym za gotówkę:

kompletny pokój sypialny, małą szafkę, firany na 2 okna.

Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.
Daroszewski, kom. sąd. Poznań, ul. Szamarzewskiego 36

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, 19. XII. 1931 r., o godz. 10-tej, Piekary 16/17, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę: bufet restauracyjny, następnie maszynę do pisania.
W. Trzeciak, kom. sąd. Poznań, ul. Młyńska 3, tel 51-18

Licytacja płaszczy i materiałów

na Giełdzie Handlowej ul. Stawna 13 przy ul. Wronieckiej.

W sobotę, dnia 19 b. m., o godz. 11-tej przed południem, sprzedawać będą dobrowolnie najwięcej dającym za gotówkę pochodzące z likwidacji:

50 płaszczy męskich, zimowych i jesiennych, 50 płaszczy damskich, jesiennych i zimowych z obsadą futrzaną i bez, materiały wełniane i jedwabne, lisy itp.

Władysław Wojciechowski,

uprawniony licytator i taksator, ul. Stawna 13. Tel. 23-08
Pw 9 626-58.259

Magle

łóżka metalowe, materace, umywalki, karnisze mosiężne, drabiny, prężniki do firan i wyroby drzewne kuchenne

hurt detal
A. KOSZEWSKI
Poznań, St. Rynek 61.
Pw 9 071-41.127

MAKUCHY LNIANE
w krawcach, czyste, sprzedam w mniejszych i większych ilościach. zw 12351

OLEJARNIA
Poznań, ulica Mylna 40

Noże i widelce

Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Maszynki do mięsa
Żelazka do prasowania
Wanny do prania
Garunki aluminiowe
Łóżka żelazne
Karnisze do okien
poleca korzystać

JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkołna 3
Tel. 35-18 i 35-43
Pw 9 624-50.77

Skład kolonialny

towarem. 2 pokoje kuchnia —
spiesznie sprzedam, okolica Marszałka Focha, Bruszkiewicz, Mostowa 33 parter. zd 94 680

TORUŃ

Skład białawotów i towarów galanteryjnych na sprzedaż, potrzeba ca. 20 tysięcy złotych. ewentualnie przyjmę współnika. Oferty do Kurjera Pozn. pod zw 12376

Srebrne 5 ram. **Świeczniki**
wspaniała srebrna zastawa

rzadki okaz, okolicznościowo do nabycia

W. SZULC w Poznaniu
pl. Wolności 5.

Pw 9 621-50.75

Plac budowlany

na Komandorji przy bocznicy kolej. ca 7000 kw. mtr. nadający się na fabrykę, składnicę itp., na sprzedaż

A. Koszewski, Stary Rynek 61.
Pw 9 619-50.76

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

3,25 torebka damska Tanie podarki

skórkowa elegancka 6 000; szal wełniany 1 200; chustka nowość 1 800; pulower z blyskawicznym zamkiem 4 900; swetry 3 250; pończochy oryginalne Bemberga 3.—; prima 3 750; macco 0 600; skarpety 0 300; niciane 0 350; bielizna damska meska trykoty ciepłe wielkim wyborze za bezcen tylko Wielkie Garbary 10 Jamont, z Wodnej na prawo Kupno nie obowiązuje. Pw 9 620-58-256

Parcele 50 gr metr²

Każdy kupujący może otrzymać 19-letnią 6% pożyczkę na spłatę z ziem. budowę założeń w gospodarstwie warształu pracy. Inne formy. Aleje Marcinkowskiego 13 pokój 15 telefon 37-15 Pw 8 465 13 57

Wiktor Czyst

Plac Wolności 5 — Szkoła 11. Parasole 3 900; torebki 1 250; teki 1 500; torby szkolne 2 900; portfele 1; podkówki 0 900; walizki 3 250. Własna pracownia przyjmuje reparacje parasoli i wyrobów skórzaných Pw 9341-49-55

Futra

sprzedaż gwiazdkowa karakulowe, wełnowe, szelki, nutyje, taborze, popielice, sealowe, wszelkie; wybór różnego rodzaju oraz skóry, blamy, wydry, sprzedaje po bardzo niskich cenach Lajewski Poznań ul. Fredry 1 Pw 9 329-48-99



Wyprowadzamy

pozostałość płaszczy zimowych po każdej cenie. Ceny obniżyliśmy o 50% P. Szczańska i Ska Poznań Wodna 1. Przyjmujemy asygnyaty Kredytu Pw 9 077-39-69

Młyn

motorowy na sprzedaż Zboża ludzkiego do przemialu wystarcza. Sprzedaż z powodu choroby. Urbański Pleszew nw 7 616

„Occasion“

sprzedaje brylanty, złoto, srebro Aleje Marcinkowskiego 23, zdw 93 289

Meble

wyprowadzamy z powodu przeniesienia magazynu na ul. Wencjańska 1, K. Bakos ul. Wielka 12, zdw 93 371

Serwis

obiadowy 12 osób Rosenthal za 250 zł „Occasion“, Aleje Marcinkowskiego 23, zdw 93 948

Łóżka żelazne

gwarancja dziesięć lat, ceny niżej fabrycznych. Staszewski 27, Grudnia 5, zdw 94 054

Niżej cen zakupu

praktyczne podarki. Serwisy obiadowe, kawowe, talerze filiżanki, półmiski, szklanki tylko 10 groszy, noże, łyżki, widelce, łyżeczka do kawy, grubo srebrzona tylko 50 groszy. Staszewski 27, Grudnia 5, zdw 94 055

Okazyjnie

sprzedam używane chomonta angielskie frażetowane. Hotel Polonia Grunwaldzka, portier Domachowski, zdw 94 220

Wózek dziecięcy

Ratajczaka 29 I 6, od 10-12 zdw 94 210

Umywalnie

z marmuru sprzedam Dąbrowskiego 7, mieszkanie 5, zdw 94 401

Fortepian czarny

zamienie na pianino krzyżowe, dobrze utrzymane za dobrotą — Zgłoszenia pod zdw 93 719

Węgiel

prima górnośląski po 3 20 zł, franco dom dostarcza. Zgłoszenia telefon 65-16 zdw 94 477

Bechsteina

fortepian koncertowy sprzedam Dąbrowskiego 33 III, lewo, zdw 94 474

Pianino

sprzedam, Braun św. Józefa 2, zdw 94 473

Harmonium

sprzedam, Górna Wilda 29, mieszkanie 11, zdw 94 472

Harmonjum

sprzedam Ogrodowa 13, dom ogrodowy, mieszkanie 23, zdw 94 471

Brylanty

piersińce, kolczyki, tania, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 180

Na gwiazdkę

trykoty własnej wytwórni, pończochy rekawiczki, szale, najlepsze gatunki, ceny znacznie niższe. Dom Trykotaży Maria Grabowska, Maszalarska 1, naprzeciw kościoła Salezjanów Proszę zwać na firmę!!! Pw 9 344-58-223

Pianina
Sommerfelda o pięknym tonie tania Skład Fabryczny ul. 27 Grudnia 15 nw 7 247

Najtaniej

Najtańsze źródło zakupu dla odsprzedających. Ozdoby choinkowe (wyrób krajowy) tysiące rozmaitych zabawek i gier towarzyskich. Galanteria, papiernicza, artykuły biurowe, piśmienne, szkolne. Hurtownia papieru Fr. Szymański Poczta 31, Pw 9317-48-8

Starohebrejskie

świeczniki wiszące oraz ścienny (pełny brąz) okazjnie od 40 zł poleca Antykwarnia Antoniego Pióro, Marcinkowskiego 28, Pw 9 304-48-105

Włosy

przestają wychodzić po użyciu esencji na porost włosów „Procinol“ skutek pewny, cena 6 000 poleca Apteka w Bazarze, Pw 8694-47-36

Meble

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3, telefon 24-42, Pw 8 472-1-65

Oddam

350 litrów mleka dziennie, loko wagon Poznań, Zgłoszenia „Par“ nr. 58-239, Pw 9 592-58-239

Sobolowa pelerynka biały lis

sprzedaj okazjnie ziemianka, Oferty Kurjer Poznański zdp 94 519

Meble kuchenne

przedpokoju, damskie białe lakierowane bajecznie tania, sprzedaje Konecki, Paskowa 3, zdw 91 406

Piece

kucharki kątowej przenośne tania poleca Milich, Dolna Wilda 21, zdw 92 308

Skład

kolonialny i drobiu sprzedam — Wodna 15 zdw 93 833

Okazyjnie

lutro meskie doskonale, zabawki mebelki, dziecięce, Spokojna 15 a, zdw 93 864

Jadalnię

debową sprzedam, Matejki 60, — mieszkanie 3, zdw 93 872

„Centrala mebli“

Swarzędz naprzeciw poczty poleca meble po cenach niskich, Wielki wybór, Pw 8 477-8-30-32-5



Firany

tiulowe, wosłowe, koldry na waciu i wełnie własnej fabrykacji, już od 14 50 — Wełna chemicznie czyszczona na koldry kg od 12 zł Wata od 2 zł kg W. Groszkiwicz Poznań ul. Wroclawska nr. 3, Hurtownie i detalicznie Pw 9 331-48-118

Woźna 16

Nowy Dom Komisowy sprzedaje kupuje meble używane, garderobe, różne inne przedmioty, Pw 9 338 58-133

Skład

naczyni kuchennych 8 500, 2 pokoje kuchnia przy rynku, Znaczek na odpowiedź Janicki, Dąbrowskiego 49, hurtownia tytoniowa zdw 92 826

Sypialnie

w dobrym stanie bardzo tania, sprzedam Obejrzeć można 4-3 po południu Składowa 1, II, wejście, parter, mieszkanie 5, zdw 93 813

Wozy

4 długie 4 cal. na resorach i 6 pudlowych 3 1/2 i 4 cal. mało używane oddam korzystnie. Łaska, wnie zgłoszenia upraszam Kurjer Poznański pod zdw 93 900

3,50 rekawiczki skórkowe

Nappa podszewkowane 4 900 trykotowe 0 65 wełniane 1 60 getry meskie 1 60 czapki meskie 1 65, koszula wierzchnia 4 45, smokingowa 6 75, dzianina 2 90, skarpety 0 30, mocne 0 33, jedwabne 0 90, wełniane 1 60, krawaty szelki, trykotaż, galanteria, najwięcej wybór najtaniej tylko Warszawskim Składzie Fabrycznym, Jądźwiga, Podbielska, Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej, zdw 94 624

Blüthner

fortepian czarny prawie nieużywany, sprzedaj tani, Betting, Leszno, zdw 1 829

Brylanty

butony tania, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 179

Dom

przy Poznaniu, 7 ubikacji, sprzedam, cena 9 000, wpłaty 5 000, — Adres Kurjer Poznański zdw 94 534

Futro

meskie i ket na średnia figurę tania na sprzedaż Zgłoszenia St. Wiśniewski, Stary Rynek 91, — wchód z ul. Wronieckiej, zdw 94 527

Harmonjum

16 rejestrowe korzystnie, sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdw 94 526

Sanki

dziecięce tania, sprzedam, Dutkiewicz Chwaliszewo 70 m 10, zdw 94 525

Dom

14 móg z lasem korzystnie, sprzedam, Adres Kurjer Poznański zdw 94 521

Skórzana

kamizelka tania, Mostowa 5, mieszkanie 10, zdw 94 517

Bufet

składowy 3 mtr, Rapp, Podgórna 6, zdw 94 513

Restauracje

w Wrześni przy głównej ulicy, w pełnym wyszynkiem, kompletne urządzenie, bilard, z powodu zmiany interesu, sprzedam, Cena 5 500, Oferty Kurjer Poznański zdw 94 542

Frontowy

sklep warzywa i owoców odstąpię, Ul. Zydowska 27, zdw 94 548

Konia

na biegunach, sprzedam, Zgłoszenia Male Garbary 8, mieszkanie 22, zdw 94 553

Brylant

piersińce 3/4 karat 380 zł, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 556

Gabinet

meski, półpokerowany, sprzedaj tania, Stolarska Spokojna 29, zdw 94 592

Andcwoy

aparatus, prad stały 220 65 zł, — Oferty Kurjer Poznański zdw 94 596

Pianino

okazyjnie, sprzedam, Łakowa 13, m. 5 4-8, zdw 94 599

Okazyjnie

bardzo dobrze utrzymana, syberyjska dacha, samochodowa, Ul. Działońskich 7, m. 2, zdw 94 607

Skórki

blamy, ceny hurtowe, Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska), rw 3 797

Skład towarów krótkich
około 7 000 towarów komfortowym czteropokojowym mieszkaniem — Wilda za 8 000 sprzedam, Nowak, Kramarska 15, pierwsze piętro, zdw 94 347

Futro

piżmowce, nowe, tania, sprzedaj Jankowski, Kreta 23, zdw 94 588

Lisa

prawdziwego białego, duży okaz, korzystnie, sprzedam, Zgłoszenia: „Sanitariusz“, Waly Zygmunta Augusta 10, telefon 32-15, zdw 94 667

Gwiazdkowe

najbliższym, zegarki od 8 zł, ręczne od 14 zł, piersińceki, złote od 12 naszyjnik, kolczyki od 12, papierosnice od 7, sygnety od 6 zł, Wybór lepszych rzeczy, — Chwałkowski św. Marcin 40, zdw 94 665

Obuwie

około 150 par, sprzedam w całości lub partjami, za bardzo niską cenę, Zgłoszenia S. Primke, Półwiejska 2, od 3-6, zdw 94 356/6

Urządzenie składowe
nadające się do każdej branży, oraz zabudowa oszklona do wnętrza okna wystawowego, sprzedam bardzo tania, Zgłoszenia S. Primke, Półwiejska 2, od 3-6, zdw 94 353/4

Meble

suche z centralnie ogrzewanych magazynów 50 proc. niższe przy gotówce, dalszy rabat, „Dom Mebli“, Woźna 12, zdw 92 398/8

Sypialnie

— sprzedaje tania, stolarnia, Rybaki 15, nw 7 020 30

Dom

2 morgi ogrodu, sprzedam, nadaje się dla emeryta, Marcin Konecny, Henryka Wysokiego 6, Szamotuły, zdw 94 515 6

Choinki gwiazdkowe
wszystkich wielkości — hurtownie, detalicznie, już od 50 groszy, tylko Spokojna róg Klonowicza, Łazarz, zdw 94 563

25 lat

w jednym rekarh skład owocowy — żywnościowy, z mieszkaniem, dobrem miejscem, sprzedam, Gdzie? wskaże Kurjer Poznański zdw 94 590

Anodowy aparat
Philipsa 3009 do radjoodbiornika — 5 lamp, bardzo mało używany, spiesznie tania na sprzedaż, — Oferty Kurjer Poznański zdw 94 539

Maszynę

do pisania, małą, sprzedam, Adres Kurjer Poznański zdw 94 516

Gramofony III

Najkorzystniejsze źródło zakupu F. Balon, Woźna 12, Płyty gramofonowe, wielkim wyborze, Pw 9611-12-50-31

Parcele

40 gr m kw, puczawyszy, dajemy kredyt budowlany 6 proc. długo terminowy „Osadopol“, Rzeczypospolitej 9, Pw 9492-93 49-63-64

Instrumenty

muzyczne gramofony, płyty, poleca tania, wielki wybór, Lutnia, Szmelter, Gwarna 16, zdw 90 905/6

Pończochy

sa mile widzianym podarkiem gwiazdkowym, jak kupić, to tylko w specjalnym marazynie pończoch A Szymański, Poznań św. Marcin 1, przy placu św. Krzyżskim, Pw 9 073-74 46-61-62

Darmo
dodajemy 1 kompletna latarkę patentową „Kopernik“ do każdej zakupionej anody specjalnej „Eksira“ 150 volt 20 zł, 120 volt 16,50 zł, 60 volt 8,50 zł, Codziennie świeże anody, Skład Fabryczny, Wytwórni baterii „Ogniw“, Poznań, Wielkie Garbary 19, dom f-my Kuźaj, Na prowincję, za załeczka, Pw 9388-9-61-333-4

Gramofon

walizkowy, tania, sprzedam, Dąbrowskiego 34 m 15, zdw 94 569

Radjo

4 lampkowe, nowe, bardzo dobre, korzystnie, sprzedam, Piekary 13b, mieszkanie 10, zdw 94 585

Samochód

„Fiat“ sześciocylindrowy, używany, sprzedam, zaraz, Korytowska — Grochowska, Rogowo, zdw 94 579

Radjoaparatus

3 lampowy, tania, Focha 82 m. 8, zdw 94 581

Wachlarz

czarny, strusi, Marcina 41 m. 10, zdw 94 604

Huśtawkę

dziecięcą, sprzedam 12 zł, Adres Kurjer Poznański zdw 94 606

Futro

nowe, sealowe, damskie, sprzedam, tania, Wroclawska 3, mieszkanie 5, zdw 94 608

Palto

tania, sprzedam, Mielżyńskiego 22, mieszkanie 7, zdw 94 609

Fuzję

tania, sprzedam, Mielżyńskiego 22, mieszkanie 7, zdw 94 610

Dom

nowy, 4 ubikacje, chlew, szopa, blisko Poznania, sprzedam 7 000, Wroclawska 19 m. 1, zdw 94 650

Wózki dla lalek

zabawki, rodle, w dużym wyborze: najtaniej u Pogorzelskiego, Wodna 7, Członek Spółdzielni „Kredyt“, rw 3837-8

Biurove

urządzenie, maszyna do pisania, powielacz, biurka, krzesła, stół, lampy itp. tania na sprzedaż, To masówka, Gwarna 18, zdw 94 622

Gramofon

z płytami, Rothe, Szamarzewskiego 1, zdw 94 632

Autobus

po gruntownym remoncie, sprzedam, Cena 2 500, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 629

Dywan

2x3, Adres Kurjer Poznański zdw 94 619

Skład

cukierków, urządzenie, towar, przygłie, mieszkanie, 1 800, — Chwaliszewo 18, zdw 94 658

Nowy płaszcz damski
na watalinie, z czarnego najlepszego materiału, solidne wykonanie, na średnia figurę, oraz modny, wełniany materiał, na kostium lub suknie, sprzedam okazjnie tania, Wierzbicice 15, II, mieszkanie 26, w podwórzu, zdw 94 659

Fuzja
piecstrzałowa 12, browninj 6,35 tania, Waly Jana III 10, sutereny, zdw 94 733

Złoty

zegarek tania, sprzedam, Czarniecki, Ratajczaka 13, zdw 94 726

Wózki

dziecięcy, sportowy, dla lałki, oba nowe, tania, Graniczna 6 m 9, zdw 94 612

Kolonjalka

pokój, magiel, również na reżenictwo, Wskaże Kurjer Poznański zdw 94 758

Sprzedam

4 skrzynki kamieni: do budowy dla chłopca, (Anker Steinbaukasten), Prusa 20 m. 11, zdw 94 723

Kupię
dom w Poznaniu do 40 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 94 571

Kupię
dom od właściciela wpłace 45 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 94 574

Kamieniec
wolne mieszkanie dochód 24 000. Sprzedam 200 000. Czarnecki Ra-
dziszka 13 zdw 94 724

Kupię kamienicę
wprost od gospodarza w Pozna-
niu. Pośrednicy wykluczeni —
Oferty z podaniem ceny do Kur-
jera Poznańskiego pod jw 2 114

Dom
piętrowy z ogrodem w mieście.
dobrze się prezentujący na sprze-
daz. Wpłaty 10 000. reszta według
umowy. Oferty Kurjer Poznań-
ski. r. w. 8 845

Willa
10 pokojowa, wielkopanska ślicz-
nym dużym ogrodem przy parku
sprzedam okazynie za 85 000. —
Wilsona 5 000. sprzedam. Popiel-
ski. Piekary 18 I. telefon 37-28.
zdw 94 741

Kamienica
domfortowa centrum Poznania.
dochód 25 000 zł. cena 190 000 zł.
wpłata 100 000 zł. Wielki wybór
korzystnych kamienic poleca Fa-
leński. Poznań. 27. Grudnia 5.
III. piętro. zdw 94 672

7 PIENIĄDZ

16 000 zł
poszukuje na majątek wartości
250 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 93 838

12—20 000 zł
na majątek wartości 250 000 pu-
bliczna pewność hipoteczna. Osa-
dopol Rzeczypospolitej 9.
zdw 94 261

110 000 zł
na I. hipoteke poszukuje Łaska-
we zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 93 899

Pięcizłotówki
jubileuszowe mam kto da za nie
więcej. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 94 536

3—4 000 zł
pożyczki zastaw dobry towar
przynoszący zyski. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 94 532

Hipoteke
9 000 zł na dużym obiekcie sprze-
dam za 6 500. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 94 552

30 000
lub mniej poszukuje na I. hypo-
tece duży majątek. procent pod-
lega ugody. Pośrednictwo 5%.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 94 605

1 500
pożyczki poszukuje zastaw sło-
neczny frontowy pokój (gazowa
kuchnia) korytarzyk z mebla-
mi. Śródmieście. samotnej osobie.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 93 469

20 000 — 25 000
słotych na spłatę hipoteke poszu-
kuje. Oferty Kurjer Poznański
zdw 94 756

Pożyczki
4—5 tysięcy poszukuje na I. hypo-
tece domu w mieście. Oferty
Kurjer Poznański r. w. 3 846

8 DO WYNAJĘCIA

Słoneczne
zdrowe mieszkanie 3 pokojowe
na przedmieściu przy przystanku
PKK korzystnie spokojnemu lo-
katorowi odda gospodarz Czynsz
100 zł miesięcznie. Oferty Kurjer
Poznański zdw 93 956

Mieszkanie
5 pokojowe przy ul. Pocha. okoli-
ca parku Wilsona całkowicie um-
eblowane do dostarczenia na do-
godnych warunkach. Oferty do
Kurjera Poznańskiego zdw 92 837

7 pokoi
parter z wszelkimi wygodami
do wynajęcia od gospodarza od
razem Słowackiego 53. mieszki. 7.
zdw 94 503

3 pokojowe
mieszkanie od gospodarza dzier-
żawa miesieczna. Adres Kurjer
Poznański zdw 94 549

Dwa
pokoje II piętrowy natychmiast.
Warunki: — zapłaceniu zaległej
dzierżawy kosztów oraz rok zgó-
ry. Adamczewski Pocha 74.
zdw 94 602

Trzypokojowe
mieszkanie centrum: dwupokojowe.
mieszeczna dzierżawa. Biuro Po-
stańców. Przewodnia 1a.
zdw 94 722

Mieszkanie
w Luboniu przy dworcu. 3 pokoje.
kuchnia. 1 pokój i kuchnia.
elektryka. Czynsz miesięczny. ce-
na przystępna. Adres gospodarza
wskaże Kurjer Pozn. zdw 94 757

Mieszkanie
trzypokojowe. obszerne odnowio-
ne wszelkimi wygodami. centra-
lne. telefon. Placu Wolności.
okazynie odda: „Buro Technicz-
no-Agrarne”. Plac Wolności 9.
zdw 94 694

Słoneczne
blisko centrum. dwa pokoje.
kuchnia. łazienka. — Dwuletni
czynsz. Oferty Kurjer Poznański
zdw 94 673

Mieszkania
1—8 pokojowe za dzierżawę od-
dam. Wrocławska 19. mieszki. 1.
zdw 94 649

9 SZUKA MIESZK.

3
pokojowego mieszkania w śród-
mieściu lub okolicy poszukuje
wprost od gospodarza. Oferty
Kurjer Poznański zdw 94 664

2—3
pokojowego. frontowego kuchnia
od gospodarza. Dzierżawa zgóry.
Oferty Kurjer Pozn zdw 94 616

Szlachetnych
gospodarzy proszę o pokój —
ewentualnie z kuchnią za mie-
sieczną dzierżawę. właściciel in-
teresa. — Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 94 704

4 pokojowego
mieszkania
w śródmieściu poszukania nowo-
żytecy. Czynsz ewentualnie zgóry.
Łaskawe oferty z podaniem ceny
do Kurjera Pozn. zdw 94 728

Poszukuje
6 pokojowego mieszkania. Waru-
nek: śródmieście i nie wysoko. —
Łaskawe oferty z podaniem ceny
i warunków do Kurjera Poznań-
skiego zdw 94 727

2—3
pokoi z kuchnią możliwie Jeży-
ca zapłace czynsz do 2 lat zgóry.
Oferty Kurjer Pozn. jw 2 171

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
skład z urządzeniem i 2 pokoje
kuchnie na mieszkanie 2 poko-
jowe z kuchnią lub sprzedam.
Adres Kurjer Poznański
zdw 94 544

11 POKOJE UMEBL.

Umeblowany
1—2 połączonych suche, ciepłe.
jasne b. czyste. łazienka elektr.
pianino. tel. 77 16. zdw 94 483

Pokój
umeblowany wynajme zaraz. —
Polna 3. mieszkanie 22.
zdw 94 531

Pokój
małżeństwu 1 stycznia. Stolarska
2. m. 2. zdw 94 520

Pokój
dwuosobowy Półwiejska 3. m. 25
zdw 94 550

Centrum
pokój lepszy 1 stycznia. Kreta 4.
II. prawo zdw 94 554

Osoby
1—2 niekrepujący. centralnem
ogrzewaniem Mińska 3. m. 11
zdw 94 584

Ładny
pokój wynajme zaraz. Reva 1.
m. 10. zdw 94 591

Pokój
zaraz. Waly Kościuski 5. miesz-
kanie 2. zdw 94 594

Centrum
solidnemu pannu na stanowisku
słonecznym. elektryczność. czysty.
Św. Marcin 66 67. mieszkanie 21.
zdw 94 567

Osobnem
wejściem małżeństwu lub dwom
paniom wynajme zaraz. Poznań-
ska 43. m. 8. zdw 94 573

Pokój
używanem kuchni. Malopolska 7.
II. zdw 94 577

Centrum
jedno lub dwuosobowy. centralne
ogrzewanie. utrzymaniem tanio
bez. Dom Rzemieślniczy. m. 8.
zdw 94 621

Dwuosobowy
Romana Szymańskiego 9. III.
prawo. zdw 94 670

Pokój
wynajme. Zuske. Ogrodowa 13.
zdw 94 666

Dąbrowskiego 23. m. 7
ogrzewanie — utrzymanie.
zdw 94 661

Pokój
frontowy tania. zaraz. — Grobla
29 a. m. 3. zdw 94 657

Pokój
dobrze umeblowany na dwie oso-
by z pianinem także skromny
wolny. Prądzińskiego 55. m. 3.
zdw 94 578

Pokój
słoneczny. elektryczność. inteli-
gentnemu. Stroma 7. m. 5.
zdw 94 603

Ładny
pokój umeblowany od pierwszo-
go. Chwałiszewo 74. m. 8. zaraz
przy moście. zdw 94 651

Pokój
Wrocławska 38. m. 31.
zdw 94 647

Pokój
ładny. elektryczność zaraz. Wiel-
ka 17. mieszkanie 13. zdw 94 656

Czysty
pokój dla pań panów lub małżeń-
stwa. Dąbrowskiego 93. mieszka-
nie 15. jw 2 169

Pokój
umeblowany ewent. małżeństwu.
Kraśnińskiego 13. parter. lewo.
zdw 94 729

Pokoik
panience. Kreta 6 mieszkanie 2.
zdw 94 731

Pokój
słoneczny dla solidnych panienek
Piekary 10. dom boczny III.
zdw 94 698

Umeblowany
Św. Marcin 13. mieszkanie 9.
zdw 94 617

Sympatyczny
elektryczność biurko łazienka
przy inteligentnej rodzinie. czys-
ty. dobrze umeblowany niekre-
pujący lepszymu panu Popliń-
skich 8. mieszkanie 6 II. piętro.
zdw 94 634

Składowa 1
I wejście. front. parter. solidne-
mu niekrepujący. wygodny. Tele-
fon 51-10. zdw 94 740

Pokój
Matejki 59. mieszki. 6. zdw 94 748

Niekrepujący
telefon. Kraszewskiego 4. 9.
zdw 94 745

Panienkom
pokój. używanie kuchni zupełnie
tania. Wolnica 4 5 mieszkanie 8.
r. w. 3 852

Niekrepujący
Mickiewicza 1 m. 4. zdw 94 690

Pokój
fortepian. 1 lub 2 solidnym pa-
nom zaraz. Poczowa 11 m. 9.
zdw 94 675

Pokój
na 14 dni. Seweryna Mielżyńskiego
5. mieszkanie 9 front.
zdw 94 674

12 SZUKA POKOJU

Urządnik
kawaler poszukuje pokoju umeb-
lowanego czystego światła elek-
tryczne utrzymaniem całkowite-
m lub częściowem Oferty Kur-
jer Poznański zdw 94 259

Poszukuje
próżnego pokoju (śródmieście) —
osobne wejście Oferty Kurjer
Poznański zdw 94 507

Szukam
pokoju z klatki schodowej. Oferty
Kurjer Poznański zdw 94 500

Urzędniczka
poszukuje czystego swobodnego
pokoju używanem kuchni. Oferty
cena Kurjer Poznański
zdw 94 469

Solidna
pani poszukuje małego skromne-
go pokoju z klatki schodowej 1
stycznia Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 543

Pan
poszukuje od 1. dobrze umeblowa-
nego pokoju (ul. Mickiewicza.
Jasna. Słowackiego). Zgłoszenia
z podaniem ceny Kurjer Poznań-
ski zdw 94 568

Pokoju
dobrze umeblowanego bez pościeli
z niekrepującym wejściem poszu-
kuje spokojny pan. Oferty z ceną
do Kurjera Poznańskiego
zdw 94 577

Pokoju
umeblowanego bez pościeli poszu-
kuje od 1. 32 młodzi bezdzietni
małżeństwo. Warunek: czystość
i wanna Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 590

Szukam
skromnego pokoju. Oferty. cena
Kurjer Poznański zdw 94 628

Pokoju
czystego w górnej części miasta
od stycznia poszukuje urzędnicz-
ka. Oferty z ceną Kurjer Pozn.
zdw 94 627

Panna
poszukuje pokoju zaraz. pościel
własna. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 668

Panienka
pokoju zaraz. Cena 20—25. Oferty
Kurjer Poznański zdw 94 732

Próżnego
większego pokoju poszukuje mał-
żeństwo zaraz. Zapłaci 3 miesia-
ce zgóry Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 759

Przyjezdny
pokoju niekrepującego. śródmie-
ście. centralne ogrzewanie. Cena
Kurjer Poznański zdw 94 683

13 LOKALE

Lokal
w centrum. I. piętro. ca. 200 m²
do wynajęcia poważnej firmie. —
Zgłoszenia przynie Kurjer Po-
znański zdw 94 734

2 pokoje
częściowo lub próżne z telefonem
od 1 stycznia do wynajęcia. Plac
Sapieżyński 4. mieszkanie 7.
zdw 94 570

Ubikacji
ca. 60 mtr. lub 2 mniejsze na ci-
chy przemysł poszukuje. Elek-
tryczność i osobne podwórko ko-
nieczne. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 620

Do wynajęcia
cztery frontowe. parterowe ubi-
kacje centralne ogrzewanie. na
hurtownie lub skład. Wroniecka
6 8. Trzy ubikacje na pierwszym
piętrze. Wodna 2. oraz pięć ubi-
kacji centralne ogrzewanie. Mic-
kiewicza 23. Wiadomości: Jaros-
zewski. Masztalarska 6. przed-
południem. zdw 94 684

Lokal biurowy
parterowy w centrum 2 większe
pokoje wolny od 1. II 1932 roku
do wynajęcia. Zgłoszenia poważ-
ne przynie Kurjer Poznański
zdw 94 736

Pokój
i biuro. Stary Rynek 45. II.
zdw 94 748

Lokal
w centrum na kawiarnię. jado-
dajnie lub inne przedsiębiorstwo
do wynajęcia. Zgłoszenia poważ-
nych reflektantów przynie Kur-
jer Poznański zdw 94 735

Skład
Już z pokojem obok P. K. O. —
Dąbrowskiego 4. oddaje gospodarz
zdw 92 835

14 DZIERŻAWY

Dzierżawy
około 300 ha dobrej ziemi. komu-
nikacji zasobny rolnik poszukuje.
Oferty Kurjer Poznański
zdw 93 823

Wydzierżawie
gospodarstwo 120 mórg. dobrej
ziemi. gotówka potrzebna 15 000.
Wilhelm Lauchstedt. Zoledzin.
Pów. Oborniki zdw 94 502

Piekarni
dzierżawy na wsi kościelnej pos-
zukuje zaraz. Zgłoszenia: Józef
Lukowiak Królewska Huta ul.
Ogrodowa 51. zdw 94 645

Skład
kolonialny. mieszkaniem w mie-
ście. z towarami lub bez do wynaj-
ęcia. Oferty Kurjer Poznański
r. w. 3 847

15 UZDROWISKA

Raba Wyżna
Podhałe. Zakład Leczniczko-
wychowawczy dla dzieci przyjmując
dzieci od 3 lat. — Nauka do IV.
gimnazjalnej. Język francuski do-
mowy. Cena miesięcznie 150 zł.
zdw 94 697

Zakopane
pensjonat „Obrochówka”. pokoje
ciepłe. jasne. werandy. kuchnia
zdrowa. obfita. ceny umiarko-
wane. n. w. 7 573

Krynica
pensjonat komfortowy „Stella”.
Wandy Kępińskiej obok nowych
łazienek. poleca na okres świą-
teczny i sezon zimowy pokoje sło-
neczne z werandami. Kuchnia
wykwintna. ceny od 9 zł.
zdw 94 638

Krynica - Zdrój
Sezon zimowy może każdy weso-
ło spędzić w pensjonacie „Gie-
wont”. Pokoje słoneczne. ciepłe.
kuchnia smaczna. obfita. ceny
niskie. radio fortepian. telefon.
10 dni podaża świąt 115.
zdw 1927

Bystra
w Beskidach Śląskich Cały rok
czynne. Uzdrowisko. Dra Sza-
rowskiego” dla osób wymagają-
cych odpoczynku względnie le-
czenia z wykluczeniem czynnej
gruczoły płuc. Ceny bardzo przys-
tępne. Prospektu na żądanie.
n. w. 6062

16 OSOBISTE

Ostrzeżenie!
3 weksle à 300 zł. które niepraw-
nie zatrzymał p. Filipczak. Poz-
nań. Kreta 7. płatne w grudniu
1931. unieważniamy. — Maksym.
Krajewicz. Franciszek Wicze-
rek. Dąbrowskiego 2. zdw 94 719

21 ZGJBY

Ostrzegam
Cie Janku. że jeżeli dla naszych
malców nie kupisz zabawek u
Pozorzelskiego Wodna 7. pognie-
wamy się na serjo Wanda.
r. w. 3 839

22 ROZMAITE

Zygmunt Morawski
Półwiejska 67. telef. 52-57. obra-
zy. oprawa obrazów po bardzo
niskich cenach. Pw 9608 53.250

Dziecko
9 m. ślubne (chłopczyk) oddamy
na własne. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 94 436

Pełnej
koncesji na wyszynk na prowinc-
ję poszukuje. Zgłoszenia z war-
unkami do Kurjera Poznańskiego
zdw 94 463

4,90 złote
fartuch biały z rekawami. Płaszcz
biały z rekawami od 5,90. płaszcz
czarny z rekawami od 7,90. Pła-
szcze i fartuchy kolorowe stałe na
składzie. Płaszcz
męski biały od 7,90
kolorowy od 8,90
jaczka rzeźnicza
biała dymka od
4,90. Bielizna za-
wodowa damska i męska w wiel-
kim wyborze po znacznie niższy-
m cenach poleca Fabryka Bie-
żyny J. Shubert Poznań. ulica
Wrocławska 3. Pw 9 343-43.156

Proszę
wszystkich życzyliwych o łask. po-
danie jaki artykuł byłby pokup-
ny przesłanie dobrej rady lub
wzorów. Chłówek w ciemnym po-
łożeniu Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 546

Chiromantka
wykłada z kart. — Kwiatowa 9.
m. 14. podwórko I. zdw 94 730

Tanio
manicure. ondulacja falcowanie
brwi i rzęs po 80 gr przyjmując
zamówienia w dom. Kreta 7 I.
piętro lewo. zdw 94 611

Szyje
sukienki od 8. Kramarska 27
podwórko 17. zdw 94 696

Bilansy
zestawiam księgi handlowe regu-
lując przeprowadzam rewizje. —
Kromczyńska. Ogrodowa 16.
zdw 94 749 50

4 letni
chłopiec umysłowo rozwinięty
na własność do oddania. Oferty
Kurjer Poznański zdw 94 555

Dobra
tania naprawa śniegowców i ka-
loszy. Ul. Wrocławska 13. mie-
szkanie 19. Kłossowski.
zdw 86 929

Chiromantka
przyjezdna przepowiada przys-
łość. teraźniejszość. przeszłość
dobrze z rak kart. Romana Szy-
mańskiego 8. podwórko. parter
lewo. przy Placu Świętokrzyskim.
zdw 94 700

Płaszcz
damski i męskie po cenach fab-
rycznych „Esco”. Wroniecka 3
I. Za okazaniem niniejszego 10%
-konta. r. w. 3 854

1,35 szal
wełna jedwabem ciepły 0 65 biały
elegancki 1 45 chustki nowość
1 90 ołówki męskie 3 50 su-
waczem 5 50 wełniany 9 95
prima 13 85 damskie kamizelka 2 90
wełniany 9 90 elegancki prima
13 85 garsonka wełniana 16 50
dziecięce sweterki 1 50 suwaczem
4 50 wełniany 3 00 Największy
wybór najtaniej tylko Warszawa
składzie. Składowa Fabrycznym. Ja-
dwiwa Podbiałska Wielkie Gar-
bary 40 naprzeciw Wodnej.
zdw 94 626

23 OZENKI

Kawaler
lat 34. posiadający własne przed-
siębiorstwo dobrze zaprowadzo-
ne mieszkanie 3 pokojowe i kilka
tysięcy oszczędności. pozna
panne nie mała. celem rychłego
ożenku. Pośrednictwo krewnych
mile widziane. Dyskrecja słowo
honoru Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdw 94 434

Przemysłowiec
zamożny. wiek średni. dzienny.
inteligentny poszukuje panny lub
wdowy lat 30—40 zgrabnej. mile-
go usposobienia z gotówką od
20 000 zł. Cel ożenek Majątek i
udział zapewniony Oferty z fo-
tografją kierować Poste restante.
Lubliniec. Jan Kapica. dw 1941

Wdowa
inteligentna. przystojna. milego
usposobienia. lat średnich na do-
brzym stanowisku z domu niebie-
dną poszukuje usytuowanego to-
warzystwa najchętniej z Malopol-
ski lub Warszawa wojskowi nie
wykluczeni. Cel matrymonialny.
Oferty z fotografją Kurjer Po-
znański zdw 94 547

Wdowiec
lat 42. spokojny. religijny. interes
z majątkiem 150 000 zł. poszukuje
na tej drodze żony wdówki lub
starszej panny z majątkiem do
30 000 zł. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdw 94 601

Panna
krawcowa lat 30 mila lecz bied-
na. zapozna starszego pana na
stanowisku celem ożenku. Oferty
Kurjer Poznański zdw 94 646

TYLE
PRAKTYCZNYCH
PODARKÓW
GWIAZDKOWYCH
można w dzisiejszych czasach
tanio kupić tylko u
CZĘPCZYŃSKIEGO
Stary Rynek 8
Specjalnie polecam Artykuły cerumeryjne i ozdoby choinkowe.
Pw 9 496/7-49 61.2

Rządca
zospod. lat 36 z 10 letnią praktyką w postępowych intensywnych majątkach w Wielkopolsce z ukończoną szkołą rolniczą w Niemcach rzutki, energiczny zamilowany w swym zawodzie zna dokładnie uprawę buraków cukrow., rybołówstwo oraz hodowlę inwentarza zarodowego oraz książkowość rolniczą. Dobre referencje w ostatniej posadzie 3 lata, przyjmie stałą posadę od 1.1.1932 lub później - Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 92 436

Ślusarz - maszynista
poszukuje posady ewentl. stróżstwa (starsi bezdzietni małżeństwo). Oferty Kurjer zdw 93 935

Dziewczyna
poszukuje posady do dwojga starszych osób bez prania z całonocnym gotowaniem Oferty Kurjer Poznański zdw 94 539

Frawcowa
umiejąca odpowiednio szyć poszukuje posady u krawca lub krawcowej. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 538

Panienska
do dzieci z syciem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 535

Ekspedjentka
do cukierni, kolonialki dobre świadectwa szuka posady 1. 1. 32 lub wszelkiej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 533

Elew
z 8 miesięczną praktyką w aptece przyjmie 15. 1. posadę w Poznaniu lub na prowincji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 528

Dziewczyna
do dzieci znająca szyć i robotki dobrze polecona szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 514

Kupiec
z kaucją szuka posady magazyniera inkasenta ekspedienta Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdw 94 504

Sluzaca
uczniwa z gotowaniem lubiacza dzieci wolna od 1. 1. lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 501

Zelazniak
dzielny fachowiec po wojskowości przyjmie posadę Oferty Kurjer Poznański zdw 94 264

Dziewczę
uczniwa, z dobrej rodziny, poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych od 1 stycznia. - Łaskawe oferty proszę zwracać do Kurjera Poznańskiego zdw 94 545

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami poszukuje posady z gotowaniem od wszelkiej pracy domowej od 1 stycznia Oferty Kurjer Poznański zdw 94 551

Dziewczyna
z dobrymi świadectwami poszukuje posady z gotowaniem od wszelkiej pracy domowej od 1 stycznia Oferty Kurjer Poznański zdw 94 551

DZISIAJ W KINIE
Apollo: „Potęga miłości”.
Aurora: „Zmokła kura”.
Colosseum: „Romans kade-ta”.
Corso: „Bitwa nad Sommą”.
Edison: „Samson i Dalila”.
Harfa: „Jego niewolnica”.
Kapitol: „Gniazdo miłostek”.
Metropolis: „Skandal w małej rezydencji” oraz rewja „Niech żyje życie”.
Nowości: „Przebudzenie się kobiety”. Na scenie rewja p. t. „Góra Studenti”.
Odeon: „Latarnia morska”.
Orzeł: „Pionierzy Zachodu” i „Król dzikich stepów”.
Renaissance: „Romans z wianowacem”.
Roxy: „Szansonistki”.
Słońce: „Kwiat Algieru”.
Tęcza: „Królowie bez korony”.
Wilsona: „Anna Boleyn”.

Kupiec
z dobrą praktyką z branży delikatesów towarów kolonialnych, win, wódek i likierów, szuka posady od 1 stycznia 1932, jako kierownik, magazynier lub podróżujący. Łaskawe oferty do Centrali Delikatesów, Szamotulę Rynek 20. zdw 94 557

Kupiec
młody szuka posady złoży kaucji 3 000 Oferty Kurjer Poznański zdw 94 560

Bufetowa
młodsza, mówiąca po polsku, niemiecku, francusku, z kaucją szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 94 561

Kucharka
umiejąca dobrze gotować, piec poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 575

Początkująca
biuralistka, z dobrej rodziny z ukończoną Szkołą Handlową na praktyce bez wymagrodzenia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 94 654

Dziewczyna
lat 20, szuka posady z gotowaniem od 1 stycznia Oferty Kurjer Poznański zdw 94 653

Posługaczka
dobrze polecona szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdw 94 633

Ogrcdnik
barnik lat 27, 8 lat praktyki w swym zawodzie, poszukuje posady żonatego lub kawalera od 15. 1. 32 r lub później. Obeznany wszechstronnie w swym zawodzie. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 642

Młodsza
dziewczyna z gotowaniem do małej rodziny, dobre polecenie - Oferty Kurjer Pozn. zdw 94 652

Pracznka
czysta, sumienna szuka prania Oferty Kurjer Pozn. zdw 94 396

uspaniale
lśniące
lustro



to **Sidol**
nierastopiony
ptyn do kry-
czenia szub-
luster, metali.

nw 7 583

Sześcioklasistka
z prowincji 2 1/2 roku praktyki biurowej szuka posady, chętnie do księgarni lub dworu od 1. 32. albo później. Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 94 644

Kelner
trzeźwy i sumienny poszukuje zaraz posady. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 94 614

Kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 663

Nauczycielka
dyplomowana poszukuje posady. Bydgoszcz Gdańska 60, Nowicka. zdw 94 766

Osoba
młoda, inteligentna, przystojna, poszukuje posady samodzielnie lub wyreczy pania domu. Obeznana dokładnie z gospodarstwem kobiecym, hodowlą, ogrodnictwem. Wieloletnia praktyka, poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański dw 1972

Nauczycielka
rutynowana języka francuskiego z dobrej rodziny na lat trzydziści separowana poszukuje miejsca na wyjazd do dworu. Za utrzymanie dla siebie i dwojga swoich dzieci wieku 6 i 7 lat władających biegle językiem francuskim, może zająć się dziećmi lub udzieli lekcji języka francuskiego i konwersacji dzieciom względnie starszym osobom. Przyjmie posadę tylko przy rodzinie dobrej sfery. Blizsze warunki i szczegóły pod adresem Miszke, Katowice, Dyrekcyjna 10 „Par”. Pw 9 616-71.136

Księgowy bilansista
zdolny pracownik handlowo-administracyjny zajmował samodzielnie stanowiska poszukuje posady. Poważne referencje Miejsceowości obojętna Łaskawe oferty Antoni Machura Sosnowiec, ul. Pilsudskiego 94 zdw 94 767

Gospodynini
dobrze polecona przyjmie zarząd domu z gotowaniem na plebanji lub u samotnej osoby. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 695

Jeune Francaise
cherche à Poznań famille distinguée pouvant donner chambre et pension complete pour quelques mois en échange leçons de conversation Ecire Podstolice p Września. zdw 93 489

Bona
z lepszej rodziny kochająca dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 93 697

Rządca
kawaler 11 lat praktyki sumienny energiczny, dobry i zamilowany rolnik hodowca z dobrymi poleceniami poszukuje od 1 stycznia posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 93 521

Leśniczy
państwowy lat 32 wszechstronnie obeznany w działach leśnictwa szuka posady od 1 stycznia lub 1 kwietnia Na życzenie stawia kaucję Oferty Kurjer Poznański zdw 92 193

Zajęcia bezpłatnie
biurze adwokacko notarialnym od godz 17.00-20.00 celem odbycia praktyki poszukuje zaraz Pisze biegle na maszynie Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn zdw 93 676

Fryzjerka
kursistka z dwuletnią praktyką, pewna w swym zawodzie szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdw 94 190

Idealista
nieprzeciętnych walorach ducha, bez pracy, dachu, rodziny, kto za utrzymanie stancje da jakieś zajęcie Oferty Kurjer Poznański zdw 94 228

Gospośnia - kucharka
młodsza oszczędna znająca dobrą kuchnię i chów drobin szuka posady miejscowości obojętna - Adres: Maria Heizerówna, Mała Cerkwica, powiat Sepolno (Pomorze) zdw 94 206

Dziewczyna
obecnie w krytycznym położeniu, uczniwa, pracowita poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 247

Młodsza
panienka z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje posady gospośi do samotnej osoby od 1-go stycznia najchętniej zaraz Oferty Kurjer Poznański zdw 93 945

Młynarz
z praktyką, prima świadectwa, kawaler lat 24 poszukuje posady w młynie gospod lub handlowym Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 93 889

Rządca samodzielny kawaler oraz młody urzędnik
do podwórza i pola na 2 000 mórg potrzebni 1. 1. 1932. Zgłoszenia nieuwzględnione bez odpowiedzi. Życiorys odpis świadectw referencji podać zadane wynagrodzenie do Kurjera Poznańskiego zdw 94 333

8-10 złotych
dziennie zarabiają osoby pracujące wszędzie. Stała pobożna praca domowa korespondencyjna - Przedsiębiorstwo Przerwy Krajowego Gdynia Port. zdw 92 702

Panne
przyjmie do lekkich prac domowych wolnymi chwila mi skądzie za wypożyczeniem 300-500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 705

Sluzaca
młoda sumienna dobrem gotowaniem do wszystkich prac domowych potrzebna Aleje Marcinkowskiego 15 I prawo. zdw 94 587

Dziewczyna
do wszystkiego, mieszkając w 20, Chwaliszewo 18 Lech. zdw 94 660

Krawczynię
na suknie, silie pierwszorzędną, przyjmie jako współpracownicę, gotowka zbyteczna dam wolny pokój. Kreta 23 mieszkanie 9. zdw 93 993

Sluzaca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Szubarga Stary Rynek 35. zdw 94 671

Fryzjerka
masurzystka potrzebna na stałe. - Dąbrowskiego 12/16 Fryzjer". zdw 94 667

Posługaczki
uczniwej poszukuje zaraz. Aleje Marcinkowskiego 15 m 10. zdw 94 702

Fryzjerka
dzielna i uczciwa potrzebna. Wodna 7. zdw 94 720

Fryzjerski
pomocnik. Kramarska 25. zdw 94 747

Robotnik
potrzebny pożyczka 200 zł gwarancja zapewniona Oferty złożyć do Kurjera Pozn zdw 94 746

Sluzaca
może się zgłosić Wielkie Garbary 42 mieszkanie 1. rw 3355

Książkową (ego)
działowa poważna firma poszukuje. Gwarancja potrzebna - Oferty Kurjer Poznański zdw 94 739

Podróżniacy
na samochód Artykuł lukratywny. Inkaso Poważna firma - Gwarancja pożądana Oferty Kurjer Poznański zdw 94 738

Sluzaca
młodsza bez gotowania potrzebna zaraz. Prusa 1 II piętro. jw 2 172

Kucharka
hotelowa która zastąpi kucharkę, silie pierwszorzędną do Ostrowa potrzebna Zgłoszenia z podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego zdw 94 761

Bacność
Poszukuje Panów i Pań z katolicko, stanu do natychmiastowego zajęcia na miesięczną pensję od 100 zł żywy. Zgłoszenia piśmie do W Szyler Myslowice. Na odpowiedź porto załączyc. Tw 712

Stolowy
z kaucją 100 zł rzutki, samotny, dobra posada. Zgłoszenia z fotografją do Kurjera Poznańskiego zdw 94 762

Panienska
początkująca do składu za r. - Warunek: wymowna zgrabna, przystojna Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 94 603

podarunki
o trwałej wartości
w brylantach
złotej biżuterji
wyrobach srebrnych
zegarach i zegarkach
poleca
w niezrównanym wyborze
i po bardzo zniżonych cenach

WOLNOLIC
nl. wolności 5
zał. w 1873r

Pw 9 613-50.70

Mierniczy
posiadający wszelkie przyrządy mermierze oraz 20 000 poszukuje zajęcia Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 92 907

Panienska
poszukuje posady początkującej ksiązkowej - biuralistki wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 200

Kaucje
może złożyć biuralistka praktyka szuka posady Oferty Kurjer Pozn zdw 94 493

Pokojowa
inteligentna lat 22 znająca obsługę i prasowanie poszukuje od 1 stycznia 1932 dobrej posady w mieście majetności Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 445

Pani
inteligentna przystojna, lat 40, szuka posady zarządczyni gospodyni od 1 stycznia Oferty Kurjer Poznański zdw 94 460

Dziewczyna
uczniwa pracowita poszukuje posady zaraz Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 94 184

Kuchmistrzini
piewszorzędna restauracyja lub hotelowa poszukuje posady zaraz lub 1 stycznia z dobrymi świadectwami. Urbanikówna Strusia 6, u p. Bromberg. zdw 94 263

Posadę
przyjmie bankowiec, samodzielny ks.żkowy piszący maszyną znajomość wszelkich prac biurowych zaraz lub 1 stycznia Oferty Kurjer Poznański zdw 94 249

28 WOLNE MIEJSCA

Dziewczę
uczniwych rodziców potrzebne do dzieci i lekkich prac domowych. Wielkie Garbary 4 front mieszkanie 12. zdw 93 847

Inkasent
do piekarni, posiadający 1 000. - kaucji może się zgłosić. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 598

Świetna egzystencja dla kupca!
W dużej wsi kościelnej na Pomorzu jest do sprzedania lub wdzierżawienia od 1. 1. 1932 lub później, dobrze zaprowadzony, jedyny w miejscu

WIELKI DOM TOWAROWY
z urządzeniem. Obszerne zabudowania podwórzowe, jak śpichrze, magazyny, piwnice i t. p. Warunki dzierżawy lub sprzedaży dla szybko decydującego się bardzo korzystne. - Poważni reflektanci zechcą złożyć oferty pod adresem: „Bazar” T. z o. p., Brusy, Pomorze. zw 12 377

Egzaminowana
masażystka z Truskawca prosi o posadę. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 93 498

Maszynistka
potrzebna pisząca biegle pod dyktando. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 94 537

Poszukuje
od 1. 4. urzędnika gospodarczego kawalera z dłuższą praktyką na majątek 500 ha pod plugiem w Wielkopolsce Konj świadectw których nie zwracam adresuwać do Kurjera Pozn. zdw 92 929

Poszukuje
pomocnika lub pomocniczki na stałą posadę który może mnie zastąpić przy kasie. pożądana kaucja 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 701

Wina Krajowe
Kantorowicza:
przedmiotem podziwu

Pw 9 493 49 79

Humor zagraniczny



== Czy pański podróżujący nie pracowa. a pana dawniej jako książkowy?
-- Owszem. Ale odkąd się ożenił, woli podróżować.
(Ric et Rac, Paryż). S. F.

Przedpłata na styczeń 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4.00, w agencjach w mieście z 4.50, z odnośnym em do domu w Poznaniu z 4.70, z odnośnym przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 5.01 kwartalnie z 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce z 9.00, w innych krajach z 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszłość do godz. 22 u stroża. do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wykopacją ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 30 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potoczny 200 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża. do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wykopacją ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. filja Stary Rynek 2305. - P K O Poznań nr 200 149